Nr 11 LISTOPAD 1995
Indeks 354961 ISSN 0867-6658
Cena 4 zł 50 gr (45 000 zł)

Cats

Magazyn erotyczny

TYLKO DLA DOROSŁYCH

ALINA KRZYCZY AŻ ZA GŁOŚNO

Ewa z Zamojskiego:

NIE POTRAFIĘ BYĆ WIERNA

WALKA O FRYWOLNE OSCARY

PODGLĄDACZE SEKSU SĄ WSZĘDZIE

Wyższa szkoła seksu:

UDAWANIE DZIEWICY

...on Dough otrzymał jedne-
...o z trzech Oscarów, który-
...mi uhonorowano film ,,Sex''

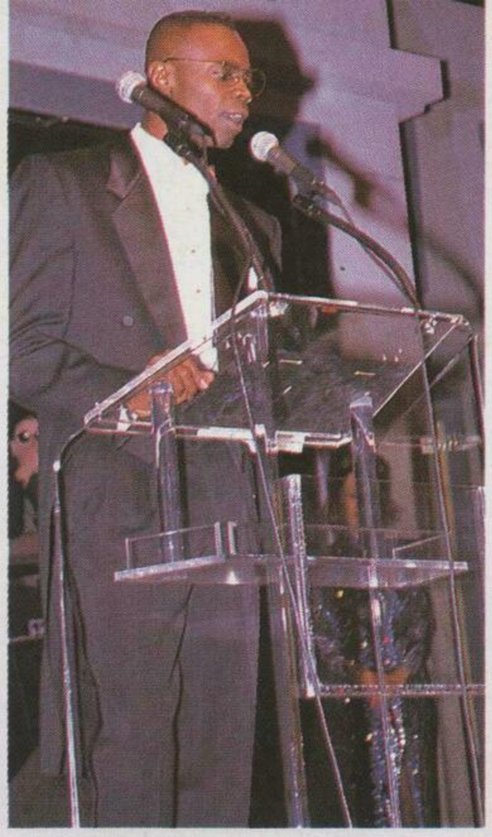

Zwycięzca Oscara Stephen St. Croix wraz z Dyanną Lauren

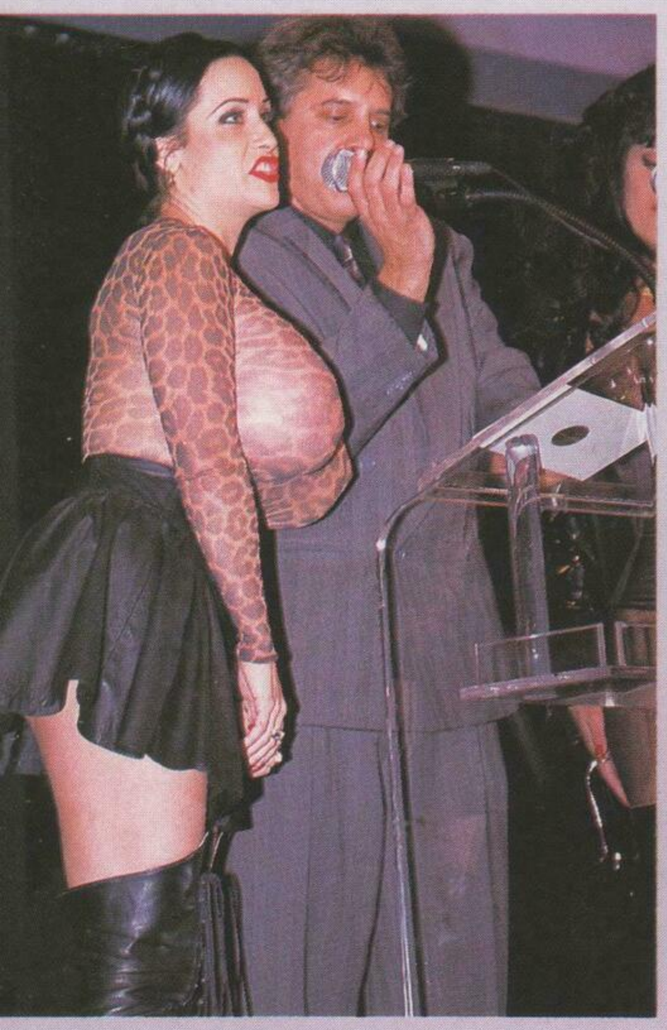

Oto siedziba cyrku pornograficznych Oscarów

Agenci FBI czuwają nad tym, aby nie dochodziło do śmielszych scen

Doroczna porno-gala w Las Vegas: ZACIEKŁA WALKA

Na arenie amerykańskiego porno-biznesu pojawiła się nowa gwiazda. Już pierwszy film nagrodzony został dwoma frywolnymi Oscarami na festiwalu filmów porno w Las Vegas. Przeczytaj więc nasz reportaż uważnie, a dowiesz się, o kogo chodzi. Dowiesz się również ploteczek z szalonego życia gwiazd seksu.

W nocy z 22 na 23 czerwca 1993 roku 24-letnia Lorena Bobbitt opuściła swoje mieszkanie w Manassas (Virginia) na zawsze. Zabrała z niego tylko trzy rzeczy: banknot 100-dolarowy, grę komputerową i członka swojego męża, którego mu własnoręcznie amputowała podczas snu za pomocą noża kuchennego. Jadąc do przyjaciółki, uchyliła okno i wyrzuciła zakrwawioną męskość w ciemną noc.

Zaledwie dwa lata później mąż Loreny, John Wayne, staje w świetle reflektorów na scenie modnego ,,Bally's Hotel & Casino''

Seksgala to prawdziwa parada megacycków

W Las Vegas aż roiło się od frywolnych pornogwiazdek in spe

Porno-dziewczęta rozdawały swoje autografy aż do upadłego

Debbie Diamond (z prawej)

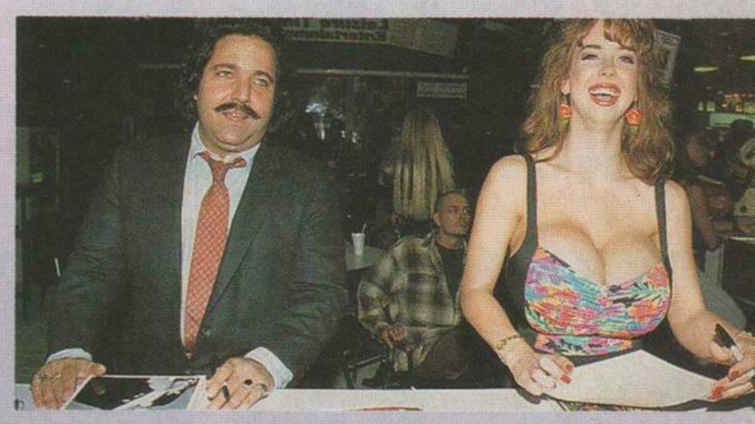

Weteran porno Ron Jeremy ma powody do radości: w ciągu kilku miesięcy film o Johnie Bobbitcie i jego odciętym, a następnie przyszytym członku przyniósł mu miliony

A na to już FBI nie pozwala

Tekst i zdjęcia: **BENT CHRISTIANSEN**

WALKA O FRYWOLNE OSCARY

w mieście hazardu Las Vegas. Miejsca zapełnione są co do jednego. Na uroczystość przybyło ponad 1000 gości prawie z całego świata. John Wayne Bobbitt promieniuje szczęściem, gdy tylko rozlegają się oklaski. W momencie wręczania złotej statuetki porno-Oscara przy aplauzie publiczności roni nawet łzę. Tej pamiętnej nocy, gdy żona Lorena za pomocą kuchennego noża zrobiła zakusy na jego członka, życie Johna Wayne'a Bobbitta z koszmaru przemieniło się w bajeczną przygodę. Pielęgniarz z karetki znalazł bowiem odciętego członka, którego lekarze w ostatniej chwili przyszyli na właściwe miejsce. Szczęście sprzyjało Johnowi jeszcze bardziej. Po niezbyt długim czasie okazało się mianowicie, że może posługiwać się swoim instrumentem niemal tak samo sprawnie, jak przed amputacją.

Historia Johna znalazła się na łamach prasy światowej, zaś weteran porno Ron Jeremy zainwestował 100 000 dolarów w film o tej przedziwnej historii. John łatwo dał się namówić do objęcia w nim głównej roli. Już przed ukończeniem zdjęć nadesłano zamówienia na ponad 700 000 egzemplarzy tego sensacyjnego pornosa.

Od tamtej pory rozpowszechniono ponad półtora miliona kopii ,,John Wayne Bobbitt. Uncut''. Najdramatyczniejszy, a zarazem autentyczny film porno stał się niebywałym sukcesem kasowym, a John z miejsca został wielką gwiazdą ostrego porno. Spotkała go za to nagroda w postaci frywolnego Oscara na dorocznej gali porno w Las Vegas. Film ten otrzymał dodatkową, jedną z najbardziej cenionych nagród, bo trafił do grupy najczęściej wypożyczanych wideopornosów w USA.

Gwiazda brazylijskiego porno Veronica Brazil, grająca rolę Loreny Bobbitt, powiada, że przyszyty członek Johna Wayne'a Bobbitta nie zawsze chciał być posłuszny dłużej, niż tylko kilka minut. Po tygodniowej sesji zdjęciowej Veronica nie mogła już prawie ruszać ustami. Oglądając film, zupełnie się tego nie zauważa.

– Został przecież nakręcony przez takich profesjonalistów, jak ja – powiada Veronica. Kształt jej rzucających się w oczy melonów świadczy o tym, że również i ona skorzystała z bogatych doświadczeń chirurgów plastycznych.

John Wayne Bobbitt jest naturalnie bardzo zadowolony ze swojej nowej kariery jako gwiazda porno. Potrzebuje bowiem pieniędzy. Za przyszycie swojej męskości na właściwe miejsce musiał zapłacić około 150 000 dolarów. Następnie narzędzie pracy musiało zostać doprowadzone do stanu pełnej

Oby tylko nagle nie eksplodowały!

Jeanne Fine.

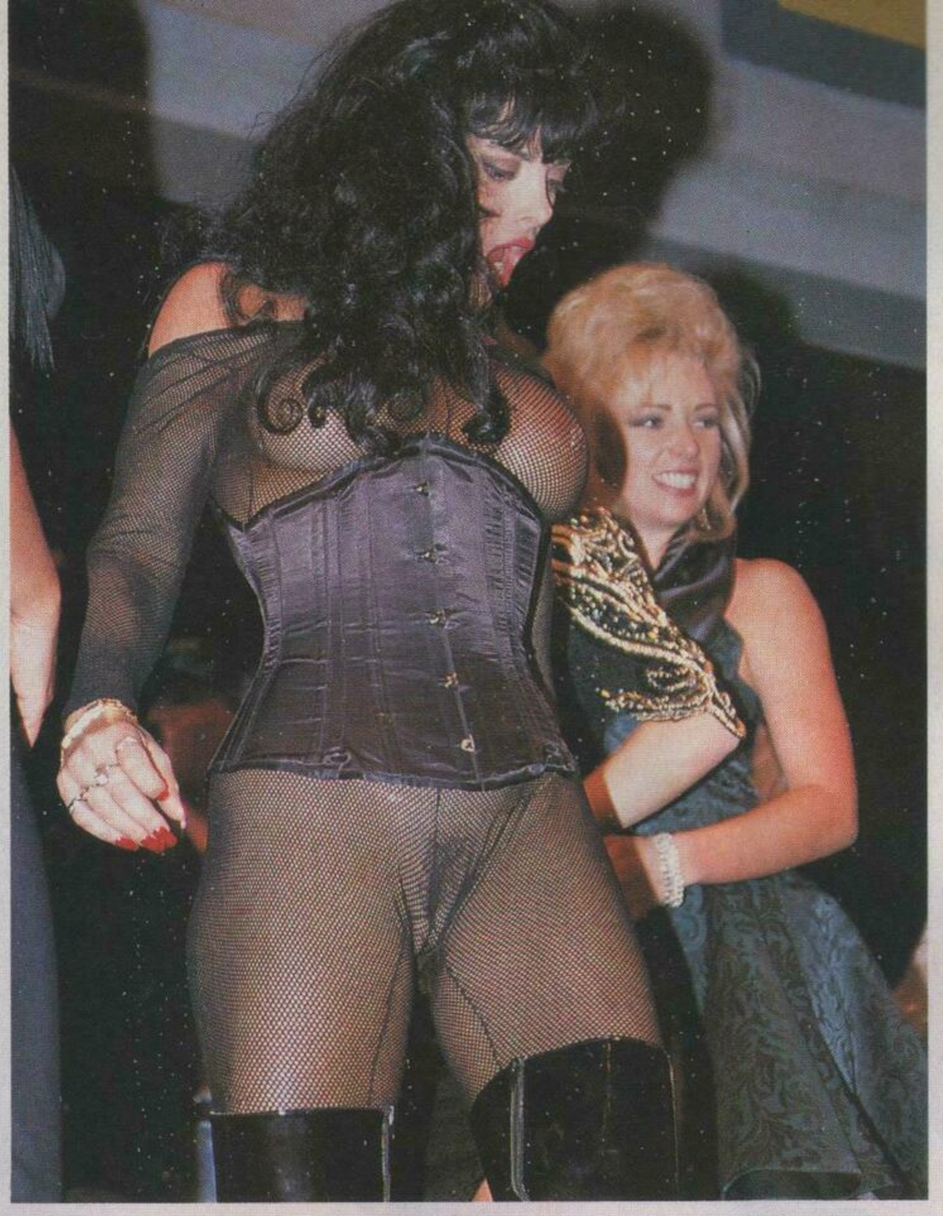

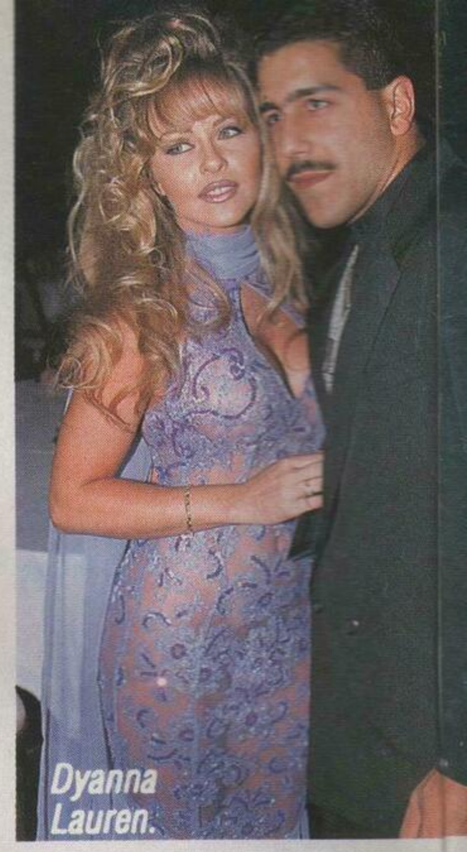

Dyanna Lauren.

Cycki wielkie jak piłki futbolowe

Po prawej John Wayne Bobbitt, który zagrał główną rolę w najlepiej sprzedającym się pornosie, pomimo że przed dwoma laty amputowano mu członka, a następnie ponownie przyszyto

Julia Ann (po lewej) wraz z Janine

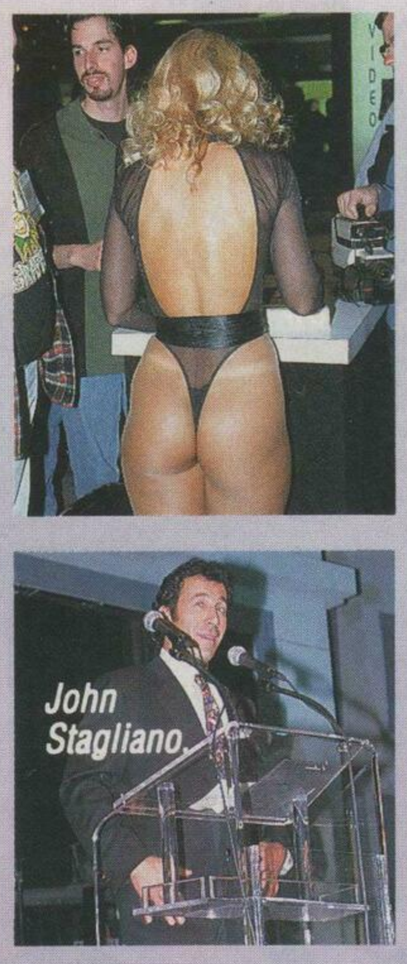

John Stagliano.

sprawności. Równie duża kwota poszła na honoraria adwokatów w sprawie przeciwko Lorenie. Została ona uznana za niepoczytalną w momencie pozbawiania męża męskości, dzięki czemu nie wylądowała za kratkami.

Najlepszym amerykańskim pornoartystą roku został jednak nie John Wayne Bobbitt, a Jon Dough. Otrzymał on Oscara za rolę w filmie o nadzwyczaj skromnym tytule „Sex", który również został uznany za najlepszy film roku, zapewniając Tiffany Million Oscara oraz tytuł najlepszej pornoaktorki roku.

Ponad tysiąc wytwornie ubranych osób zapłaciło po około 150 dolarów za bilet wstępu na uroczystość rozdania 62 Oscarów w „Bally's Hotel & Casino". Impreza odbyła się w sali balowej. Pornograficzny galla-show w mieście hazardu Las Vegas był tym razem równie uroczysty i atrakcyjny, jak rozdanie prawdziwych Oscarów w Hollywood. Nawet liczni agenci FBI, czuwający nad tym, by gwiazdy porno przypadkiem nie przeholowały w zabawie, nie stanowili żadnej przeszkody. Agenci FBI w smokingach uczestniczą we wszystkich imprezach, w których biorą udział przedstawiciele amerykańskiego pornobiznesu. Jeśli któraś z gwiazd ostrego porno pokaże zbyt dużo nagiego ciała lub, co gorsza, zaprezentuje swój talent zawodowy, agenci z miejsca wkraczają do akcji. Aktorzy muszą się zadowolić prezentowaniem swoich wdzięków w apartamentach hotelowych, które niekiedy po kilkudniowym użytkowaniu muszą przejść generalny remont w celu usunięcia wszelkich śladów po dzikich orgiach.

Jeśli na przykład tacy aktorzy, jak Stephen St. Croix czy Ashlyn Gere otrzymają właśnie frywolnego Oscara za największe umiejętności w seksie analnym, grupowym czy też innym, to jest rzeczą jasną, że należy to należycie uczcić ze swoimi najlepszymi przyjaciółmi.

Miłośnikom porno trudno jest zrozumieć, dlaczego moralni strażnicy państwa w postaci ubranych w smokingi agentów FBI tak bardzo nie lubią tego, co dzieje się w Las Vegas. Ich zdaniem, FBI powinna raczej przeznaczyć swoje siły i środki na zwalczanie przestępczości i narkomanii.

– To właśnie brutalna, zorganizowana przestępczość stanowi bezpośrednie zagrożenie dla naszego kraju, a nie my. My próbujemy jedynie zabawić kobiety i mężczyzn mających bardzo liberalne nastawienie do seksu, prezentując na żywo to, co wszyscy normalni ludzie robią prawie co dzień. Dzięki nam ogromne rzesze ludzi znajdują zajęcie, a my płacimy niebotyczne podatki – powiada producent porno Alex Katz przedstawicielowi Catsa.

Nie sposób pominąć jego argumentów, jako że amerykański przemysł porno stanowi istotny element gospodarki amerykańskiej, dając trzy miliardy dolarów rocznego obrotu. Co roku w Stanach Zjednoczonych produkuje się 2000 pornosów, które codziennie są wypożyczane na około 1,2 mln wideokaset, a także są sprzedawane w ogromnej liczbie egzemplarzy.

Samo rozdanie Oscarów jest tylko uroczystym punktem kulminacyjnym dorocznego spotkania przedstawicieli amerykańskiego pornobiznesu w Las Vegas. W wielkiej sali kongresowej, leżącego w pobliżu hotelu „Sahara" odbywają się w tym czasie największe targi porno na świecie. Tu spotykamy aktora porno Jeffa Strykera, który wreszcie odnalazł

Stephen St. Croix.

Ashlyn Gere.

Luksem burska Lady Ma delaine

Ashlyn Gere również otrzymała frywolnego Oscara

Jeanna Fine (tv).

swoje właściwe powołanie. Jeff nie sprawdził się w świetle projektorów. Nie jest aktorem wysokiej klasy, w związku z czym nie może liczyć na nominację do Oscara w ,,Bally's''. Może to pozostać jedynie w sferze jego marzeń. Zdaje sobie z tego sprawę i specjalnie się tym nie przejmuje. Ma bowiem coś, dzięki czemu zyskał wśród amerykańskich kobiet równie wielką sławę, jak i największe gwiazdy porno. Jeff jest bowiem posiadaczem wspaniałego, wielkiego członka. Jego instrument odciśnięto w wosku, a następnie wykonano odlew, tak że obecnie można kupić kopię skarbu Jeffa Strykera za jedyne 70 dolarów. Kopie wykonane są z lateksu. Obecnie ,,The realistic Jeff Stryker Cock and Balls'' stały się wielkim sukcesem kasowym na półkach sex-shopów, oferujących najrozmaitsze dilda i inne środki pomocnicze do masturbacji. Na pornotargach w Las Vegas nasz bohater pojawia się z autentycznym towarem w spodniach, stając się obiektem podziwu wielu odwiedzających targi kobiet, które już zdążyły nabyć lateksowe kopie, oczywiście w stanie pełnej erekcji.

Na sąsiednich stoiskach pozują skąpo odziane panie o piersiach wielkości piłki futbolowej. Podświadomie człowiek boi się podchodzić bliżej, gdyż megacycki sprawiają wrażenie, że w każdej chwili mogą eksplodować.

W dziale ,,fuckerware'' można się zaopatrzyć w ,,Pulsating Pussy'', pulsującą cipkę z prawdziwymi włoskami łonowymi. Ale i dla dziewcząt nie brakuje atrakcji. Jest tu wibrator z pięcioma główkami i autopilotem, biżuteria do cipki, a także balsam analny o miłym zapachu, zapewniający dobry poślizg. Dla klientów o większych wymaganiach mamy nowego typu wibrator, który podłączony do wieży stereo wibruje w rytm muzyki. Chyba każda kobieta chętnie wypróbowałaby taki wibrator wraz z płytą kompaktową z heavy-metal-rock.

Wiele nowych dildo sprawia wrażenie, że opuściły fabrykę na skutej jakiejś awarii technicznej. Mają bowiem dziwne, pokurczone kształty. Przy bliższym ich obejrzeniu okazuje się, że mają one kształt delfinów, kolb kukurydzy czy pach.

Najdłuższe kolejki ustawiają się przed pomieszczeniami, w których można obejrzeć próbki najnowszych pornosów, które nie weszły jeszcze na rynek. Trudno nam wyjaśnić przyczynę, ale wydaje nam się, że panie zwiedzające targi najbardziej są zainteresowane pornosami o różnych zabawach w więzieniach dla kobiet.

Targi porno to miejsce, do którego zdążają młodzi ludzie obydwu płci, marzący o karierze porno i podpisaniu kontraktu z jednym z licznych, obecnych tu reżyserów porno. Niektórzy z nich przywożą nawet ze sobą teczki pełne zdjęć ujawniających, że idą na całość. Pewna dziewczyna z małego miasteczka w stanie Montana zapewnia: – Potrafię ssać jak odkurzacz. Zainwestowała przy tym sporo, by jak najbardziej upodobnić się do Dolly Parton.

A pewien kowboj z Teksasu chwali się: – Mam między nogami prawdziwego kałasznikowa. Superbyk Rocco Siffredi, przechadzający się pomiędzy stoiskami i stanowiący prawdziwą ozdobę imprezy, poklepuje go zachęcająco po ramieniu. Do tej pory Rocco zdobywał Oscary co rok. Teraz jednak stało się inaczej, zresztą może się bez niego obyć. A dlaczego? Niedługo dowiecie się tego z Catsa.

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

Ewa z Zamojskiego, 20 lat:

-NIĘ POTRAFIĘ BYĆ WIERNA!

Uwielbia chodzić bez majtek, w krótkich, obcisłych sukienkach. A czasem siada prowokująco i wtedy natychmiast pojawia się przed nią tłum chłopaków. Bawi się tym. Ze względu na te upodobania bardzo podobało się jej we Włoszech.

– Byłam tam ostatnio przez trzy miesiące – opowiada. – To mało, ale mam nadzieję, że znów tam pojadę. Tam jest cieplutko i kręci się tylu przystojnych mężczyzn... Nie myślcie sobie, że mam jakiś zdecydowany ideał faceta, nie, ale tam się rzucają w oczy ci ciemnowłosi chłopcy o śniadej skórze. Zwłaszcza na plażach. Lubię, gdy jeszcze mają brązowe oczy.

– *Jak to się stało, że zaczęłaś tańczyć?*

– Zawsze bardzo lubiłam tańczyć. Od dziecka. Do klubu trafiłam w sposób najprostszy z możliwych. Zobaczyłam ogłoszenie, że potrzebują tancerki. Zgłosiłam się od razu i już na drugi dzień zaczęłam pracować.

– *Jakie to jest uczucie, gdy inni patrzą na Ciebie?*

– Trudno wytłumaczyć, co się dzieje we mnie w środku. Resztę, to co się dzieje z moim ciałem, widać doskonale. Przynajmniej u mnie. Widzowie wpatrują się wtedy jeszcze intensywniej. A ja lubię ich pro-

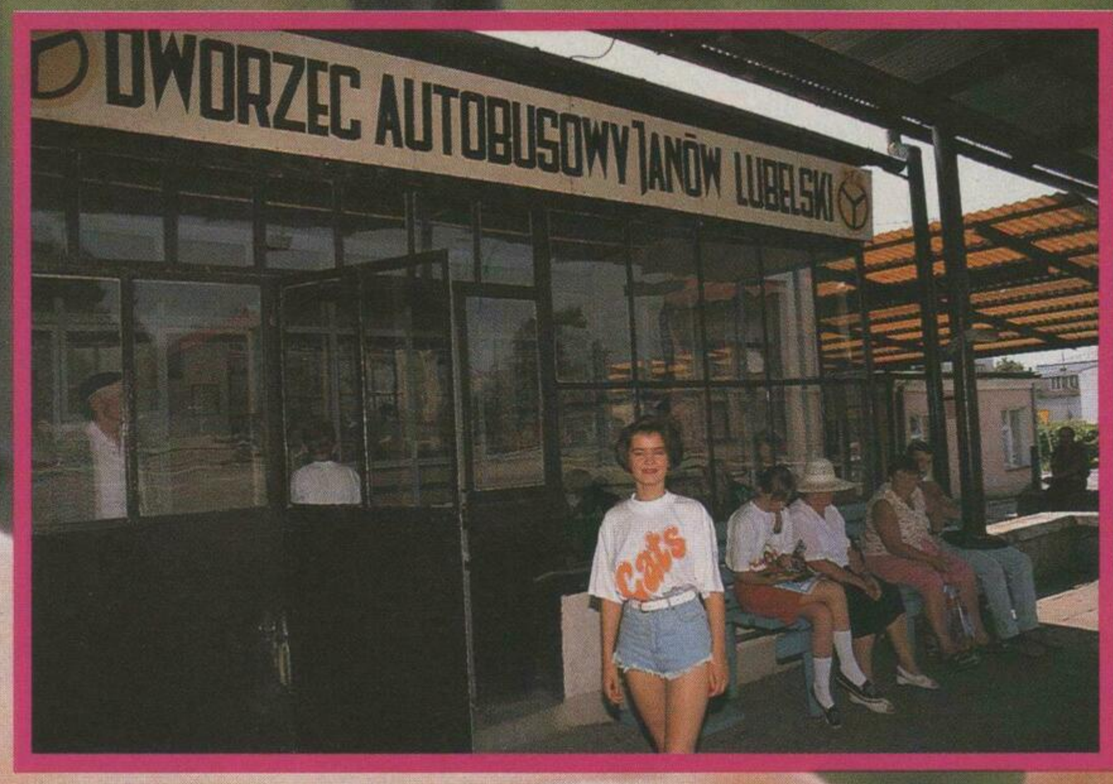
DWORZEC AUTOBUSOWY JANÓW LUBELSKI

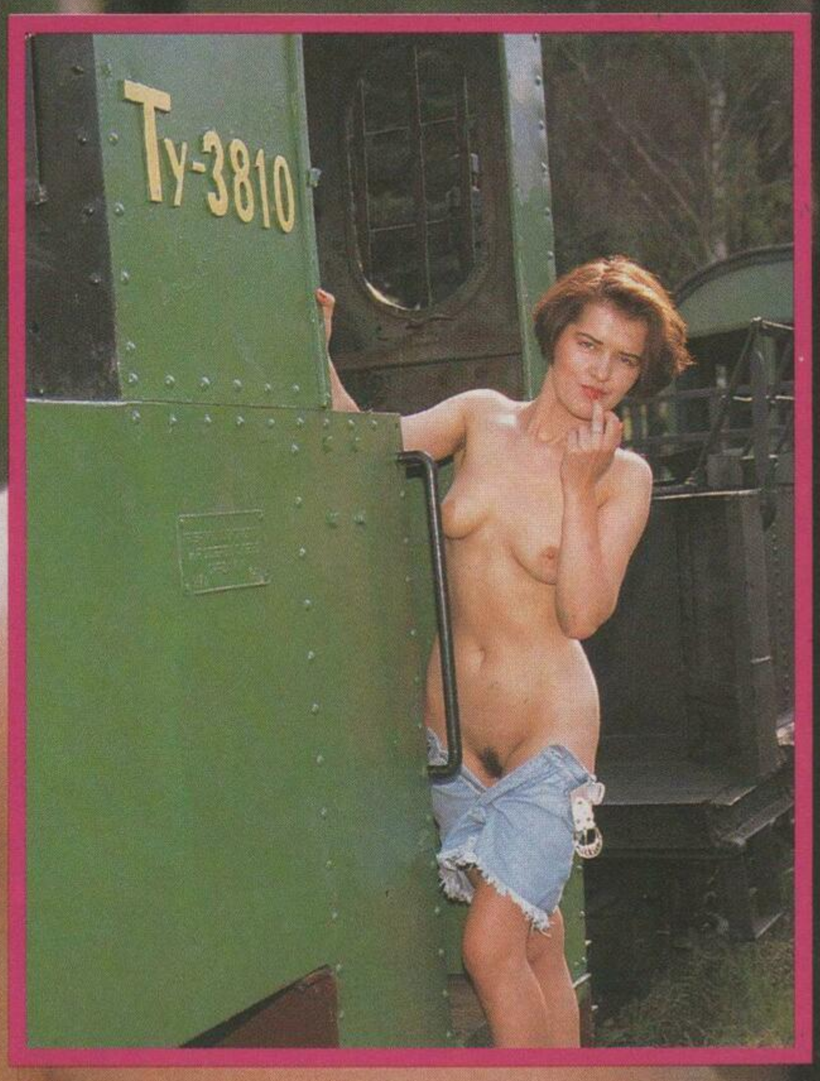
Ty-3810

się zastanawiam, czy chciałabym, żeby to się zdarzyło naprawdę.

– *Co jeszcze lubisz?*

– Najbardziej lubię tańczyć i lubię, gdy ktoś na mnie patrzy, gdy tańczę. Lubię widok mężczyzn z gołym torsem.

– *Takich rozebranych do połowy?*

– Tak. Ale koniecznie żeby było widać pępek.

– *Dlaczego?*

– Nie wiem, ale strasznie mnie to podnieca.

– *A kiedy mężczyzna jest zupełnie nagi?*

– To już mniej. Lepiej jak jest troszeczkę ubrany. To, co zakryte, zawsze jest bardziej interesujące.

– *Lubisz dominować?*

– Czasami tak, ale nie przywiązuję swoich partnerów, nie robię niczego strasznego. Same przyjemności. Powiem Wam, że marzę o tym, by kiedyś być przywiązana i doświadczyć trochę brutalnego seksu. Myślę, że to by mnie bardzo podniecało. Jednak nie spotkałam jeszcze osoby, której mogłabym na tyle zaufać. Całkowicie zaufać. I tak bardzo pomysłowej, bo lubię być zaskakiwana. Jak dotąd największym zaskoczeniem było dla mnie, że zdarzyło mi się spać z mężczyzną dużo starszym ode mnie, który kochał się pierwszy raz. Wcześniej uprawiał tylko miłość francuską. I był tak zaskoczony tym, jak bardzo może być fajnie.

– *Lubisz więc uczyć? Chciałabyś to powtórzyć?*

– Nie, nie. Wolę doświadczonych mężczyzn.

– *Czyli lubisz być uczona?*

– Nie wiem, czy to tak można nazwać. Umiem już prawie wszystko. Próbuję, wciąż próbuję wszystkiego, co jest możliwe, ale kiedy mi się nie spodoba, to nie robię tego więcej. Na przykład seks analny nie sprawia mi przyjemności. Spróbowałam raz i wystarczy!

– *Więc zdecydowanie lubisz zmiany?*

– O, tak! Lubię.

– *I taka już zostaniesz?*

– Nie wiem. Trudno mi to teraz powiedzieć. Wiem, że teraz nie potrafię być wierna!

nić, bez żadnych zahamowań.

– *Czy łatwo się zakochujesz?*

– W ogóle! Nie, raz było takie zauroczenie, ale to chyba nie była prawdziwa miłość, bobym to jakoś odczuła, gdy z nim zerwałam. Ja nie lubię zobowiązań. Gdy jest się z kimś dłużej, to są już pewne zobowiązania.

– *Z dziewczynami też się nie przyjaźnisz?*

– Czasami, ale chyba nie macie na myśli miłości z dziewczynami?

– *A co, mogłabyś się kochać z dziewczyną?*

– Nie wiem, nie próbowałam. Jak spróbuję, to odpowiem. Raz tylko coś mi się na ten temat śniło. To był bardzo kolorowy sen. Dziewczyna, która w nim występowała, była moją przyjaciółką. I w tym śnie bardzo się zdziwiłam, że ona lubi dziewczyny. Bo to ona dobrała się do mnie. Czasami

DZIĘKI MARTINOWI SEKS STAJE SIĘ FASCYNUJĄCY...

261 MIDNIGHT SPECIAL KIT
Pudło pełne niespodzianek! Znajdziesz tam 17-cm wibrator z regulowaną prędkością, Happy Top drażniący klitoris, Giant Bone – 22-cm przedłużacz wibratora, gruby przedłużacz penisa, porowata nasadka na wibrator i dwie baterie. Obwód/długość 10/18 cm.
☐ **261 . . . . . 414 000 zł**

726 LARGO
Krem zwiększający erekcję, wydłużający penis. Należy stosować 2 razy dziennie przez okres 8-12 tygodni.
☐ **726 (40 g) . . . 268 000 zł**

727 MAGNAFALL
Krem do masażu penisa o przyjemnym zapachu. Stymuluje erekcję.
☐ **727 (40 g) . . . 268 000 zł**

728 MAXIMUM
Jak wyżej tylko w formie balsamu.
☐ **728 (40 g) . . . 268 000 zł**

724 KREM STYMULUJĄCY EREKCJĘ
Stymuluje erekcję podczas stosunku.
☐ **724 (20 g) . . . 230 000 zł**

725 KREM STYMU-ORGAZM LUJĄCY
Krem stymulujący orgazm u kobiet.
☐ **725 (20 g) . . . 230 000 zł**

AFRODYTA – BARDZIEJ LUKSUSOWEJ I BARDZIEJ CHĘTNEJ KOBIETY ZA TĘ CENĘ NIE ZNAJDZIESZ!

532 AFRODYTA
Nie potrafi zmywać, ani gotować. Nie potrafi również odrzucić żadnej oferty seksualnej. Ma jedwabistą skórę oraz ciało, które aż drży z podniecenia. Ekskluzywna w każdym calu! Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **532 . . . . . 2 153 000 zł**

533 KLĘCZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji klęczącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **533 . . . . . 2 153 000 zł**

534 SIEDZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji siedzącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **534 . . . . . 2 153 000 zł**

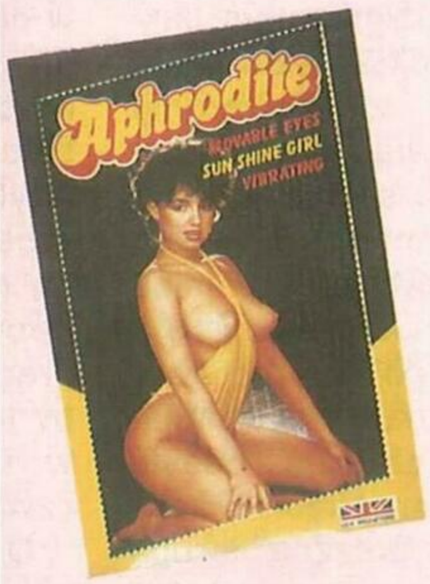

536 SUN SHINE
Jak wyżej, lecz o pięknym, tropikalnym kolorze skóry... Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **536 . . . . . 2 153 000 zł**

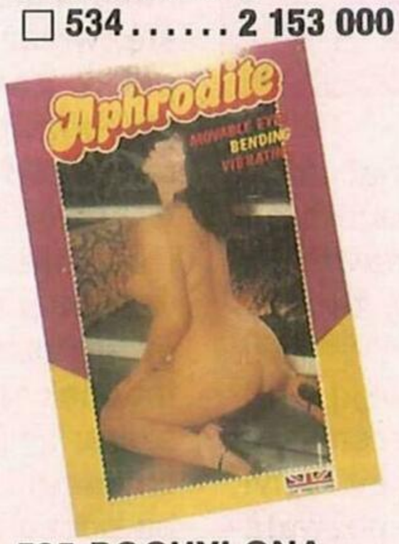

535 POCHYLONA
Jak wyżej, ale bierzesz ją od tyłu. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **535 . . . . . 2 153 000 zł**

410 KULKI ANALNE
5 cudownych kulek w kolorze żółtym, wywodzących się z krajów orientalnych powoduje, że każdy wpada w ekstazę, bez względu na płeć, czy otwór...
☐ **410 . . . . . 81 000 zł**

PENIS DO MASAŻU
Niewiele różni się od prawdziwego. Ulubiony przyrząd kobiet i mężczyzn.
Obwód 12 cm, długość 24 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
346 cielisty . . 199 000 zł
330 czarny . . . 199 000 zł
273 różowy . . . 199 000 zł

385 DUO-SEX, DILDO I VAGINA Z WIBRATOREM
Fantastyczny wynalazek, który zadowoli wszystkich. Dildo z umocowaną z tyłu vaginą. Działa na baterie. Możliwość wibracji z obu końców. Obwód/długość 18/28 cm. Musisz dokupić 4 baterie R-14.
☐ **385 . . . . . 746 000 zł**

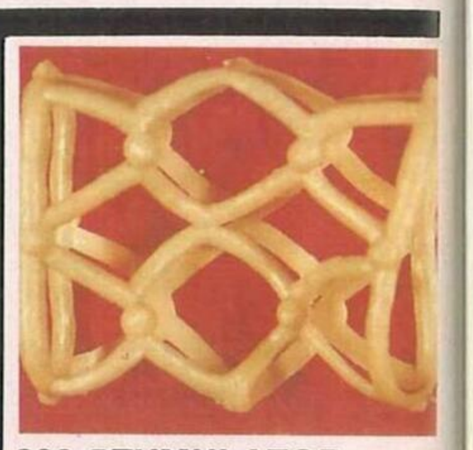

390 STYMULATOR ORGAZMU
Wystarczy, że go założysz, a dziewczyna już drży z rozkoszy... Przedłuża również erekcję!
☐ **390 . . . . . 70 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.
☐ **002 (komplet) 68 000 zł**

P801/2

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin" POLSKA
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

SEKS NA WYSOKOŚCI

Zima przed nami, a wraz z nią zimowe szaleństwa i urlopy, posłuchajcie więc, co pewien szwajcarski trener narciarski ma do powiedzenia na temat trendów w następnym sezonie: – W ubiegłym roku bardzo popularne było uprawianie seksu w gondolach kolejek linowych w drodze na szczyty, oczywiście poza godzinami szczytu. Mogę zagwarantować, że również i tej zimy będzie to wielki hit, zwłaszcza w takich miejscowościach, jak Gstaad, St. Moritz, Zermatt i Celerina – wróży trener.

MORZE SPERMY

W ciągu całego swego życia przeciętna kobieta, uprawiająca seks przez okres około 40 lat, przyjmuje do swojego wnętrza około 13 litrów spermy. Kobieta na zdjęciu próbuje udowodnić, że dane statystyczne są słuszne. Zostały one opracowane przez francuskiego lekarza, Jeana Bertheta. Twierdzi on również, że kobieta w aktywnym seksualnie okresie swojego życia przeżywa w sumie najwyżej dziesięć godzin orgazmów.

WIĘKSZA CHCICA

Kanadyjskie i australijskie matki, mające problemy z karmieniem piersią swoich dzieci, nagle nabrały ogromnego apetytu seksualnego i przeżywają orgazmy o niezwykłej intensywności. A wszystko to dzieje się za sprawą niezwykłego preparatu hormonalnego ,,Oxytocin'', przepisanego im przez lekarzy. Gdy tylko dowiedziały się o tym panie nie posiadające małych dzieci, natychmiast zaczęły szturmować gabinety swoich lekarzy, aby tylko otrzymać środek, mający tak cudowne działanie uboczne, informuje czasopismo ,,British Medical Journal''.

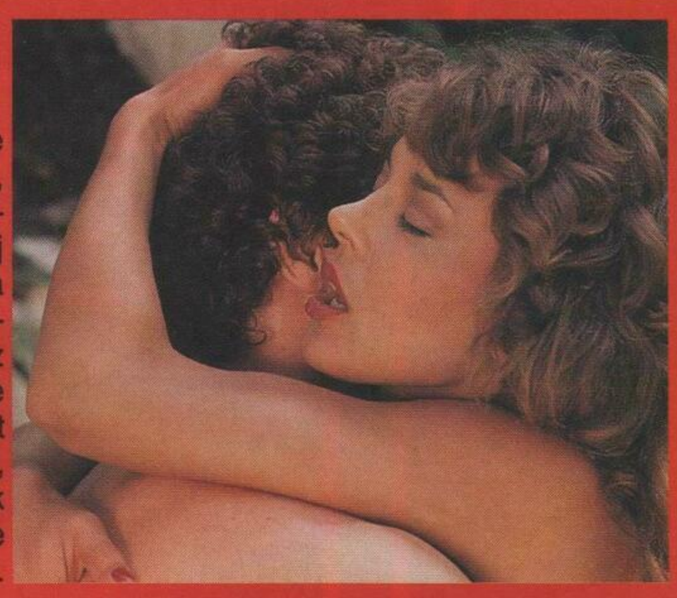

NIE ZA WIELKIE

Kobiety o piersiach takich, jakie ma dziewczyna na zdjęciu, oraz jeszcze skromniejszych mają większe szanse na zrobienie kariery niż dziewczęta o rzucających się w oczy, wielkich cyckach, dowodzi Niemiecki Instytut Racjonalnej Psychologii (GRP). Instytut przeprowadził badania 3718 mężczyzn i kobiet w wieku 18–55 lat, którzy powiadają, że kobiety płaskie jak deski uważane są za inteligentniejsze, bardziej honorowe, większe ryzykantki i odnoszące większe sukcesy od swoich piersiastych koleżanek. Ośmiu na dziesięciu szefów woli pracownice mające coś w głowie, a nie pod bluzką. A tylko nieliczne mają i jedno, i drugie – stwierdzają z żalem.

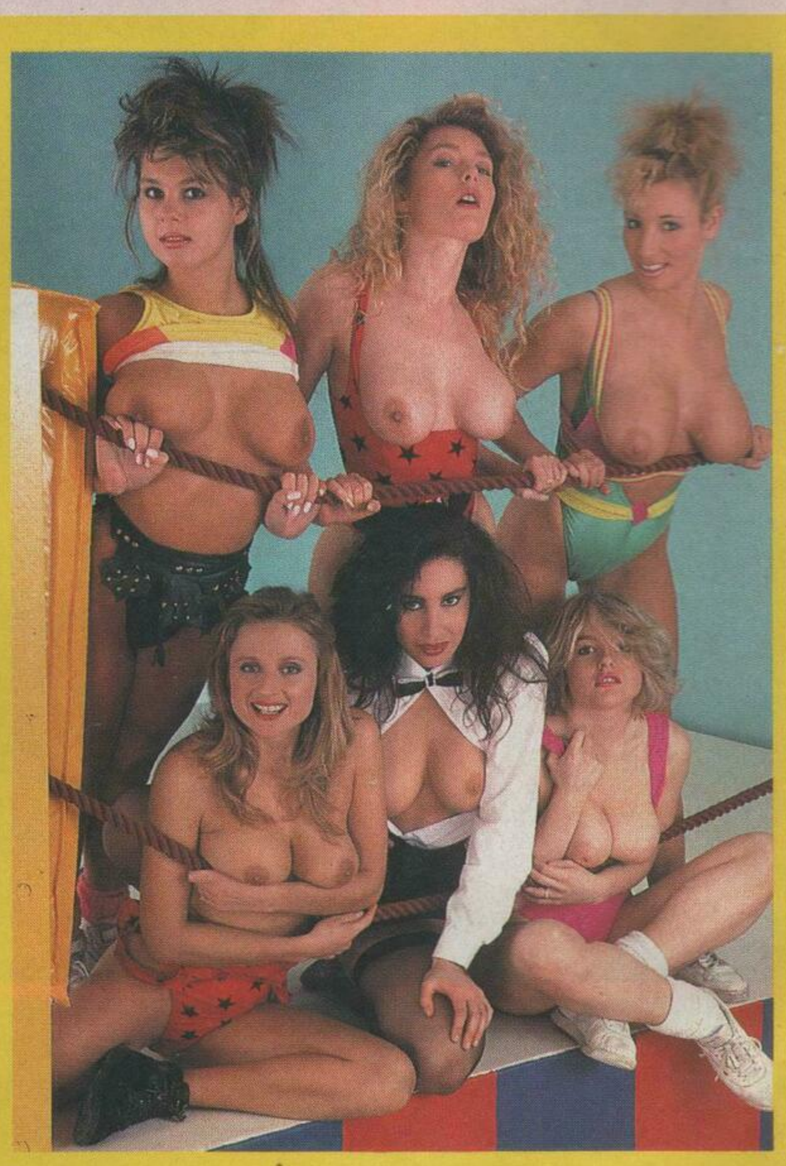

ZWYCIĘSTWO BEZ STANIKA

Taki wygląd jest obecnie dozwolony w nowojorskim metrze. Dyrekcja metra musiała ugiąć się pod silnymi żądaniami feministek, domagających się równouprawnienia z mężczyznami, którym zawsze wolno było korzystać ze środków transportu miejskiego w ubraniach nie przykrywających torsu. Ciekawe tylko, ile dziewcząt zdecyduje się na jazdę z gołymi piersiami. Wiadomo przecież, że z powodu wysokiej przestępczości nowojorskie metro zaliczane jest do najbardziej niebezpiecznych środków transportu na świecie.

NIEBEZPIECZNY SEKS

Zasłyszane i ujrzane przez BENTA CHRISTIANSENA

Jeśli ktoś odważy się na uprawianie seksu samochodowego w pobliżu głębokiej wody, musi liczyć się z różnymi niebezpieczeństwami, w tym również z utonięciem, jeśli samochód nie jest wyposażony w szyberdach. Taka niebezpieczna przygoda przydarzyła się parze młodych Włochów. Oddawali się oni miłosnym igraszkom w samochodzie, zaparkowanym nad rzeką Sesią koło Vercelli. Partner zapomniał o zaciągnięciu ręcznego hamulca, a samochód nagle stoczył się do rzeki, gdzie z miejsca został porwany przez ostry prąd. W ostatniej chwili młodzi uratowali się przez szyberdach.

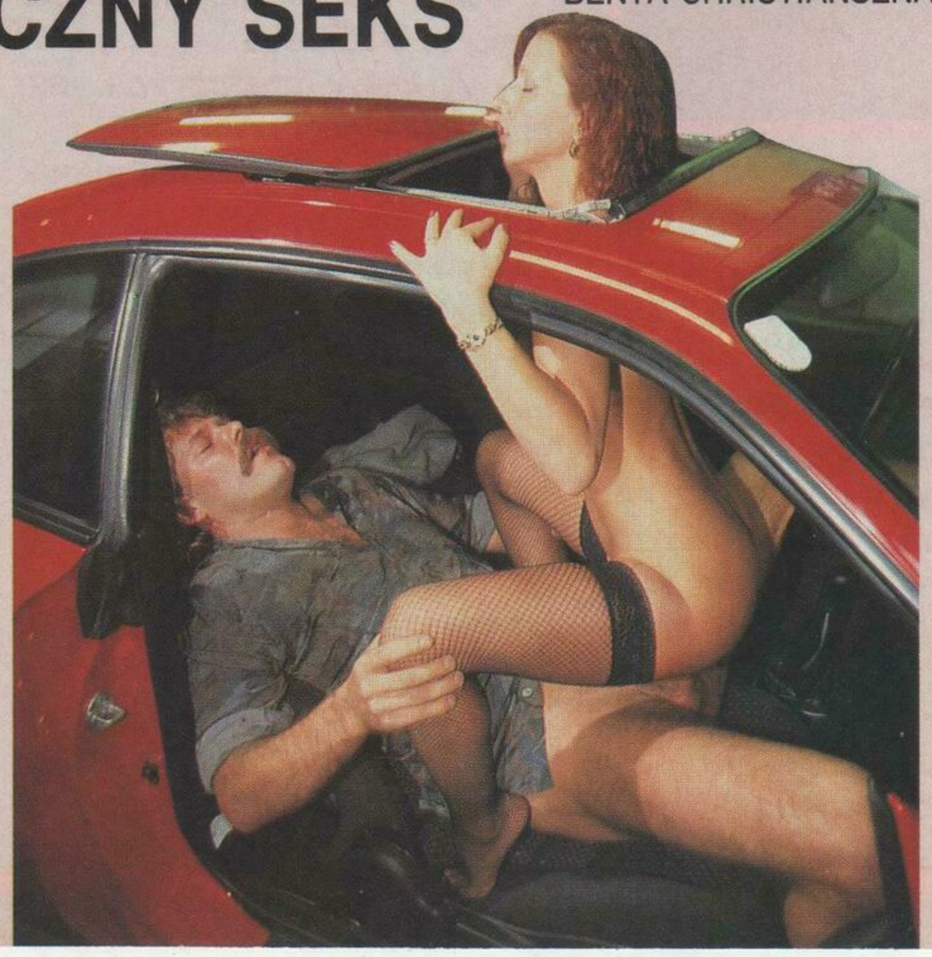

MOCNY SEKS

Znany duński prezenter telewizyjny, Kenan Seeberg, występujący w popularnym programie ,,Nie dziś wieczorem, kochanie'', twierdzi na podstawie własnych doświadczeń, że tajemne marzenia kobiet sprowadzają się do przeżycia ostrego seksu. – Znam wiele kobiet niezadowolonych z faktu, że ich mężowie niedostatecznie ostro je pieprzą podczas miłosnego aktu – powiada Kenan Seeberg. – 70 procent znanych mi kobiet pragnie, by ktoś nad nimi dominował – wyjaśnia prezenter.

ŁAKOMY KĄSEK

Mężczyźni podobni do tego faceta są poszukiwani! Wiele kobiet gotowych jest zdradzić swoich mężów wyłącznie po to, aby zajść z nim w ciążę. Ich zdaniem, taki mężczyzna jest w stanie przekazać lepsze geny od własnych współmałżonków, twierdzi amerykański badacz David Buss. Niewierne żony są gotowe postawić wszystko na jedną kartę, aby ich dzieci otrzymały jak najlepsze cechy dziedziczne, podkreśla David Buss. W związku z tym liczni panowie mają obecnie temat do przemyśleń: czy rzeczywiście są ojcami swoich dzieci? Zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę wyniki najnowszych badań, z których wynika, że 28% ankietowanych kobiet miało w ubiegłym roku przynajmniej jeden skok w bok!

KOSZTOWNE OBMACYWANIE

Uważaj, bo obmacywanie kobiety bez jej wyraźnej zgody może się dla ciebie źle skończyć, zwłaszcza jeśli będzie to miało miejsce w USA. W San Francisco 40-letnia sekretarka adwokata Rena Weeksa otrzymała odszkodowanie w wysokości ni mniej, ni więcej tylko 6 milionów dolarów, ponieważ jej szef zawsze i wszędzie chwytał ją za cycki i występował z nieprzyzwoitymi propozycjami.

NIEUŚWIADOMIENI

Duńska młodzież w wieku od 13 do 19 lat wie zatrważająco mało o seksie. Dotyczy to również tak banalnych spraw, jak zapobieganie ciąży czy przedwczesny wytrysk nasienia. Te informacje uzyskaliśmy ze Stowarzyszenia Planowania Rodziny i jego służby telefonicznej, udzielającej porad seksualnych. Jeden z telefonicznych doradców wyjaśnia, iż główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest niedostateczny poziom obowiązkowego wychowania seksualnego w szkołach podstawowych i liceach. ,,Cats'' ze swojej strony może dodać, że sami nauczyciele nie posiadają z pewnością dostatecznych kwalifikacji do wykładania tak skomplikowanej tematyki.

POMOC DLA NIESZCZĘŚNIKÓW

Posiadacze małych, sflaczałych fiutków mogą obecnie liczyć na pomoc. Amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer informuje, że w niedługim czasie wypuści na rynek pigułkę potencji, dzięki której uzyskuje się zadziwiające rezultaty. Preparat, oznaczony kodem 924 880, ma zapewniać pełną sprawność seksualną przez 24 godziny na dobę. Tak przynajmniej twierdzi szef ds. informacji tej firmy.

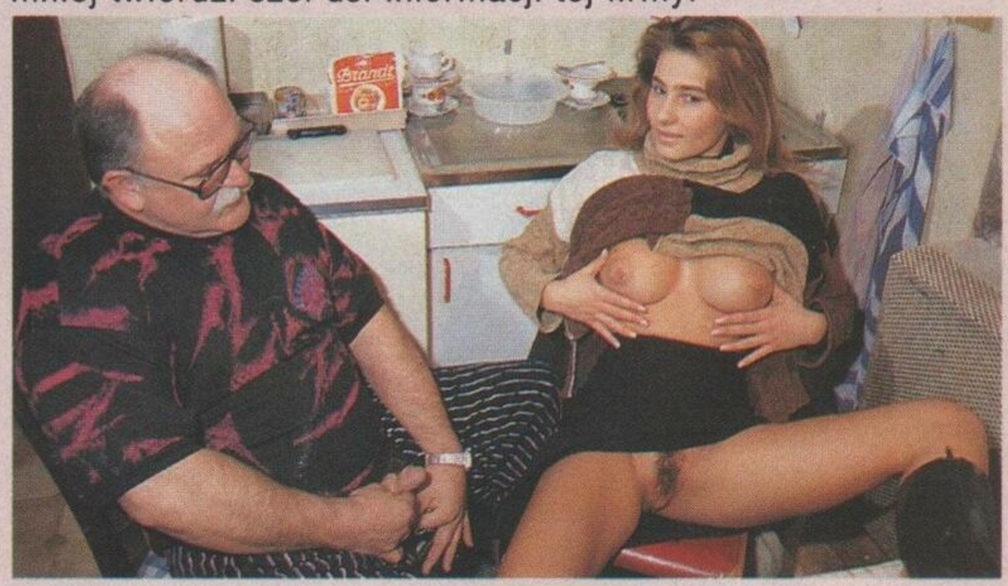

PRAWDZIWI MĘŻCZYŹNI

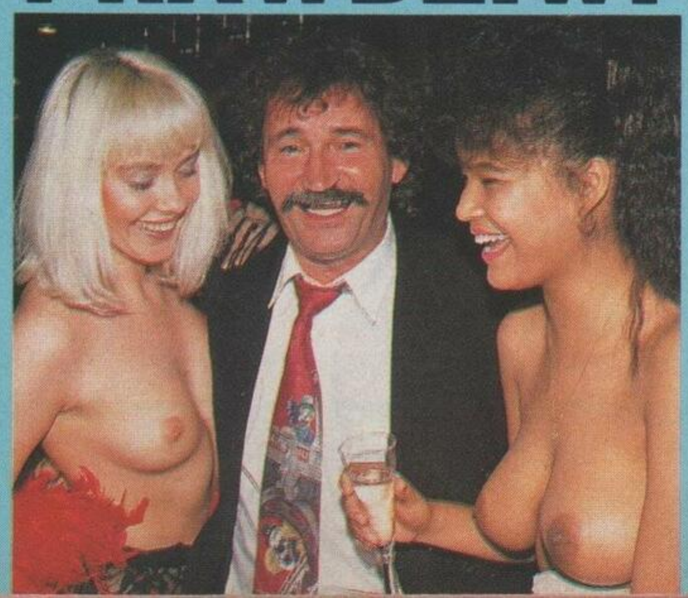

Duński psycholog Jens Hansen twierdzi w swojej najnowszej książce o silnych kobietach i członkach z waty, że istnieje rosnące zapotrzebowanie na mężczyzn zachowujących się w łóżku jak prawdziwi wojownicy. Coraz więcej kobiet poszukuje silnych, pewnych siebie mężczyzn, twierdzi Hansen: – Prawdziwy mężczyzna nigdy nie zapyta, czy kobieta przeżyła orgazm. Zawsze wypowiada swoje zdanie i bierze odpowiedzialność za decyzje w swoje ręce.
Ten mężczyzna znakomicie ilustruje powyższe twierdzenie. Jest stanowczy i zdecydował się na dwie dziewczyny naraz.

Większość kubańskich dziewcząt obawia się represji ze strony policji za pozowanie do nagich zdjęć. Chętnie popieprzą się z tobą za jedną czwartą honorarium

Hawana od strony morza. W tle bulwar Malecon, który po zmroku zapełnia się turystami i prostytutkami

W klubie „Tropicana" można obejrzeć najwspanialsze w całej Hawanie erotyczne występy

Liczne hawańskie hotele zostały zbudowane jeszcze przed rewolucją przez Lucky Luciano i innych amerykańskich przywódców gangów

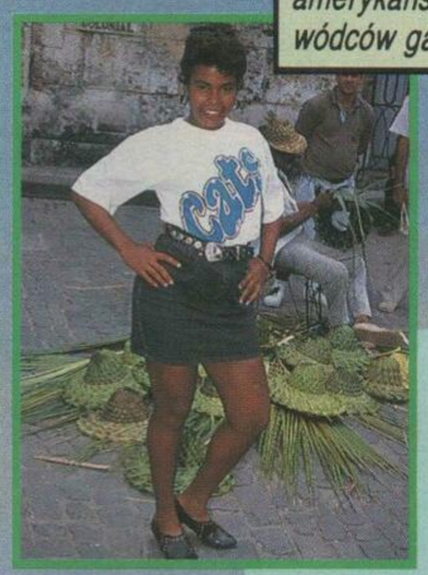

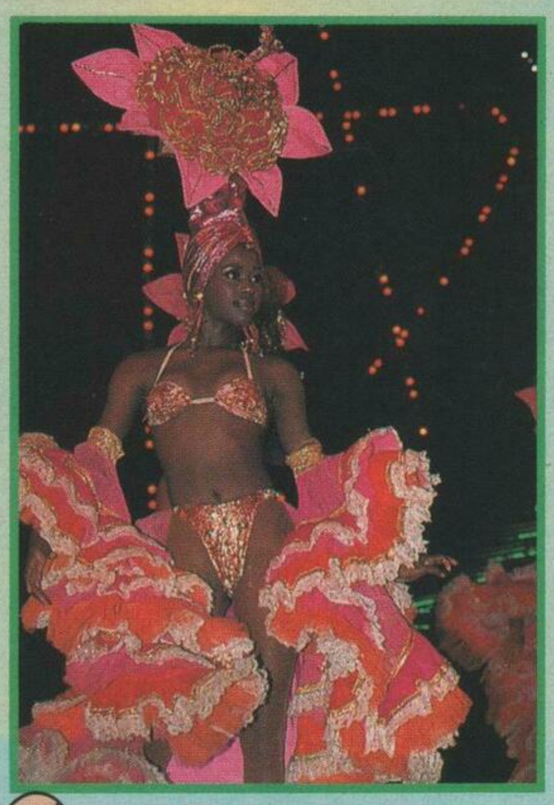

Wiele dziewcząt sprzedaje się za parę dolarów. Również i te dwie

Cats na KUBIE

Nowy, podniecający cel dla seksturystów:

Za kilka dolarów możesz przeżyć w Hawanie niezapomnianą przygodę. Fidel Castro dał wreszcie Kubie zielone światło, przekształcając tę wyspę w największy dom publiczny Karaibów. Hawańskie dziewczęta bardzo lubią Europejczyków. Czytając nasz reportaż, dowiesz się, jaka jest tego przyczyna i gdzie można znaleźć najatrakcyjniejsze dziewczęta.

Dziewczęta, przesiadujące zwykle na nadmorskim bulwarze Malecon, od niepamiętnych czasów nienawidzą imienia Gordon. Teraz niektóre z nich kulą się w bramach bocznych uliczek. Gdzieniegdzie spadają tynki z dachów, rozbijając się na mokrych chodnikach. Wszystkie bary, dyskoteki i kluby nocne są zamknięte. Setki dziewcząt na próżno wcisnęło się w obcisłe szorty. Wszyscy ci mężczyźni, dla których się tak wystroiły, nie odważą się wychylić nosa za drzwi w tę sztormową noc. Siedzą w domach, w barach hotelowych, popijając Cuba Libre, przeklinając jednocześnie Gordona ile wlezie.

Gordon to nazwa tropikalnego orkanu, od wielu już dni szalejącego na Kubie. Dla dziewcząt z bulwaru Malecon, na który wpadają fale o wysokości domów, niszcząc wszystko dookoła, wiadomość o tym, że Gordon szaleje zwykle na Florydzie ze zdwojoną siłą, stanowi słabą pociechę.

Siedzę w barze w hotelu Plaza na twardym krześle, moją jedyną rozrywkę stanowi butelka Havana Club z dodatkami oraz muzyka płynąca z fortepianu, który aż prosi się o nastrojenie. Na górze w pokoju hotelowym fotograf zabawia się z atrakcyjną mamą i jej młodziutką córeczką. To dwa karaluchy, spacerujące sobie wzdłuż dawnego baru. Są niewielkie. Trzeci, samiec, zapuścił się w rejon łazienki, pełnej zardzewiałych elementów. Po długim i emocjonującym polowaniu fotografowi udało się go wreszcie złapać. Delikwenta pakuje ostrożnie w chusteczkę higieniczną i odnosi do reszty rodziny, urzędującej na tyłach minibaru. Fotograf, będący wielkim przyjacielem zwierząt, cieszy się ze szczęśliwego połączenia rodziny. Radość jednak nie trwa długo. W momencie gdy wychodzi z kąpieli, słyszy nagle trzask pod nogami. Ofiarą pada karaluch-tata, który najwyraźniej nie był zadowolony z odwiedzin

Reportaż: BENT CHRISTIANSEN, THOMAS EDBERG i JØRN NIELSEN

Za jedyne 20 dolarów są twoje, i do tego gotowe na wszystko...

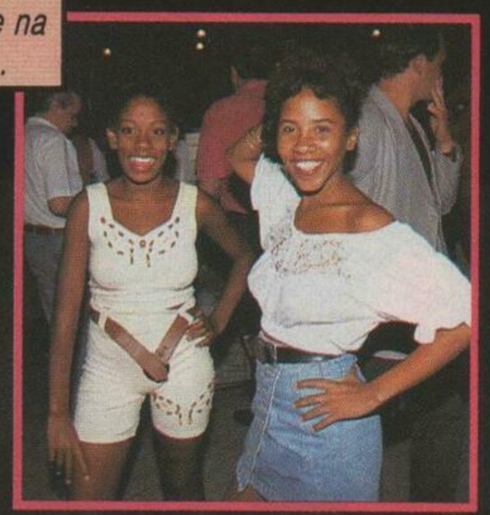

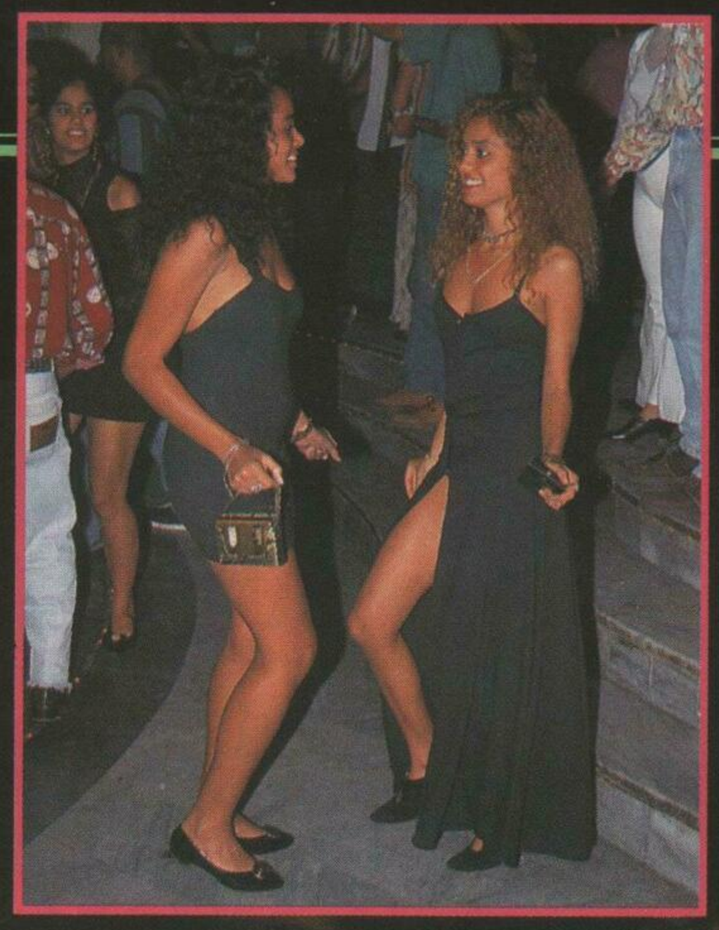

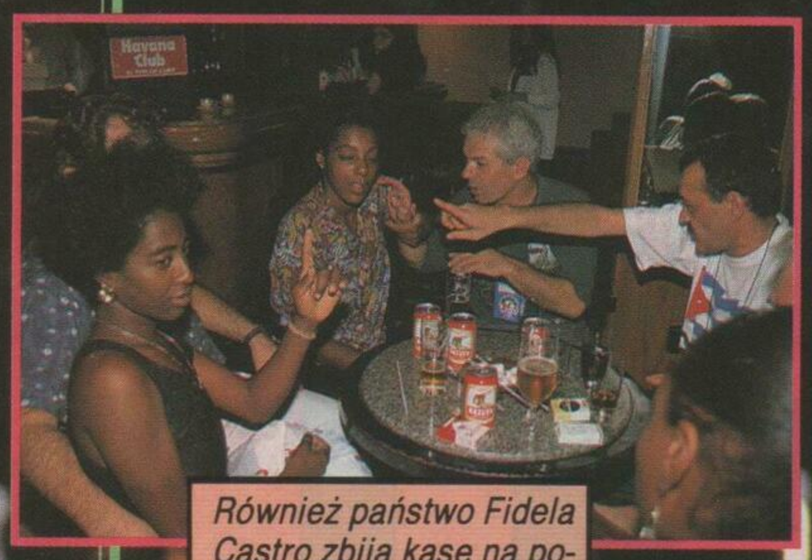

Również państwo Fidela Castro zbija kasę na powszechnej prostytucji

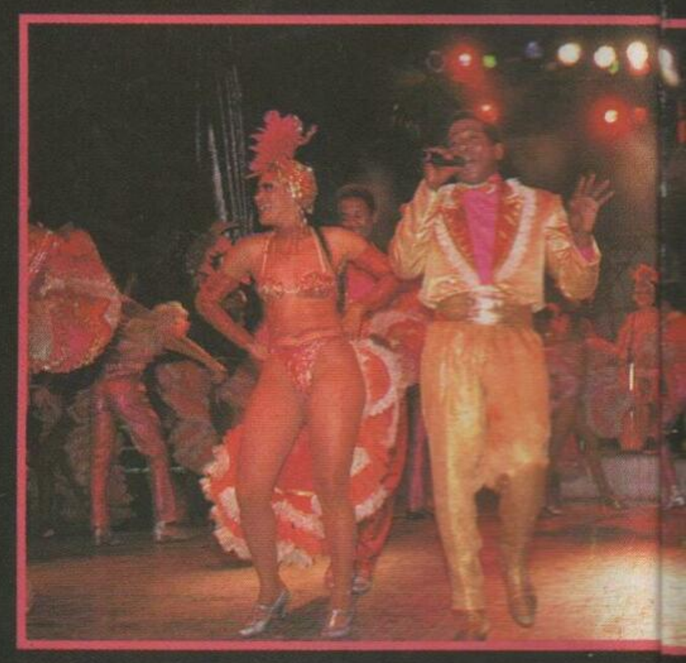

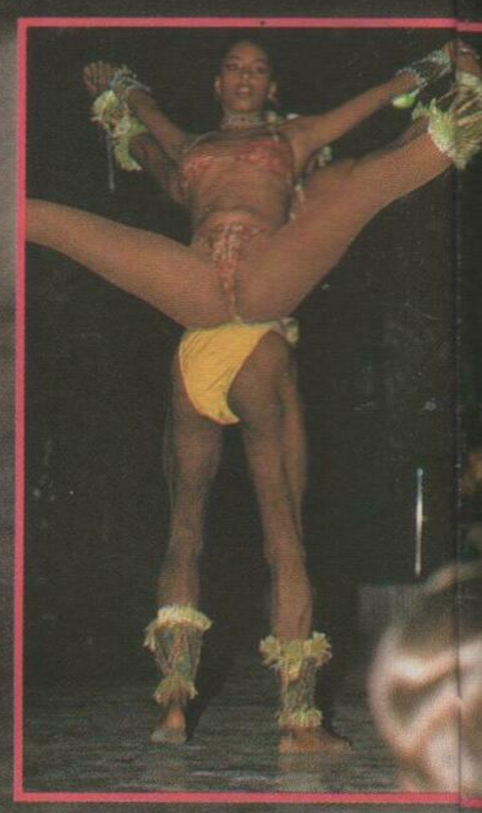

„Tropicana" to jedyny z klubów nocnych, który przetrwał rewolucję Fidela Castro

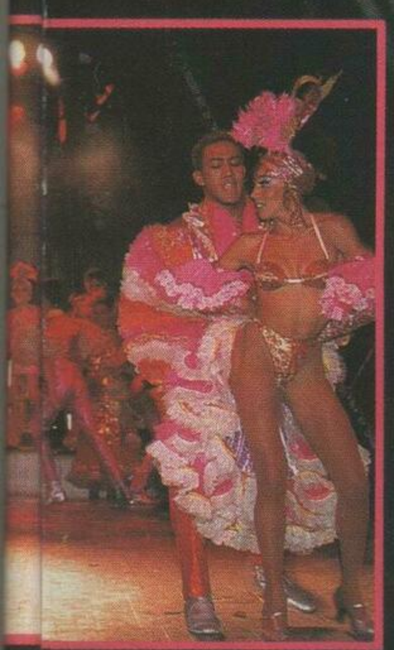

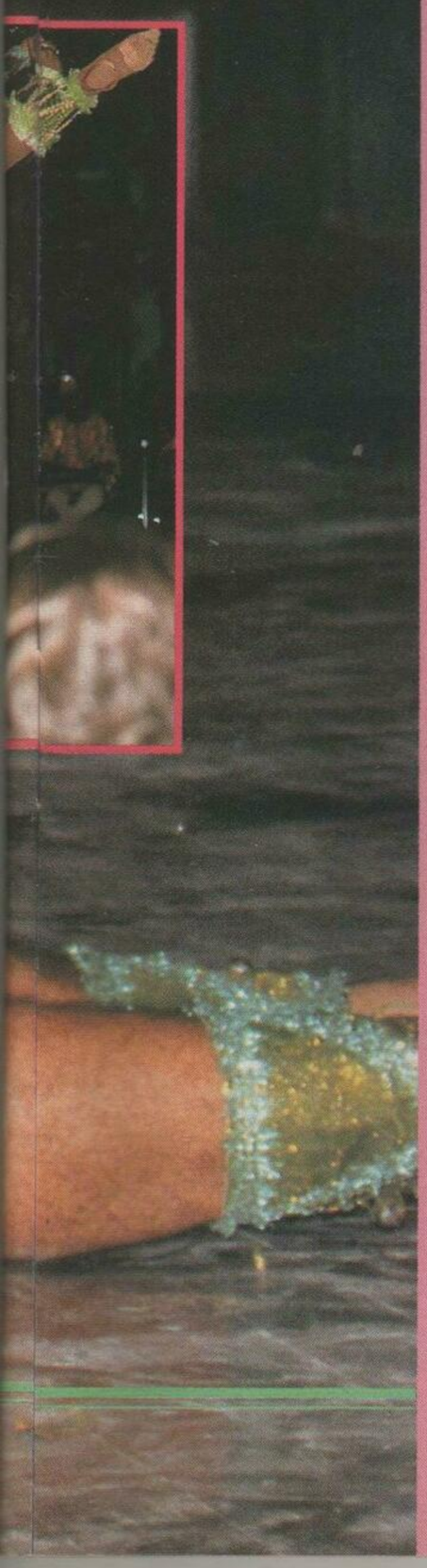

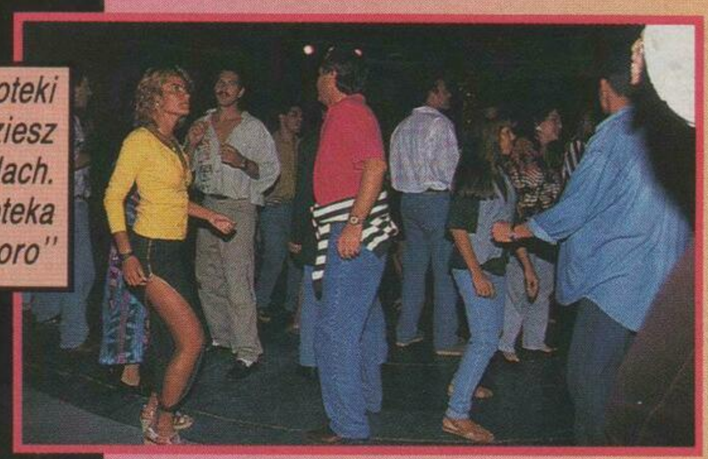

Najlepsze dyskoteki Hawany znajdziesz w dużych hotelach. Oto dyskoteka w „Commodoro"

Mnóstwo seksu za 20 dolarów

u rodziny i schronił się w przytulnej łazience.

Pogrzeb odbywa się przy akompaniamencie reklamy nowej płyty kompaktowej Engelberta Humperdincka, którą CNN nadaje co godzinę.

Później uczestniczymy w stypie, odbywającej się w barze, który stopniowo zaczyna się zaludniać. Dziewczynki na stałe przypisane do tego hotelu robią znakomite interesy, a na zewnątrz szaleje Gordon – huczy, polewa wodą i zachowuje się bardzo niegrzecznie.

Wszechobecna tajna policja, ubrana oczywiście po cywilnemu, dyskretnie rejestruje, z jakimi gośćmi zadają się kubańskie dziewczynki. Za każdym razem gdy dziewczyna schodzi na dół, stróż porządku inkasuje od niej kilka dolarów za przymknięcie oczu na jej interesy.

Na szczęście następnego dnia Gordonowi zabrakło już tchu. Słońce zaczęło świecić z bezchmurnego nieba i życie w Hawanie powróciło do normy. Ochoczych dziewcząt jest dziś więcej niż zwykle. Wstały wcześniej w nadziei poderwania jakichś facetów, którzy pomogą im podreperować nadwątlony w ostatnich dniach budżet.

W Hawanie nie możesz się wręcz opędzić od młodziutkich dziewcząt, gotowych pójść na całość za trochę jedzenia, coca-colę i kilka dolarów. Próbują cię szarpać i zrywać z ciebie ubranie, gdy tylko wysuniesz nos z klimatyzowanego holu hotelowego, aby przewietrzyć kaca podczas spaceru ulicami tej zaniedbanej stolicy.

Cennik dziewcząt jest zróżnicowany. Przed południem oferta jest bardzo bogata za jedyne 20 dolarów. Późnym popołudniem ceny wzrastają nawet dwukrotnie, by po północy ponownie osiągnąć poziom promocyjny.

Luksusowe prostytutki w modnych hotelach żądają nawet 100 dolarów za całą noc. Jeśli masz sporo czasu i cierpliwości i możesz ulżyć sobie trochę później, a szczęście będzie ci sprzyjać, to znajdziesz sobie zupełnie początkującą prostytutkę, która chętnie pozostanie z tobą przez całą noc, jeśli tylko zafundujesz jej obiad, buteleczkę szamponu, taniego walkmana lub parę tenisówek, zakupionych w jednym z coraz liczniejszych sklepów dolarowych, tak zwanych „Diplotiendas", leżących z reguły w pobliżu wszystkich większych hoteli.

„Dziewczyna z Hawany", o której śpiewał szwedzki trubadur Sven-Bertil Taube, ma gdzieś rewolucję Fidela Castro. Podobnie jak większość Kubańczyków, bez przerwy chodzi głodna i zaharowuje się za nędzną pensję w wysokości 10 dolarów miesięcznie. A wystarczy tylko rozłożyć czekoladowe nóżki i już zarabia się o wiele więcej w ciągu jednej nocy.

Dziewczęta spotyka się wszędzie. Pełno ich w hotelowych holach, na bulwarze Malecon i na 5. Avenida w dzielnicy ambasad Miramar. Większość z nich to młodziutkie prostytutki, tak zwane „las mambisas". Na bulwarze Malecon jest ich więcej niż samochodów. Wiele z nich jest bardzo młodych. Kuba w tej chwili poważnie konkuruje z Tajlandią i Brazylią, które do tej pory uważane były za prawdziwy raj dla turystów-pedofilów. Często zdarza się, że rodzice obserwują swoje nieletnie dzieci, wyczekujące w pobliżu hoteli i oferujące swoje ciała za parę dolarów czy kilka artykułów z najbliższego sklepu dolarowego.

Głód i ubóstwo ponownie zmieniły sytuację w Hawanie. Fidel Castro jeszcze się trzyma, ale zmuszony przez rzeczywistość postarał się zapomnieć, że głównym celem jego rewolucji było położenie kresu amerykańskiemu przemysłowi turystycznemu, kierowanemu przez mafię, oraz zlikwidowanie licznych kasyn gry, klubów nocnych, a zwłaszcza burdeli.

Gdy Castro w 1959 roku obalił znienawidzonego dyktatora Fulgencio Batistę, natychmiast zamknięto wszystkie kasyna, kluby nocne i domy publiczne. Ponad 300 000 prostytutek wysłano na kursy umożliwiające zdobycie innych kwalifikacji. Jednakże obecnie córy rewolucji ponownie znalazły się tam, gdzie ich matki znajdowały się przed 36 laty.

Turystyka i seks to obecnie najważniejsze źródła dochodów na Kubie.

Fidel Castro zapalił ponownie zielone światło dla prostytucji. Przynajmniej nieoficjalnie. Jednocześnie dysponuje ogromną liczbą tajnych agentów, bez przerwy mających na oku kubańskie dziewczyny i seksturystów. Po kilku dniach ich wszechobecność zaczyna nam dokuczać, i to nie dlatego, że w jakikolwiek sposób nam przeszkadzają. Ich podstawowym zadaniem jest ochrona turystów, a poza tym obserwacja Kubańczyków zadających się z cudzoziemcami. Policja chroniąca turystów zgarnia również niezłe łapówki od dziewczynek, umożliwiając im za to swobodny dostęp do pokoi hotelowych i bezpieczne przejście do windy przez recepcję. Pamiętaj, że podzielenie się zarobkiem jest zadaniem dziewczyny, która wstaje z twoich pogniecionych prześcieradeł. Ty nie musisz nic płacić policjantom.

Drobne łapówki idą w parze z prostytucją i coraz silniej rozkwitającym handlem czarnorynkowym. Wszyscy zmuszeni są wyciągać rękę, aby przeżyć w zubożałym kubańskim społeczeństwie, gdzie nawet podstawowe artykuły są luksusem. Jednocześnie reżim Castro łakomie pożera najsmakowitszy kawałek tortu i w ubiegłym roku uzyskał dochody z turystyki w wysokości 750 milionów dolarów.

Poza ubranymi po cywilnemu policjantami istnieje również pstrokata mieszanka uzbrojonej policji. Są wśród nich policjanci w niebieskich mundurach „Policia Nacional Revolucionaria", w zielonych „Ministerio Interrior". Żółte mundury noszą policjanci drogowi, zaś znienawidzona policja ludowa ma mundury biało-czarne. Wszyscy pilnie rejestrują to, co dzieje się dookoła, ale tam, gdzie nie trzeba, milczą, tolerując pleniące się dookoła kurewstwo i jakże rozpowszechnioną przestępczość. A milczą, naturalnie, dzięki łapówkom.

Ta totalna kontrola jest szalenie niewygodna dla seksfotografów, którzy, wysłani przez redakcję „Catsa" do Hawany, próbują „ustrzelić" nagie ślicznotki na bajecznych plażach i namówić je na małą rozkładankę. Dziewczęta, tak chętne do wskakiwania do łóżka, boją się fotografowania jak ognia.

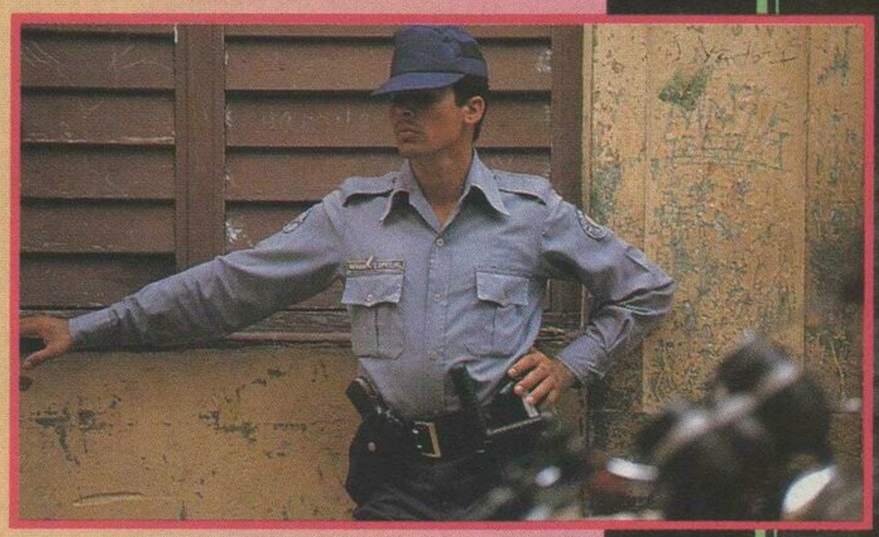

– Bardzo chętnie pójdziemy z wami do hotelu i na pewno spełnimy każdą waszą prośbę, ale

Spore siły policji mają na oku wszystkich seksturystów oraz kubańskie dziewczyny

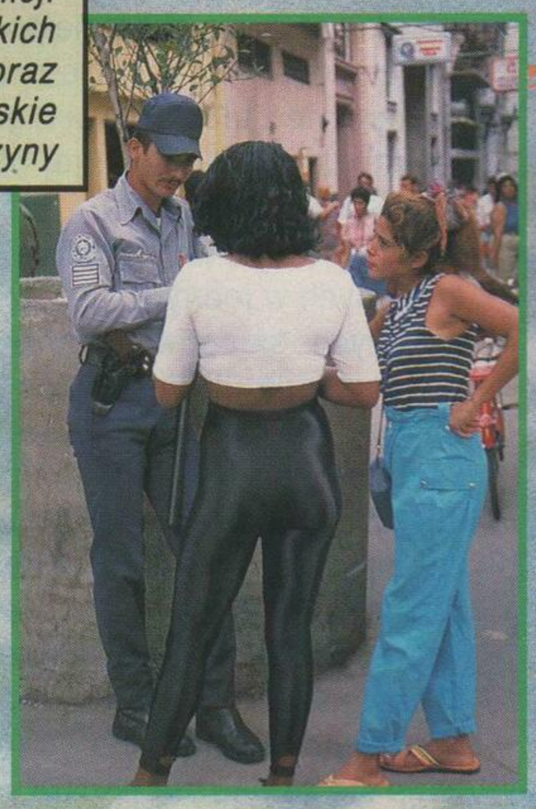

Mabel i Liza na plaży w pobliżu kurortu Varadero

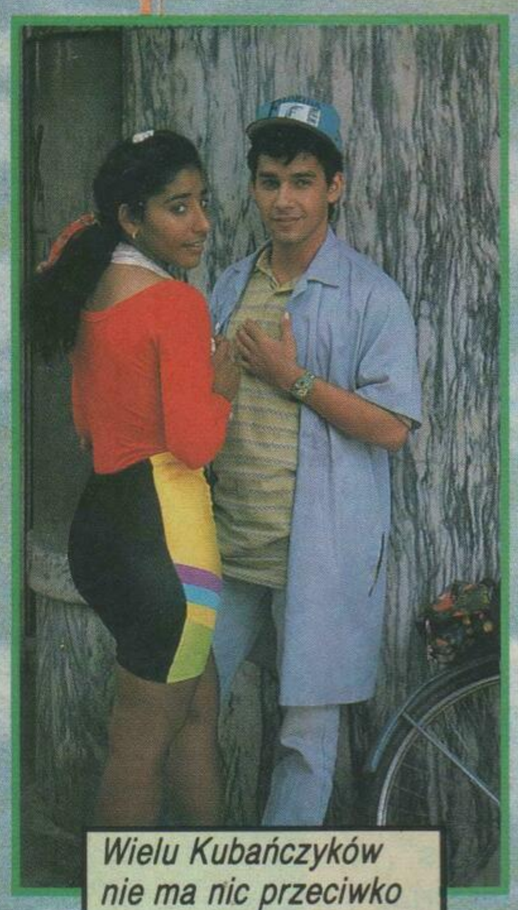

Wielu Kubańczyków nie ma nic przeciwko temu, aby wypożyczyć swoje dziewczyny za opłatą w gotówce

Rower to najpopularniejszy środek transportu na Kubie

Rewolucyjne hasła to codzienny widok w Hawanie

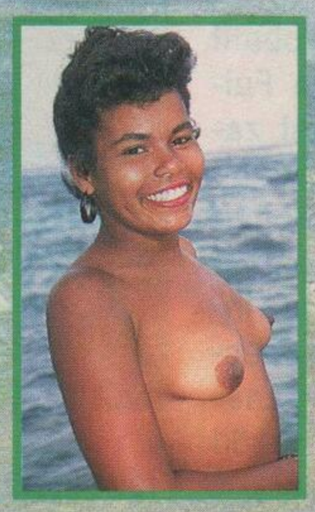

Mabel (po lewej) i Liza sfotografowane na placu Rewolucji w Hawanie

Hawana niszczeje w coraz szybszym tempie

Nowy raj seksu na Karaibach!

Nigdy nie idź z kubańską prostytutką do jej domu, chyba że pragniesz narazić się na jakieś niemiłe niespodzianki

boimy się robienia zdjęć. Nigdy nie wiadomo co się stanie, gdy zdjęcia ukażą się na łamach czasopisma i nie daj Boże wpadną w ręce agentów policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – powiadają Isabel, Lianette i Taylee, które zaprosiliśmy na szklaneczkę coca-coli i kanapki w hotelowym barku.

Nawet obietnica królewskiego, jak na kubańskie warunki, honorarium w wysokości 100 dolarów nie jest w stanie ich skusić. Wszystkie trzy zadowalają się 20 dolarami, umilając nam resztę popołudnia.

Europejczycy cieszą się wyjątkowym powodzeniem u kubańskich dziewcząt, które z kolei nie mogą patrzeć na Meksykanów. Jeśli choć raz spotkasz grupę obwieszonych złotem meksykańskich handlarzy narkotykami, rzucających się w wir hawańskiego nocnego życia, będziesz wiedział, dlaczego.

Meksykanie traktują Kubanki jak zwierzęta i nie wahają się wyciągnąć noża czy spluwy, jeśli coś im się nie podoba. Przestępczość w Hawanie rośnie za sprawą właśnie Meksykanów i innych południowoamerykańskich seksturystów, powiązanych z multinacjonalnym handlem narkotykami.

Jeśli dziewczyna ma do wyboru południowoamerykańskiego macho i Europejczyka, bez chwili wahania wybierze tego ostatniego, pomimo że nie rzuca on na prawo i lewo kokainowymi dolarami.

Hawana ma dwa miliony mieszkańców oraz wzrastającą liczbę spragnionych rozrywki gości, ale życie nocne w tym mieście koncentruje się głównie wokół dużych hoteli. Jest zaledwie kilka dyskotek i klubów nocnych, takich jak ,,Maxim'' i ,,Marina Hemingway''. W zamian za to masz mnóstwo ogólnie dostępnych barów, zwłaszcza w starej części Hawany, La Habana Vieja. W nich zawsze coś się dzieje i życie tętni przez okrągłą dobę. Wędrując po wąskich uliczkach, czujesz niemal powiew wiatru historii i cień nostalgii, wciąż spoczywający nad tą dzielnicą, pomimo wyraźnej biedy.

Przechodzisz koło ,,Hotel Ambos Mundos'', w którym niejednokrotnie nocował Hemingway, lecząc kaca. Gorąco jest jak w piekle, nachodzi cię więc chętka na Cuba Libre. Opadasz na siedzenie w ,,Bodeguita del Medio'', gdzie również Humphrey Bogart i Marlena Dietrich pili o-

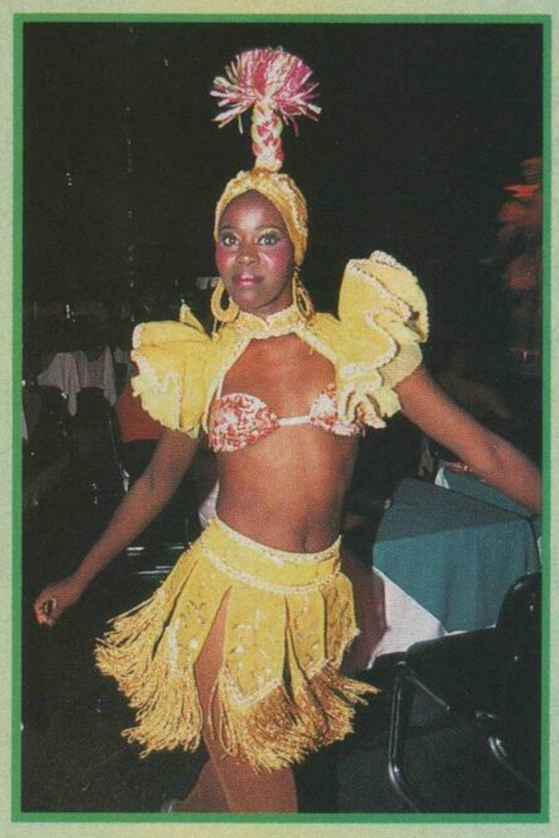

chłodzone daiquiri całymi litrami.

Znajdziesz również większość barów, w których Gary Cooper, Spencer Tracy, James Stewart, Errol Flynn i wiele innych czołowych gwiazd Hollywood zabawiało się wraz z czołowymi gangsterami włosko-amerykańskiej mafii.

To właśnie szefowie amerykańskiej mafii wybudowali większość kasyn gry i takie hotele, jak na przykład ,,Riviera'' i ,,Habana Libre'', które wciąż są w dobrym stanie. W hotelu ,,Riviera'' boss mafii Lucky Luciano podejmował Franka Sinatrę i innych serdecznych przyjaciół, trunki lały się strumieniami, nie brakowało również pięknych kobiet.

Minęły już jednak czasy wielkich gangsterów i gwiazd Hollywood zapełniających hotelowe plaże i baseny, a nadeszła pora turystów w towarzystwie kubańskich dziewcząt, wynajmowanych często na cały tydzień w celu umilania turyście życia przez okrągłą dobę.

Trzy najlepsze dyskoteki Hawany znajdują się w hotelach ,,Commodoro'', ,,El Nacional'' i ,,Copacabana''. Tylko nieliczne dziewczyny są tu same. Większości z nich nie stać na zapłacenie biletu wstępu, który kosztuje przynajmniej 10 dolarów. Jeśli jednak znajdziesz dziewczynę na bulwarze Malecon, w swoim hotelu, w barze czy też na plaży, możesz być pewien, że zapraszając ją do dyskoteki, sprawisz jej ogromną radość.

W Hawanie jest jedno miejsce, którego nie powinieneś przeoczyć. To ,,Tropicana'' – klub nocny o światowej sławie, który jako jedyny przetrwał moralną rewolucję Fidela Castro w 1959 roku. ,,Tropicana'' to miejsce, w którym możesz obejrzeć znakomite, przepojone erotyką występy, które śmiało mogą konkurować z tym, co jest prezentowane w Paryżu czy Rio de Janeiro. Pamiętaj tylko o rezerwacji biletów na kilka dni naprzód. Można je załatwić przez recepcję hotelową lub biu-

ro podróży. Cena biletu wynosi prawie 35 dolarów. W cenę wliczone są dwa dowolne drinki.

Gdy tylko opuścisz Hawanę, udając się w kierunku jednego z nowoczesnych ośrodków turystycznych, zobaczysz Kubę zupełnie z innej strony: wyspę, na której nieznana jest bieda, nie nosząca śladów chylenia się ku upadkowi.

Tak czy inaczej, jeśli chcesz spędzić niezapomniane wakacje, powinieneś zarezerwować sobie miejsce w przynajmniej czterogwiazdkowym hotelu w Hawanie. Możesz tam pozostać przez tydzień, a resztę urlopu w karaibskim raju Fidela Castro spędzić w Varadero na półwyspie Hicacos. Jest tu plaża o długości 20 kilometrów. Jest niezwykła, a tuż koło niej turkusowy ocean. Miejsca tu nie brakuje, z łatwością znajdziesz jakiś odludny zakątek, gdzie możesz się skryć wraz ze swoją wakacyjną narzeczoną, kochać się z nią w palących promieniach słońca, na gorącym piasku pod szumiącymi palmami.

W Varadero nie brak atrakcyjnych, długonogich Mulatek, które tylko czekają, aby spełnić wszystkie twoje życzenia. Znajdziesz je na plaży oraz w najlepszych hotelach, takich jak: ,,Melia Varadero'', ,,Sol Palmeras'', ,,Bella Costa'' i ,,Barlovento''.

Możesz śmiało zadawać się z kubańskimi dziewczętami, ale pamiętaj o naszej dobrej radzie: nigdy nie wyrażaj zgody na odwiedzenie domu dziewczyny. Najprawdopodobniej nie masz ochoty kochać się w brudnym pokoju, gdzie w jednym rogu gdaczą kury, a w drugim siedzi stara babcia i w milczeniu przygląda się temu, co się dzieje. Poza tym ryzykujesz, że zostaniesz ograbiony ze wszystkiego, nawet z butów i podkoszulka. Wiadomo, że na całym świecie nie ma drugiego takiego kraju, jak Kuba, jeśli chodzi o niską przestępczość, jednak nigdy nie masz stuprocentowej pewności, jeśli wybierasz się gdzieś w pojedynkę.

Jeśli znudziła ci się już Pattaya, Rio, Budapeszt, a także Manila, i pragniesz poszukać nowych wyzwań, Kuba pod każdym względem spełnia wymagania stawiane takiemu wyzwaniu. Nie musisz przy tym darzyć sympatią Fidela Castro, ale jedno musisz przyznać: jego kraj jest po prostu piękny. Fascynujący zwłaszcza dla tych, którzy lubią umoczyć w egzotycznym otoczeniu i nie zbankrutować przy tym.

Na Kubę warto pojechać o każdej porze roku, jeśli jednak nie chcesz spotkać Gordona i jego kolegów, powinieneś wybrać okres od stycznia do maja!

Z ukrycia przypatruje się miłosnym igraszkom innych i onanizuje się. Nigdy nie wiadomo, gdzie błądzą jego tajemne myśli. W naszym społeczeństwie jest więcej voyeurów, niż byśmy byli skłonni to sobie wyobrażać. A co ciekawsze, większość z nich to dziewczyny.

161 2-10,8 5-2,1

Co chwila zmieniają pozycję, nie spodziewając się, że ktoś może ich obserwować

Mężczyzna jest zajęty zdejmowaniem ubrania ze swojej przyjaciółki, a tymczasem podglądacz jest tuż, tuż...

Zaledwie parę metrów od tej pary kryje się voyeur, wielce rozczarowany, że mężczyzna swoją głową zasłania widok mokrej dziewczęcej cipki

Para młodych kochanków wybrała się na niedzielną wycieczkę, aby podziwiać uroki morza. Po dłuższym spacerze brzegiem plaży znajdują ustronną wydmę, w cieniu której będą mogli zrzucić ubrania i rozkoszować się ciepłymi promieniami słońca. Nie ma nic piękniejszego nad takie wczesnojesienne przedpołudnie na łonie natury. Zwłaszcza gdy jest się młodym i zakochanym. Dotyczy to zwłaszcza mężczyzny, bo to właśnie na niego tak działa słońce, że soki zaczynają żwawiej krążyć w jego ciele.

Z ciałem dziewczyny też dzieje się coś niezwykłego. Przytula się do swojego partnera jeszcze mocniej. Całują się namiętnie. Jego ręka wślizguje się pod jej bluzkę, pieszcząc delikatnie gorące, miękkie piersi. Jej sutki twardnieją pod dotykiem jego ręki, podczas gdy palce igrają z całymi piersiami.

Jego ręka powoli przesuwa się ku dołowi, przekracza linię spodni i gumki majtek. Dziewczyna jeszcze bardziej rozchyla uda, tak aby partner miał swobodny dostęp do wszystkiego. On po włożeniu ręki do jej majtek stwierdza, że dziewczyna jest już bardzo soczysta.

Nawzajem zdzierają z siebie ubrania, rozrzucając je dookoła. Mężczyzna bez żadnego wstępu przywiera do kobiety. Ona, gdy tylko poczuła, że jego rozpalona sztanga wdarła się w nią do samego końca, zarzuca mu nogi na ramiona, zamykając go w żelaznym uścisku.

Ta dwójka zapomniała całkowicie o świecie. Widzą tylko siebie. Nie zauważają młodego człowieka, który już kilka minut temu podkradł się bardzo blisko nich. Głośny, przyspieszony oddech mężczyzny zagłuszany jest przez szum morskich fal. Gdyby nie morze, para na pewno odkryłaby jego obecność.

Podglądacz kładzie się na brzuchu, wciskając się wygodnie w piasek. Odwrócił czapkę daszkiem do tyłu i wyjmuje lornetkę. Ustawia ostrość i już może podglądać nagą parę, kochającą się namiętnie. Czuje, że dłonie zaczynają mu się pocić. Jego oddech staje się coraz szybszy. Zaledwie o parę metrów od niego mężczyzna kładzie się na wznak, prosząc, by dziewczyna siadła na nim okrakiem i zaczęła go ujeżdżać. Wtedy podglądacz zaczyna mamrotać jakieś przekleństwa. Rosnące dookoła trawy nagle przesłaniają mu widok. Nie śmie się poruszyć. Czeka, aż dziewczyna dosiądzie konia i zacznie go rytmicznie ujeżdżać. Podglądacz niecierpliwie rozgarnia trawę. Jest tak ostra, że zacina się

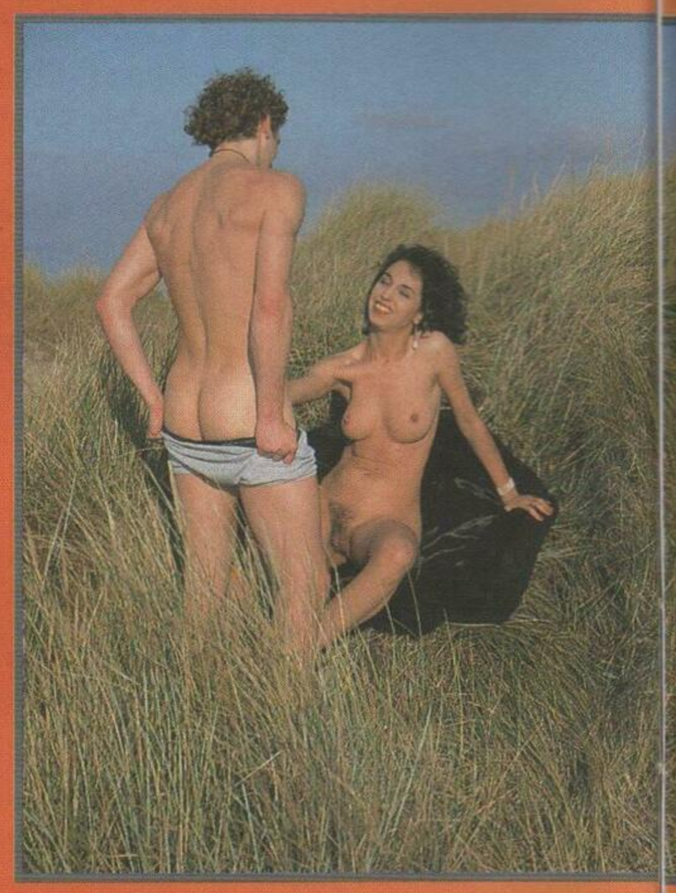

Każdy, kto uprawia seks na łonie natury, musi się liczyć z tym, że obserwują go liczni voyeurzy obojga płci

Kochająca się para jęczy równie głośno jak voyeur; ten ostatni szybko się onanizuje, a następnie spuszcza w spodnie

Teraz już nic nie da się ukryć przed uzbrojonym w lornetkę okiem kryjącego się w pobliżu podglądacza, który rozkoszuje się widokiem nagiej cipki dziewczyny

w rękę. Nie zwraca jednak uwagi ani na ból, ani na krew sączącą się z przeciętej dłoni. Koncentruje się na podbrzuszach kochającej się pary. Widzi wyraźnie, jak członek wsuwa się i wysuwa z dziurki dziewczyny. Wreszcie podglądacz ma już dość. Odkłada lornetkę i pochyla głowę. Fala wstrząsów przebiega przez jego ciało. Nie zdążył nawet oswobodzić swego fiuta z dżinsów. Mężczyzna klnie siarczyście i żałuje, że nie założył, jak zwykle, spodni dresowych.

Nagle uderza go myśl, że znajduje się chyba w niebezpieczeństwie. Niewykluczone, że w drodze powrotnej z wydm szpiegowana para przejdzie właśnie tuż koło niego. Serce wali mu z podniecenia jak młot pneumatyczny. Po chwili oddycha z ulgą. Zmarznięta para szybko wrzuca na siebie ubrania i odchodzi, na szczęście w przeciwnym kierunku.

Podglądacz pozostaje jeszcze na plaży przez pewien czas. Gdy para znika mu z oczu, podnosi się i odchodzi.

Dopiero teraz mężczyzna zauważa, że ostra trawa przecięła mu rękę, a mleczko przesiąkło przez slipy, pozostawiając na dżinsach lepką plamę. Facetowi jednak humor dopisuje. Jest równie zadowolony z udanego popołudnia, jak i para, która zupełnie niechcący zaprosiła go przed chwilą na fascynujący live-show.

Jeśli kochałeś się kiedyś na łonie natury, niewykluczone, że i ciebie obserwowano, podczas gdy ty nie zdawałeś sobie z tego sprawy.

Nikt by nawet nie przypuszczał, że wokół nas aż roi się od podglądaczy, którzy tylko czekają na pikantne scenki z życia prywatnego. Podglądacze zainteresowani są również twoim życiem seksualnym, nie wychodzącym poza mury twojego mieszkania. Czekają tylko na sposobną okazję.

Dla podglądacza czy podglądaczki w prawdziwym tego

Szpieg seksu:

PRZYPATRUJE SIĘ MIŁOSNYM IGRASZKOM INNYCH!

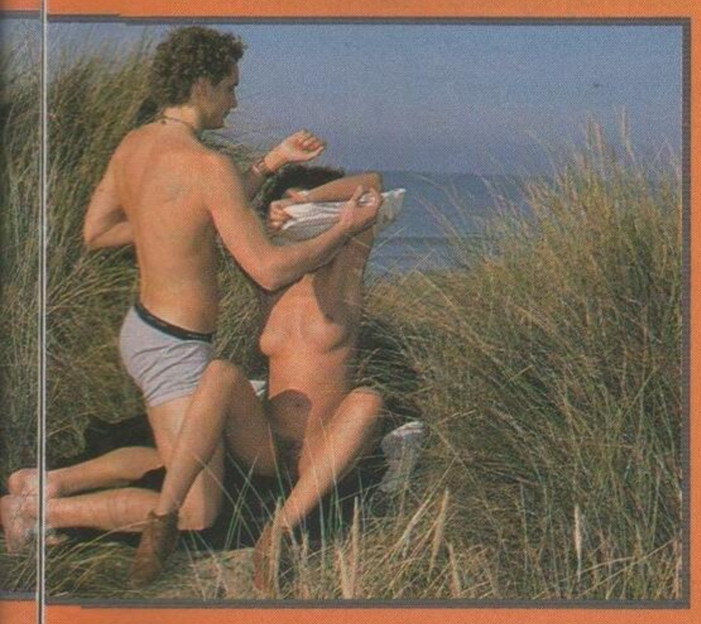

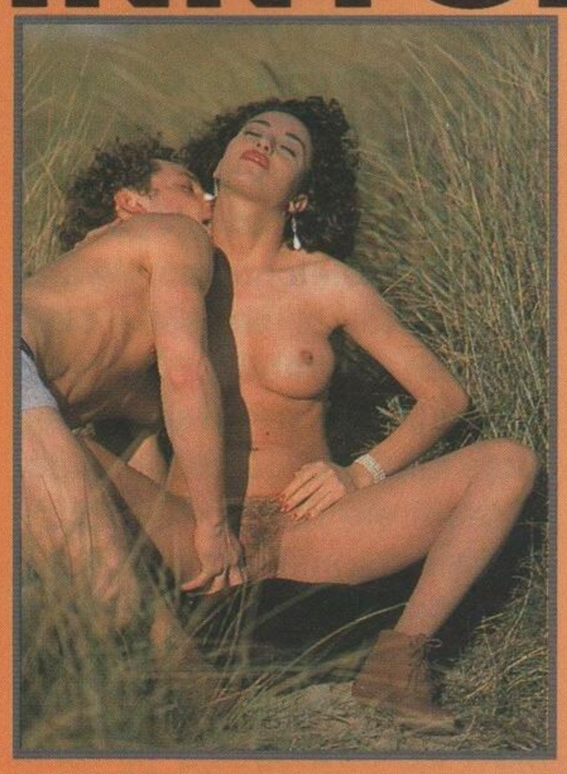

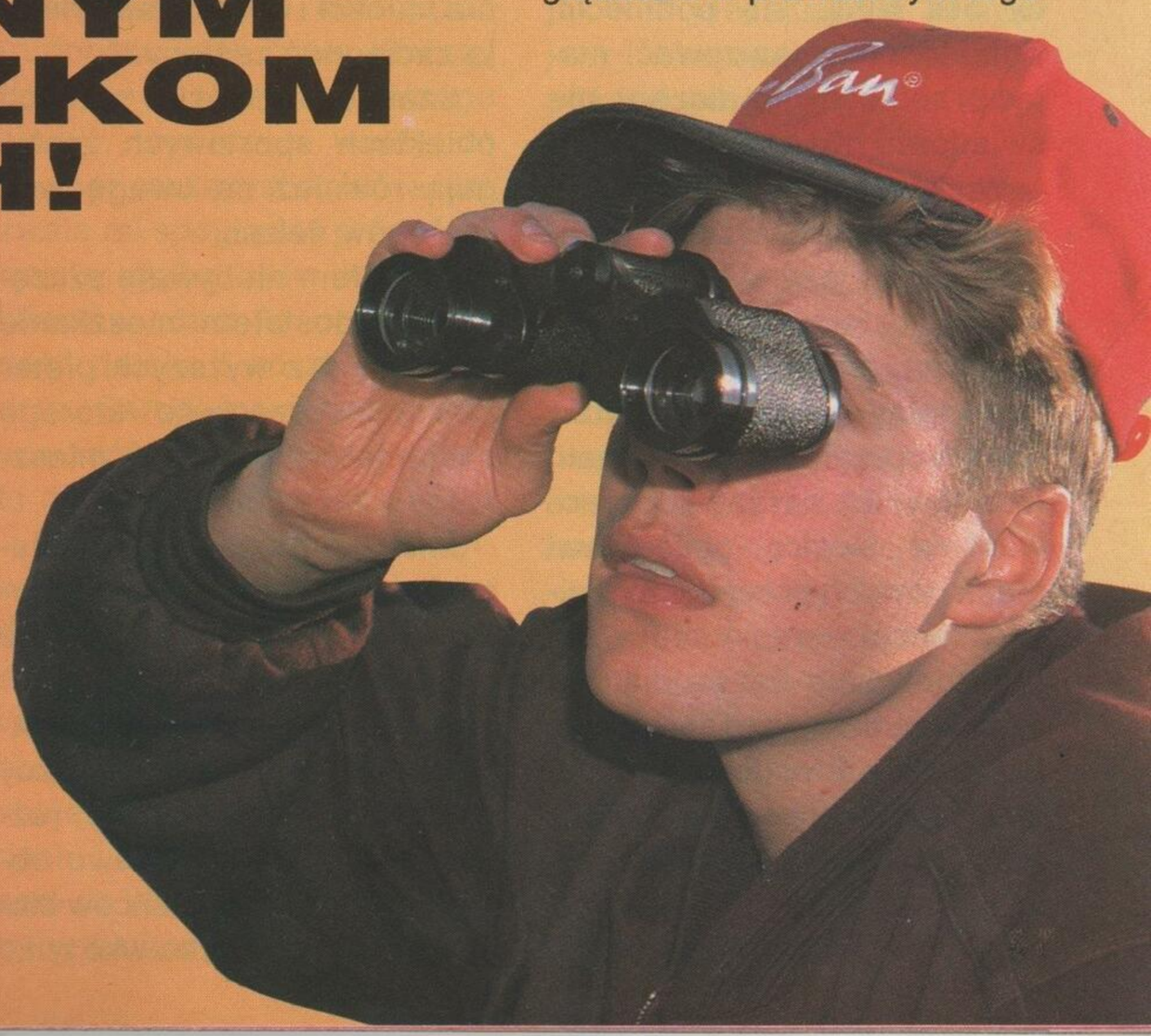

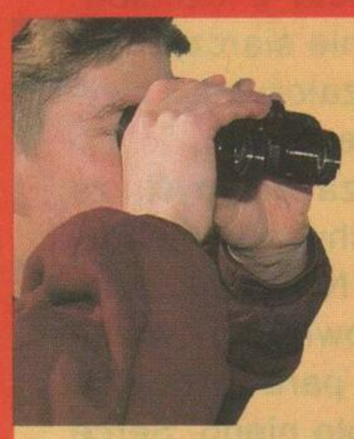

„Prawdziwy podglądacz likwiduje podszewkę w kieszeni spodni”

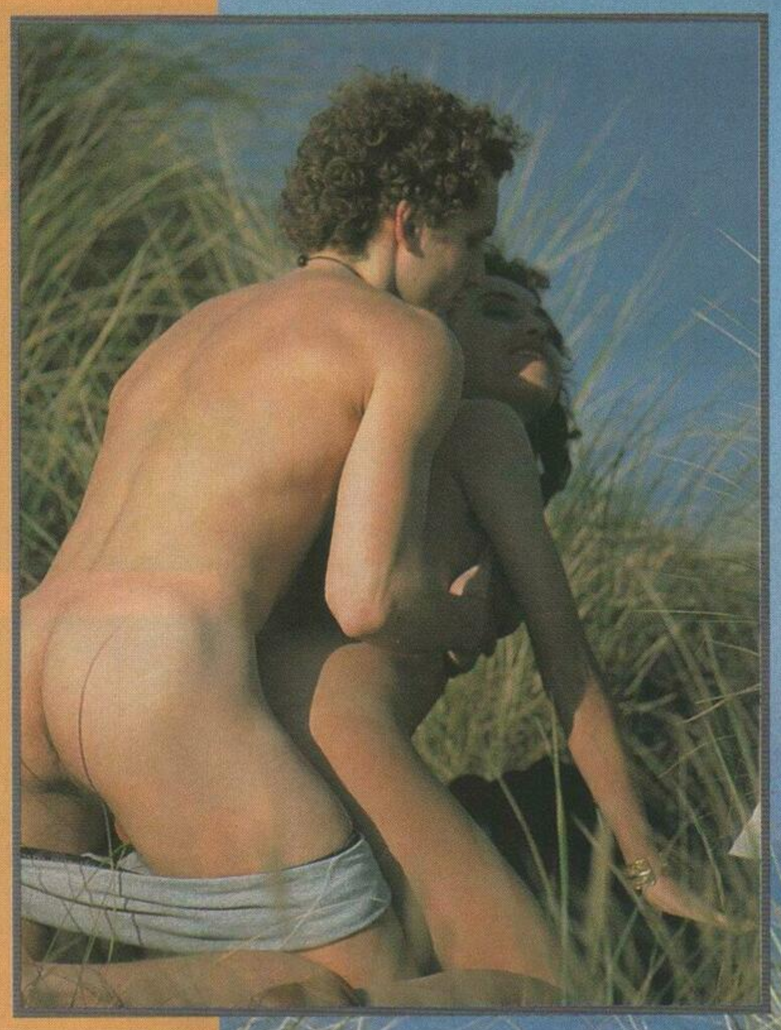

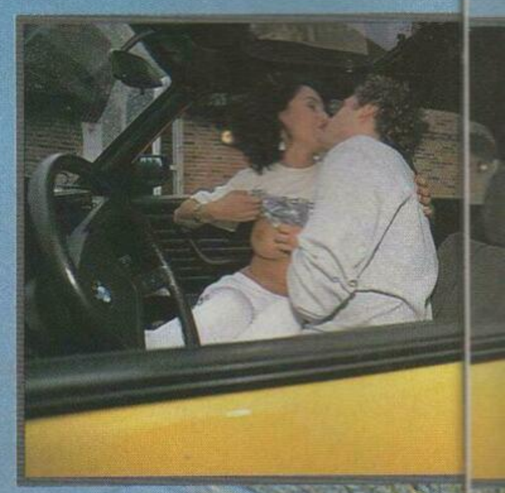

Reportaż:
BENT CHRISTIANSEN

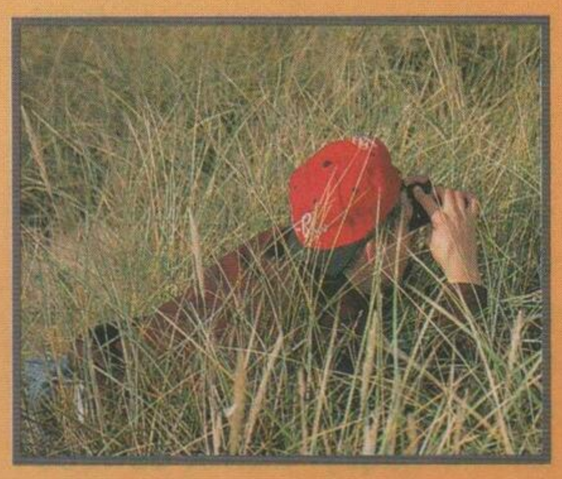

słowa znaczeniu jest bowiem niezwykle istotne, aby mogli działać w ukryciu. Ryzyko, a zarazem obawa przed ujawnieniem ich obecności dodaje smaku temu przeżyciu, wzmagając rozkosz seksualną. Ta kategoria podglądaczy z reguły sporo czasu poświęca na zaspokojenie swoich pragnień. Potrafi tropić swoje ofiary przez dłuższy czas, czekając na sposobną chwilę, gwarantującą im stuprocentową rozkosz. Dla prawdziwego podglądacza ważne jest również i to, aby móc dostatecznie długo obserwować kochającą się albo przynajmniej nagą parę, by bez trudu się podniecić, a następnie onanizować, mając przed oczyma niczego nie świadomą ofiarę.

Większość podglądaczy z prawdziwego zdarzenia osiąga z reguły o wiele silniejszą rozkosz dzięki podglądaniu innych, niż gdyby uprawiali oni ,,normalny seks''. To ludzie nie tylko szalenie wytrzymali, lecz również bardzo zdecydowani w swoich poszukiwaniach nowych przygód. Z miejsca konsekwentnie biorą się do roboty, nie pozwalając na to, by coś działo się za sprawą przypadku. Zwykle ulubionym terenem ich łowów są miejsca odpoczynku dla turystów, leżące trochę na uboczu parkingi oraz inne miejsca, w których ludzie chętnie bawią się w samochodowy seks. Kolejnym popularnym miejscem, cieszącym się zainteresowaniem voyeura, są domy z dużymi ogrodami; mieszkańcy takich domów z reguły sądzą, że nie są narażeni na spojrzenia ciekawskich podczas uprawiania miłości i często zapominają zaciągnąć zasłony.

Szatnie i łazienki w różnych obiektach sportowych zasługują również na uwagę tych szpiegów seksu.

– Miałem niebywałe szczęście, że dostałem mieszkanie na jednym z wyższych pięter bloku, naprzeciwko którego znajduje się inny blok mieszkalny – mówi Jimmy.

Mieszka na obrzeżach miasta i jest bezrobotny. Nie wstydzi się wcale, gdy wyznaje nam, że jest podglądaczem:

– Trzeba przecież jakoś zabić czas, a ja nie mam pracy i rodziny, bo niedawno rozwiodłem się. Początkowo obserwowałem mieszkańców bloku leżącego naprzeciwko tylko i wyłącznie po to, by się nie nudzić.

Pewnego dnia dostrzegłem tam jednak nagą kobietę w jednym z mieszkań. Właśnie podniosła słuchawkę i zaczęła do kogoś telefonować. Wyglądało na to, że się sobą bawi podczas rozmowy. Do tego przynajmniej sprowadzały się moje fantazje, gdy później położyłem się na łóżku i zacząłem walić konia. W ciągu kolejnych dni obserwowałem mieszkanie tej kobiety. Z czasem stwierdziłem, że mieszka sama i że odwiedzają ją różni mężczyźni.

Wreszcie zdecydowałem się na kupno solidnej lornetki wojskowej. Dzięki niej mogę zobaczyć wszystko, co ludzie robią, nawet jeśli oświetlenie nie jest najlepsze. Nabierałem coraz większego doświadczenia i wiedziałem już, do których mieszkań warto zaglądać. Widziałem fantastyczne dziewczyny biegające nago po mieszkaniu, widziałem mężczyznę, który po powrocie z pracy zaczął ładować żonę od tyłu. Kobieta oparta była o stół kuchenny, a na jej twarzy malowało się zadowolenie. Widziałem też gospodynię domową,

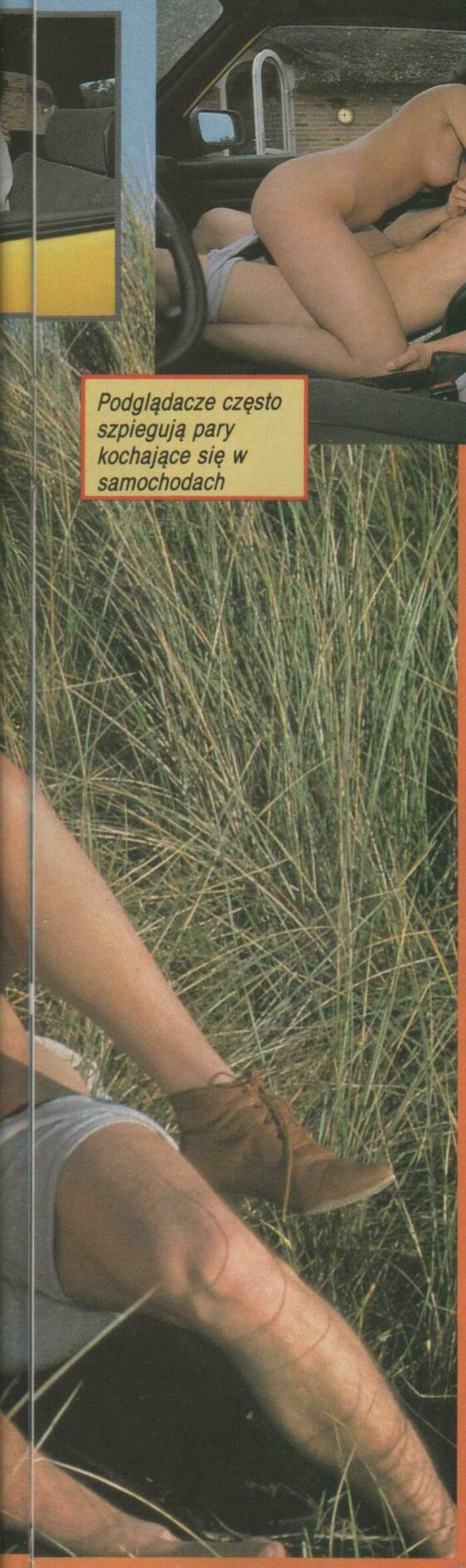

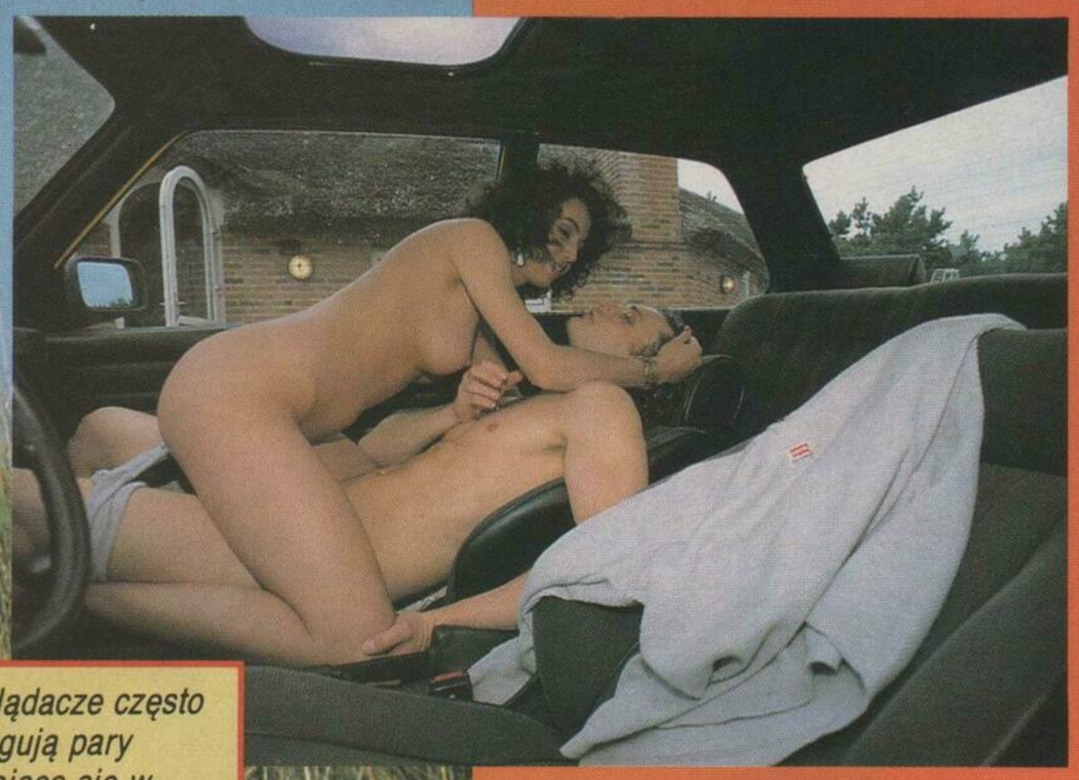

Podglądacze często szpiegują pary kochające się w samochodach

Jeśli uprawiasz seks samochodowy przy otwartych szybach, podglądacz nie tylko widzi, lecz i słyszy, co dzieje się w środku

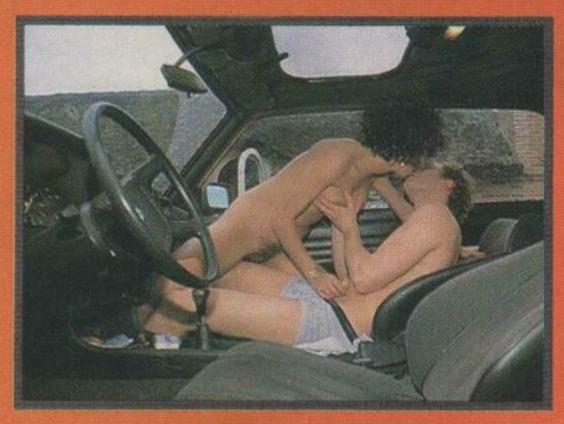

Dzięki lornetce zorientowałem się na przykład, że pewna kobieta zdradza męża z jego młodszym bratem. Po drugą regularnie przyjeżdża jakiś facet, podczas gdy mąż jest w pracy, a dzieci znajdują się u opiekunki. Wiem o ludziach mnóstwo. Niewykluczone, że pewnego dnia zacznę pisać książkę. Nie odczuwam w każdym razie potrzeby wyruszania na miasto, aby tam obserwować kogokolwiek przez lornetkę.

Inną grupę voyeurów stanowią ludzie, którzy nie działają z ukrycia. Wręcz przeciwnie – pragną dzielić swoje specyficzne upodobania z innymi. Jedną z takich osób jest Frank, pracujący jako taksówkarz.

– Nie ma nic lepszego nad leżenie lub siedzenie w pobliżu jakiejś pary lub dwóch kobiet, którym jest dobrze ze sobą. Patrzę wtedy na tych ludzi i przysłuchuję się. Naszą trójkę łączy wtedy jedna wielka tajemnica. Jest to dla mnie równie ważne, jak widok i odgłosy tego, czym zajmują się inni.

Czasem jestem nagi, czasem mam na sobie ubranie. To zależy od upodobań innych. Na szczęście jest trochę kobiet, które lubią, bym bawił się sobą, podczas gdy one kochają się z kimś innym. Tylko niektóre lubią, gdy się onanizuję i z całej siły tryskam na nie, chociaż mnie właśnie to najbardziej podnieca.

Jako kierowca taksówki spotykam najrozmaitszych ludzi. W ten sposób udało mi się znaleźć sporo osób, które chętnie widzą mnie w charakterze obserwatora, podczas gdy one pieprzą się ze swoimi partnerami.

Czasem jednak znalezienie takiej pary może nastręczać trudności. Jeśli przez dłuższy czas nie udaje mi się niczego złowić, wyruszam wtedy do pewnej masażystki, która pozwala mi spoglądać przez lustrzaną szybę, gdy obsługuje klientów. Jest to oczywiście dość daleka i kosztowna podróż. Samej masażystce muszę zapłacić 150 dolarów, ale to naprawdę się opłaca.

Dawniej przesiadywałem tylko z lornetką w oknie, ale kiedyś mnie złapano i od tej pory się boję. Chodzę więc po plaży i wszędzie tam, gdzie przypuszczam, że spotkam ludzi kochających się w samochodach. Latem udaje mi się czasem do nich zbliżyć, gdyż szyby w samochodzie są opuszczone, można więc coś usłyszeć – mówi Frank.

Na podstawie swoich dawniejszych doświadczeń Frank opowiada, że podglądacz z prawdziwego zdarzenia zwykle ubrany jest w dres, w którym usunięto podszewkę z prawej kieszeni.

– W ten sposób można błyskawicznie dobrać się do fiuta, bo, rzecz jasna, nie nosi się też slipów. Wszystkie te elementy są ważne, bo całość musi odbywać się szybko i nie można sobie pozwolić na zbyt głośne jęki – wyjaśnia rzeczowo Frank.

Szereg anonimowych badań w dziedzinie seksu dowodzi, że liczba podglądaczek jest prawie taka sama, jak podglądaczy. Nam jednak udało się znaleźć tylko jedną. Jest to 32-letnia Susanne, która powiedziała ,,Catsowi'':

– Zerkałam przez dziurkę od klucza od czasów szkolnych. Obserwowałam wtedy starszą siostrę, która wyczyniała różne sztuczki ze swoimi narzeczonymi. Było to znacznie ciekawsze niż oglądanie najlepszego nawet programu w telewizji. Później zorientowałam się, że podnieca mnie patrzenie z ukrycia na siusiających chłopaków i mężczyzn. Właściwie do tej pory mi to nie minęło i w takich sytuacjach muszę szybko znaleźć spokojne, ustronne miejsce, gdzie mogę się szybko rozładować.

Gdy byłam jeszcze bardzo młoda, wcale mnie nie interesowali chłopcy. Brałam co prawda udział w różnych imprezach, ale wolałam patrzeć, jak inni pieszczą się nawzajem i obejmują po kątach, a później, jak już się spiją, pieprzą się gdzie popadnie.

Teraz jestem już mężatką. Nie biegam więc dookoła, szukając wrażeń i szpiegując życie seksualne innych. Wystarcza mi na przykład obserwowanie własnego męża, walącego konia, podczas gdy ja sobie robię dobrze. Kiedyś próbowaliśmy się bawić we trójkę z przyjaciółką domu, którą znaleźliśmy dzięki ogłoszeniu w gazecie. Gdy kochała się z moim mężem, obserwowałam ich masturbując się. I na tym koniec. Wreszcie ogarnęła mnie zazdrość i zabawa szybko się skończyła – podsumowuje Susanne.

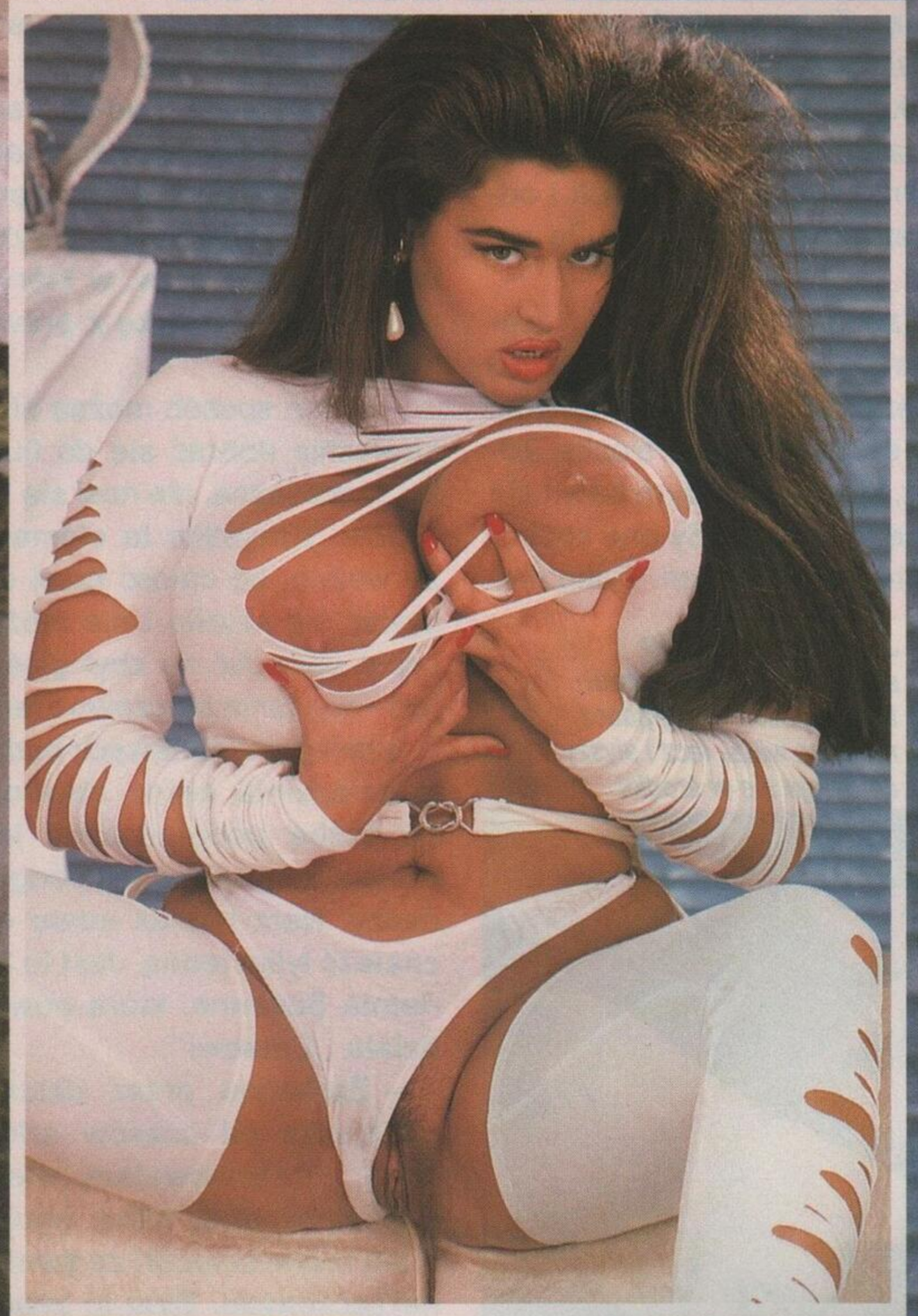

Betty

UDAWANIE DZIEWICY

Wyższa szkoła seksu

Kiedy Weronika zakończyła wyliczanie wskazówek, jak i gdzie należy uderzać pejczem, by sprawić mężczyźnie jak najwięcej przyjemności, jej mąż Zbyszek zaproponował, abyśmy porozmawiali o innej szalenie podniecającej zabawie, która porusza prawie każdego faceta – zabawie w udawanie dziewicy.

Zbyszek: Śmieję się czasami z listów w rubryce Ewy, których autorzy proszą o wskazówki, co zrobić, by uatrakcyjnić seks. Wydaje mi się, że zarówno mistrzowskie umiejętności stosowania różnych technik seksualnych, jak i całkowity brak doświadczenia mogą być dla obydwojga partnerów szalenie ekscytujące.

Fantazje o nauczycielce, która wprowadza w świat seksu młodego adepta sztuki, towarzyszyły mi od okresu dojrzewania, kiedy siedząc na lekcji języka francuskiego u pewnej nauczycielki, do której wysyłali mnie moi rodzice, zastanawiałem się, jak by to było, gdyby zamiast nudnej francuskiej gramatyki nauczyła mnie francuskiej miłości.

Weronika: Ja także często fantazjowałam o przystojniaczku, lekko szpakowatym, który wprowadza mnie w erotyczne życie. Często też przy takich fantazjach sięgałam ręką pod spódniczkę i zabawiałam się leżąc na tapczanie. Nawet wtedy, kiedy straciłam dziewictwo, powracałam do tych fantazji i... robię to do dzisiaj.

Zbyszek: Myślę, Weroniczko, że chyba czas najwyższy, abyś zmieniła swoją kreację! Hmmm...

Podczas kiedy Weronika zniknęła w drugim pokoju, Zbyszek poszedł do kuchni po kolejną porcję lodu do drinków.

Weronika: A jak ci się teraz podobam?

Weronika zgrabnym ruchem zakręciła się dookoła, powodując, że plisowana spódniczka na jej biodrach zawirowała do góry, odsłaniając koronkowe białe majteczki. Związane z boku warkoczyki, ubranko w stylu marynarskim i trzymany w ręce kapelusik obniżyły natychmiast jej wiek do podlotka. Podkreślały to białe podkolanówki i śmieszne buciki na płaskim obcasie. Byłem pod wrażeniem, kiedy siadając obok Zbyszka, ustawiała stopy tak, jak czynią to trochę nieporadne podlotki, starające się utrzymywać razem kolana poprzez wysunięcie na zewnątrz pięt. Każda kobieta potrafi być artystką, pomyślałem wsłuchując się w to, co opowiadała Weroniczka.

Weronika: Jeżeli dziewczyna chce przed swoim chłopakiem udać dziewicę, powinna zacząć od wyboru odpowiedniego dla siebie stroju. To może być coś w stylu podobnym do ubranka, które mam na sobie, ale równie dobrze to może być strój ,,na ogrodniczkę'', ,,na uczennicę'' etc. Zabawa jest wówczas, gdy do tego stroju dołączy się odpowiednie zachowania i podejmie się z partnerem identyczną grę jak na scenie. Sam strój to dopiero wstęp do prawdziwej zabawy.

Zbyszek: Lubię, kiedy gram rolę nauczyciela zalecającego się do swojej uczennicy. Umawiamy się, że Weronika przychodzi do mnie na lekcje języka francuskiego; ten wątek zabawy ma, jak już ci mówiłem, związek z moimi doświadczeniami, ale tutaj role się odwróciły. Weronika przynosi ze sobą książkę, tornister i wszystkie te atrybuty. Siadamy przy stoliku i każę jej powiedzieć, co było ostatnio zadane. Pokazuje mi, że nie odrobiła swojej pracy domowej, bo myślała, że pomogę jej w tłumaczeniu pewnego tekstu.

Weronika: Zwykle mam ze sobą jakąś pikantną historyjkę z francuskiego porno i zaczynamy ją obydwoje tłumaczyć. To mnie szalenie podnieca. Mam bowiem wrażenie, że właśnie w tym momencie robię coś bardzo zakazanego, z czego na pewno moi rodzice nie byliby zadowoleni. Świadomość robienia rzeczy zakazanych działa, sądzę, na każdego człowieka.

Zbyszek: Kiedy dochodzimy do opisu szczegółowego, kiedy w tekście zaczynają się pojawiać świńskie określenia, kiedy pojawia się opis, jak to facet staje przed dziewczyną, która rozpina mu rozporek, wyjmuje fiuta i wiotkiego zaczyna ssać, wtedy pada pytanie: Czy ty już próbowałaś tych rzeczy?

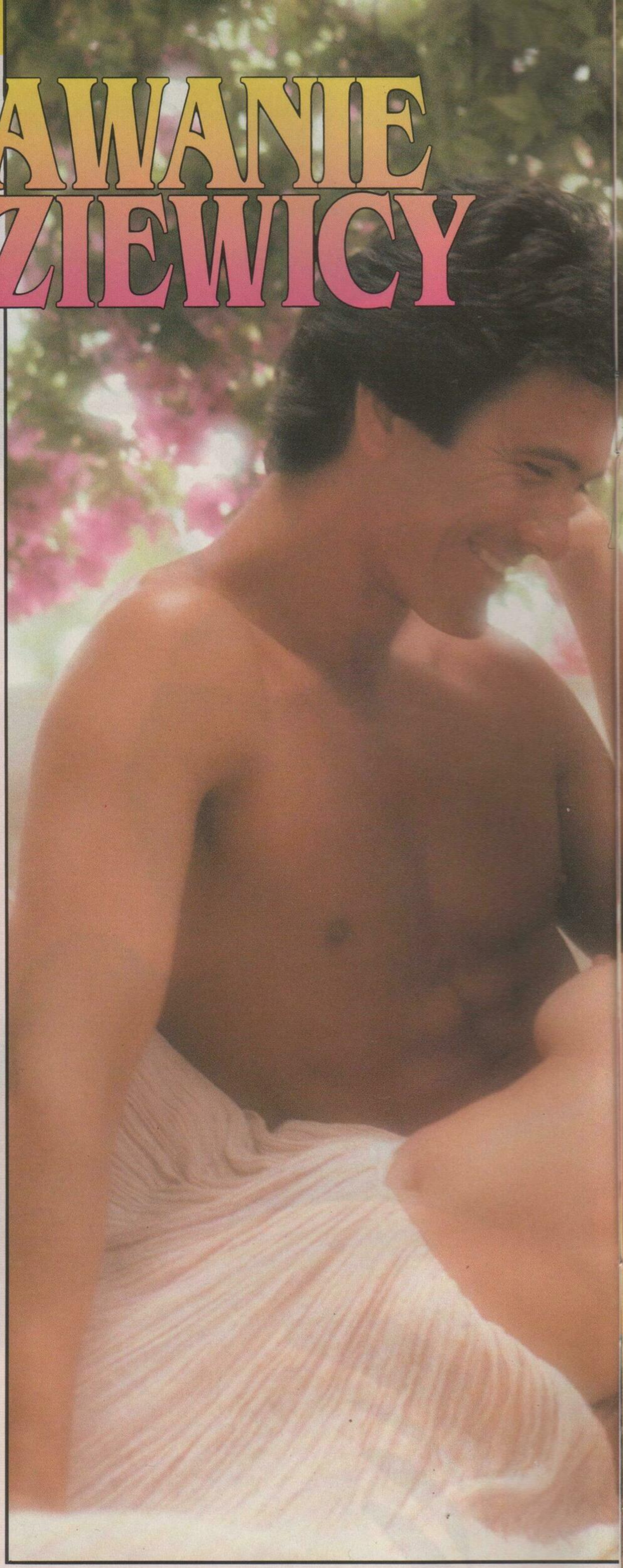

Weronika: Oczywiście, że nie! – odpowiadam, ale zaczynam stawać się coraz bardziej prowokująca. Zaciskam nerwowo kolana i wtedy rozpoczyna się gra pod tytułem: Chciałabym i boję się. To jest super! W tej grze dziewczyna powinna zwrócić uwagę na kilka ważnych rzeczy. Ja zaczynam zawsze od tego, że staram się lekko odpychać ręce mojego ,,nauczyciela'', ale nie robię tego w sposób zbyt jednoznaczny. Najczęściej pod spodem mam białe majteczki i biały biustonosz. Biały kolor ma tu znaczenie, ponieważ podkreśla niewinność. Nigdy nie staram się być zbyt otwarta w ujawnianiu swojego podniecenia. Kiedy ,,nauczyciel'' sadza mnie na kolanach i zaczyna wkładać rękę pod spódniczkę, zaczynam mówić ,,NIE''. Sposób mówienia NIE jest podstawowym elementem całej zabawy.

Zbyszek: Ona mówi to w taki sposób, że naprawdę ruszyłoby nawet nieboszczyka! Najczęściej rozbieram ją bardzo powoli. Staram się przez cały czas uspokajać, że to nie będzie bolało. W końcu zostaje na niej jedynie spódniczka, podkolanówki i buciki.

Weronika: Podczas naszych wspólnych wakacji w Tajlandii wybraliśmy się do sex-shopu, żeby dokupić coś do naszego erotycznego skarbca. Po prawie 20 dolarów za sztukę kupiliśmy wtedy ,,sztuczne błony dziewicze''. To nic innego jak odpowiednie kółeczko zrobione ze sprężynki, na które naciągnięta jest delikatna gumowa błonka, ale na tyle to wszystko jest sprytnie wymyślone, że po umieszczeniu w pochwie od środka jest to szczelne. Zabawa polega na tym, że zanim dziewczyna nałoży ów krążek, powinna wlać do pochwy odrobinę soku z wiśni. Robię to w taki sposób, że nogi opieram o ścianę, wykonując coś w rodzaju świecy, za pomocą gumowej gruszki wpuszczam kilka kropel soku do pochwy i, trzymając miednicę cały czas w górze, z zewnątrz umieszczam ów krążek. Kiedy dotykam podczas pieszczot Zbyszka, staram się robić wszystko powoli. Gesty są przeciągłe. Zbyszka podnieca wszystko to, co robię właśnie w taki sposób, jakby działo się to na zwolnionym filmie.

Zbyszek: Radą dla faceta jest to, by także zachowywał się spokojnie i powoli. To jest przecież zdobywanie! Przy zdejmowaniu poszczególnych części garderoby nie powinno się być zbyt gwałtownym. Nie należy ściągać niczego na siłę! To ma być pierwsza pieszczota, pierwszy stosunek, uczenie jej miłości, a nie gwałt!

Weronika: Zbyszek w takich sytuacjach jest bardzo czuły. Słyszę wtedy od niego mnóstwo czułych słów, wyznań, zapewnień, że nic mi nie grozi, że będzie cudownie. Jest to rzeczywiście tak, jakbym robiła to po raz pierwszy w życiu. Nawet nie wiesz, jak bardzo żałuję, że cnotę straciłam z przygodnym facetem, którego poznałam na dyskotece.

Zbyszek: Kiedy już Weronika jest naga, kładę się na niej, pokonując delikatny opór jej nóg. To dzieje się tak, jakbym oplatał ją swoim ciałem, a nie po prostu kładł się i rżnął!

Weronika: W tej grze dla faceta szalenie ważne jest wyrażanie swoich obaw. Boję się, nie zrób mi nic złego, bądź ostrożny... W to uderzać powinna dziewczyna, jeżeli chce rozgrzać do białości swojego kochanka. Tu się nie powinno także skąpić słów opisujących własne wrażenia związane z podnieceniem.

Zauważyłem, że zaczyna się tu dziać coś, co wskazywałoby na konieczność uprzejmego pożegnania moich rozmówców i spotkania się jutro. Ruchy ciała Weroniki, zakładanie nogi na nogę, sięganie co jakiś czas ręką do włosów było niewątpliwie sygnałem, że wykład rozgrzewał, zdaje się, nie tylko mnie.

Zbyszek: Kiedy czujemy, że właśnie teraz nadszedł moment na ,,oddziewiczenie'', Weronika podnosi w górę nogi i wtedy jednym pchnięciem pozbywamy się kolejnej błony. Nasze wspaniałe orgazmy w połączeniu z widokiem ,,krwi'' dają niezapomniane wrażenia.

Weronika: Jeżeli zainteresowały cię nasze zabawy, może umówilibyśmy się na jutro? Dziś chyba wszyscy jesteśmy już trochę zmęczeni.

A zatem nie pomyliłem się. Nadeszła pora na zagranie kolejnej sztuki. Żałuję, że nie mogłem zostać jednoosobową widownią. Może, pomyślałem, pojawi się szansa następnym razem?

Ciąg dalszy wykładu Weroniki i Zbyszka za miesiąc.

Z zapisu magnetofonowego opracowania dokonał
Jan Nieżeleński

Prawdziwe opowieści o seksie

PIESZCZO

Znaczenie piersi, jako źródła pokarmu, już dawno zeszło na dalszy plan, choć nikt z naukowców nie bardzo wie od kiedy i dlaczego. Faktem jest, że piersi współczesnej kobiety to przede wszystkim symbol seksu i... typowa kobieca broń, po którą sięga każda, gdy przychodzi jej się zmierzyć z chłodną męską logiką i racjonalizmem.

Moje osobiste doświadczenia idą dokładnie w przeciwnym kierunku do tez doktora Erwina Strassmana, który w wyniku prowadzonych badań na uniwersytecie w Houston wyrobił sobie przekonanie, że im większy ,,potencjał intelektualny'' mieści się w biustonoszu, tym mniej znajduje się go pod czaszką rozmówczyni. Wielokrotnie mogłem doświadczać (a sądzę, że nie tylko ja) zjawiska roztapiania się skoncentrowanych procesów myślenia logiczno-dedukcyjnego pod naporem argumentów sterczących pod obcisłą bluzką mojej przyjaciółki. Tak więc, według mojego rozeznania, jedno z drugim – czyli wielkość biustu z ilorazem inteligencji – nie ma wiele wspólnego, a jeżeli już, to zależność ta wydaje mi się odwrotna do tej, którą udowadniał wymieniony naukowiec. Piersi są bez wątpienia najistotniejszą częścią biologicznego ekwipunku kobiety. Łechtaczka, pochwa, srom – choć w istocie one są źródłem orgazmu (przynajmniej najczęstszym) – nigdy nie wzbudzały aż takiego zainteresowania wśród poetów, malarzy, pisarzy i... normalnych mężczyzn. Nic dziwnego. Kobiece krocze pozbawione jest tego, co nazywa się widocznymi różnicami indywidualnymi. Wszystkie mają mniej więcej taką samą, tej samej wielkości i... głębokości, chyba że bierze się pod uwagę rodzaj i gęstość owłosienia.

Piersi, podobnie jak nasz fiut, żyją własnym życiem. Są drugim JA każdej kobiety i mają tę zdecydowaną przewagę nad ukrytym w spodniach mężczyzny, najczęściej wiotkim szczegółem anatomicznym, że one po prostu rzucają się w oczy. Nawet jeżeli ich właścicielka przysłania je biustonoszem, bluzką czy innym okryciem, zdają się mówić własnym językiem ruchu: przypatrz się, jakie jesteśmy kuliste, miękkie i ciepłe. Pomyśl, co czułbyś dotykając ich, pieszcząc... Mmm, prawda, że aż ślinka cieknie na samą myśl o wrażeniach, jakie wywołuje muskanie językiem ich sterczących brodawek...?! Teraz garść ciekawostek o tej części kobiecego ciała.

Trudno pisać o najmniejszym biuście na świecie, bo najmniejszy oznacza, że... kobieta go po prostu nie ma. Największym biustem może poszczycić się pewna Amerykanka, posiadająca piersi monstrualnych rozmiarów: 237 cm w obwodzie! Niezwykle rzadko, ale zdarza się, że kobieta posiada nie dwa, ale cztery lub więcej gruczołów mlecznych. Owa szczodrość natury spowodowana jest wadą genetyczną.

Bez względu na opinie naukowców, którzy uspokajają kobiety, że wielkość ich gruczołów mlecznych nie ma specjalnego znaczenia w ocenie ich atrakcyjności – wielkość i kształt piersi to najczęstszy powód kompleksów spotykany u pań. Z drugiej strony, całkiem obiegowa prawda o kobiecych piersiach, przekazywana męskimi ustami, jest taka, że... lubimy czuć, co trzymamy w dłoniach.

Najdroższy biust na świecie należy do Dolly Parton, która ubezpieczyła go na sumę prawie 2 mln dolarów. 70% zapytanych panów przyznaje, że największą rozkosz sprawia im wsunięcie członka pomiędzy jej piersi. Niestety, jedynie co drugiej kobiecie odpowiada tego typu pieszczota. Mimo braku entuzjazmu naszych dziewcząt do zabaw z kogucikiem umieszczonym pomiędzy dwiema ciepłymi kulami, kobiety – jak wykazały badania psychologów – generalnie skarżą się na swoich partnerów, że nie poświęcają zbyt dużo czasu pieszczotom piersi i, niestety, nie bardzo wiedzą, jak powinno się ich dotykać, by pieszczota była najbardziej podniecająca.

Nie bardzo chciałem uwierzyć w te ostatnie doniesienia i oczywiście postanowiłem sprawdzić ową naukową opinię z tym, co na ten temat sądzą nasze dziewczęta.

Czy twój chłopak potrafi pieścić twoje piersi? W taką dyskusję udało mi się wciągnąć kilka odważnych kobiet, które postanowiły podzielić się swoimi doświadczeniami na ten temat. Posłuchajcie... ich zwierzeń.

Ola, lat 39 (obwód 93 cm), recepcjonistka

Niestety, większość moich partnerów nie bardzo umiała sobie poradzić z moimi ,,kuleczkami''. Najczęściej po pierwszych dwóch pocałunkach każdy z nich po prostu bezceremonialnie ściskał mnie za którąś z piersi, co zwykle wywoływało więcej bólu niż przyjemności. Wyjątkiem był Marek, który potrafił bawić się moimi sterczącymi sutkami w tak subtelny sposób, że udawało mi się nawet bez stosunku doznawać orgazmu!

Niestety, mój mąż nie jest najlepszym kochankiem. U niego za seksualny wyczyn należałoby uznać stosunek dłuższy niż jedna minuta.

Małgorzata, lat 39 (96 cm), lekarka, samotna

Nie będę cię zanudzać wykładem z anatomii. Prawdą jest jednak, że najwięcej erotycznych receptorów jest właśnie na brodawkach piersiowych. Rozumiem, że rozmawiamy anonimowo, więc mogę ci zdradzić kilka moich sekrecików. Kiedy się masturbuję, zwykle zaczynam od delikatnych pieszczot piersi. Kiedy czuję, że brodawki stają się twarde, zaczynam je wtedy pociągać do góry i szczypać. Czasami poszczypywanie przeplatane jest ugniataniem piersi otwartymi dłońmi. To jest szalenie ekscytujące doznanie, ale dopiero w fazie, kiedy jestem bardzo podniecona.

Uwielbiam dotykać swoich piersi, kiedy są śliskie. Najczęściej przyjemność seksualną łączę z zabiegiem kosmetycznym. Po kąpieli i osuszeniu piersi wcieram w nie specjalną odżywkę. Nie byłabym chyba sobą, gdybym przy tej okazji nie przemyciła kilku fachowych rad dla twoich czytelników, a raczej czytelniczek CATS.

Dziewczęta, jeżeli nie lubicie się masturbować w taki sposób, jak ja to robię, to przynajmniej nie zapominajcie o

Opowieści wysłuchał
Tadeusz Roy

OTY PIERSI

tym, by raz w miesiącu pobawić się swoimi piersiami w celach... diagnostycznych. Rak piersi to nasz zabójca numer jeden! Gładząc swoje piersi, starajcie się przede wszystkim wyczuć, czy nie ma w nich guzików. Nie wszystkie stwardnienia, jakie tam się znajdują, są od razu nowotworami, ale wizyta u ginekologa powinna odbyć się obowiązkowo, gdy pojawią się jakiekolwiek podejrzenia.

Zosia, lat 24 (117 cm), ekspedientka w sklepie spożywczym

Niestety, jak widzisz, moich piersi nie da się ukryć przed spojrzeniami mężczyzn. To one są głównym celem ich dyskretnego odwracania wzroku od idącej obok małżonki lub czytanej w autobusie gazety. To pieszczota numer jeden. Działa na mnie najbardziej, kiedy widzę, jak napalają się na nie przygodni faceci.

Czy potrafią je pieścić? Wiesz, ja wcale tego nie oczekuję! To ja pieszczę swojego chłopaka dotknięciami brodawek piersiowych. Twierdzi, że nic nie podnieca go tak bardzo, jak masaż twarzy i fiucika przy użyciu moich ,,poduszeczek''...

Elżbieta, lat 28, fotomodelka, lesbijka

Pieszczoty piersi? To tylko potrafią robić kobiety. Wy, mężczyźni, jesteście nazbyt brutalni. Nie potraficie wydobyć z nas tej gamy doznań, która ukryta jest pod powłoką naszej niedostępności. Basia, moja przyjaciółka, jest mistrzynią. Kiedy kładzie się obok mnie, nigdy nie sięga od razu do piersi. Zawsze są to czułe pocałunki twarzy, nosa, warg, brzucha. Kiedy jej palce zaczynają zataczać kółeczka wokół brodawki, ich reakcja jest natychmiastowa! Wyprężają się i czekają na jeszcze! Rzadko kiedy dotyka ich, nawet wówczas, gdy zaczynam się tego domagać. Czasami sięga palcem do stojącego przy łóżku kieliszka czerwonego wina. Puszcza kilka zimnych kropel na sterczące sutki i zaczyna je zlizywać. Kiedy drażni je przerywanymi dotknięciami, wciągając do ust, nigdy nie przekracza progu wrażliwości, pomimo iż jestem bardzo podniecona i domagam się od niej coraz intensywniejszych doznań. Najcudowniejsza w tych pieszczotach jest właśnie owa gra, polegająca na moim oczekiwaniu na coraz to bardziej intensywne dotknięcia i jej subtelne uniki.

Basia przepada wręcz za pieszczotami polegającymi na głaskaniu całego jej ciała moimi piersiami. Wyciąga się wtedy jak kotka na brzuchu i oddaje lubieżnym dotykom moich sterczących sutków, którymi rysuję na jej plecach, pośladkach i nogach różne abstrakcyjne figury. Czasami wypina do góry swój pulchniutki tyłeczek i jest to znak, by moja brodawka zajrzała do jej pupy. Wystarczą delikatne dotknięcia jej brązowego kwiatuszka, by z cipki zaczęła się dosłownie sączyć przezroczysta wydzielina, która skapuje na moje piersi. Zwykle potem ,,Basik'' wylizuje ją dokładnie.

W wieku 18 lat kochałam się kiedyś z chłopakiem. Nie gniewaj się, ale ów przedstawiciel waszej płci zachowywał się tak, jakby moje piersi były workami treningowymi, na których ćwiczy się mięśnie dłoni. Tylko kobieta drugiej kobiecie potrafi dać prawdziwą rozkosz!

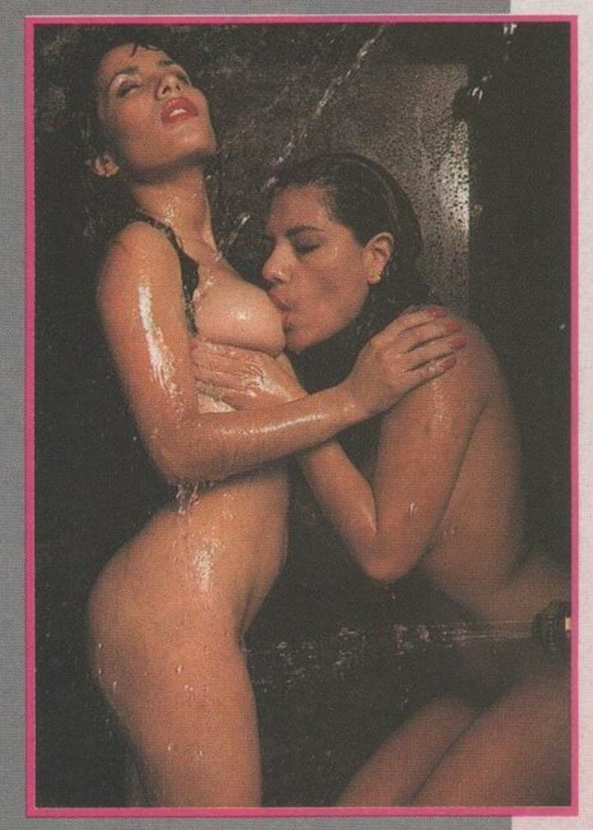

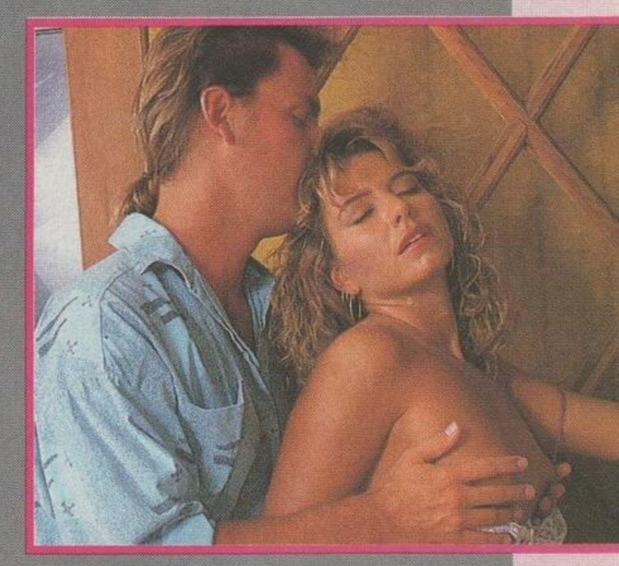

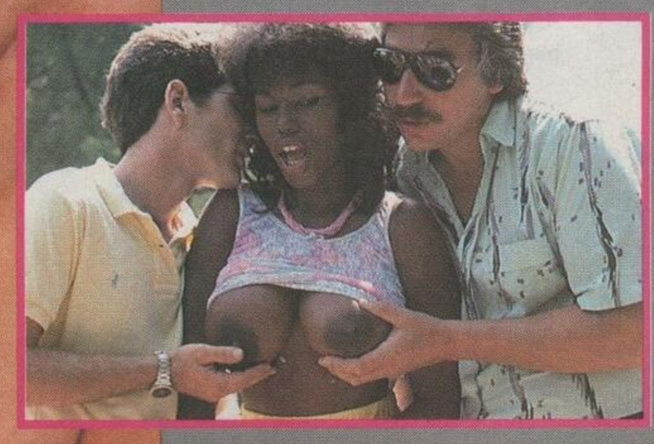

Starszy, elegancko ubrany mężczyzna wybiega na ulicę za młodym chłopakiem, krzycząc:
– Zatrzymać tego drania. Dostał 50 dolarów za to, aby pieprzył się z moją żoną przez godzinę.
Z innego budynku wybiega listonosz i łapie chłopaka.
– Dzięki. To bardzo uprzejmie z pana strony.
– Uczyniłem to przede wszystkim przez wzgląd na siebie. Nie mogę przecież dopuścić, żeby młodzi chłopacy zaniżali mi stawkę.

Młoda, piękna kobieta wchodzi do sklepu z obuwiem, aby obejrzeć buty. Ma na sobie krótką, obcisłą sukienkę i nie nosi majtek. Po przymierzeniu pięciu par butów sprzedawca mówi:
– Bardzo pragnąłbym wypełnić pani cipkę lodami i wszystkie zjeść.
Kobieta nie posiada się z oburzenia. Wraca do domu, opowiada historię mężowi i prosi go, aby rozprawił się ze sprzedawcą. Mężczyzna sprzeciwia się temu, mówiąc:
– Po pierwsze nie powinnaś wychodzić do miasta bez majtek, po drugie masz już w domu przynajmniej piętnaście par butów. A po trzecie, nigdy bym się nie zadawał z facetem, który potrafi zjeść taką porcję lodów.

Młody mężczyzna przyuczał się do zawodu myśliwego. Pewnego dnia wybrał się wraz ze swoim nauczycielem do dżungli, aby nauczyć się polować na goryle.
– Jeśli chcesz upolować żywego goryla, musisz wdrapać się na drzewo i zrzucić go na ziemię. Gdy goryl spadnie, natychmiast podbiega do niego pies, chwytając go za jaja. Wtedy schodzę na ziemię, wiążę go i jest już po wszystkim.
– To wydaje się łatwe.
– Raczej tak. Czasem jednak bywa i tak, że to goryl mnie zrzuca, i w związku z tym chciałbym cię o coś prosić.
– Mam zastrzelić goryla?
– Nie, psa!

Kobieta, która właśnie grała w golfa, wchodzi do klubu, a na jej twarzy maluje się złość. Trener podbiega do niej:
– Czy coś się stało?
– Ukąsiła mnie pszczoła.
– Ach tak. A gdzie?
– Pomiędzy pierwszą i drugą dziurką.
– Coś podobnego. Wygląda na to, że pani nogi były zbytnio rozwarte.

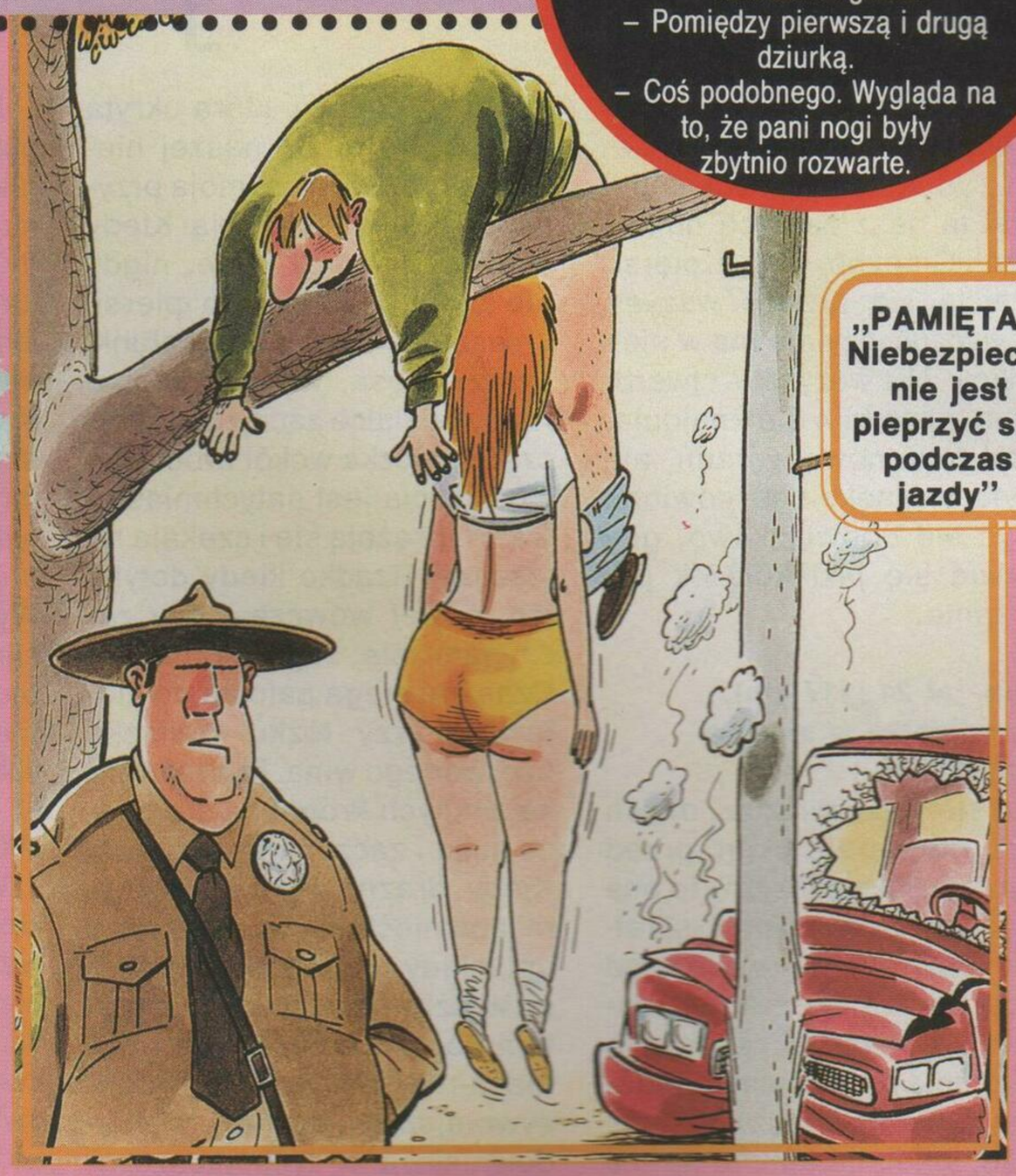

„PAMIĘTAJ: Niebezpiecznie jest pieprzyć się podczas jazdy"

Po kilku latach małżeństwa w życiu seksualnym zapanowała nuda. Za każdym razem, gdy para kochała się, członek mężczyzny stawał się coraz bardziej obwisły. Małżonkowie stwierdzili, że muszą zasięgnąć porady seksuologa. Po kilku tygodniach ich życie seksualne wróciło do normy. Mężczyzna pieprzył się jak szalony. Od czasu do czasu wybiegał tylko do łazienki. Żona nie zwracała na to początkowo uwagi. Z czasem jednak zaintrygowało ją to, więc pewnej nocy udała się za mężem do łazienki. Mężczyzna wbiegł do łazienki, stanął przed lustrem i powtarzał jak opętany:
– To nie jest moja żona. To nie jest moja żona.

Po wielu zabiegach Kurt przychodzi wreszcie pewnego wieczoru do domu w towarzystwie atrakcyjnej kobiety. Gdy tylko zamknęły się za nimi drzwi, Kurt rzucił się na dziewczynę, pieprząc ją przez całe 10 minut, po czym zapadł w głęboki sen. Następnego ranka, po przebudzeniu, spostrzegł na swojej poduszce ogromną głowę sałaty. – Co to takiego? Po co mi ta sałata?
– Chciałam się przekonać, czy również jesz tak szybko jak królik.

Młoda, pełna seksu dziewczyna siedzi na ławce, głaszcząc małego kotka. Do ławki zbliża się mężczyzna.
– Dobry wieczór pani. Czy mógłbym pobawić się trochę pani milutkim koteczkiem?
– Naturalnie, tylko kto w tym czasie będzie pilnować kocura?

FRYWOLNA STRONA

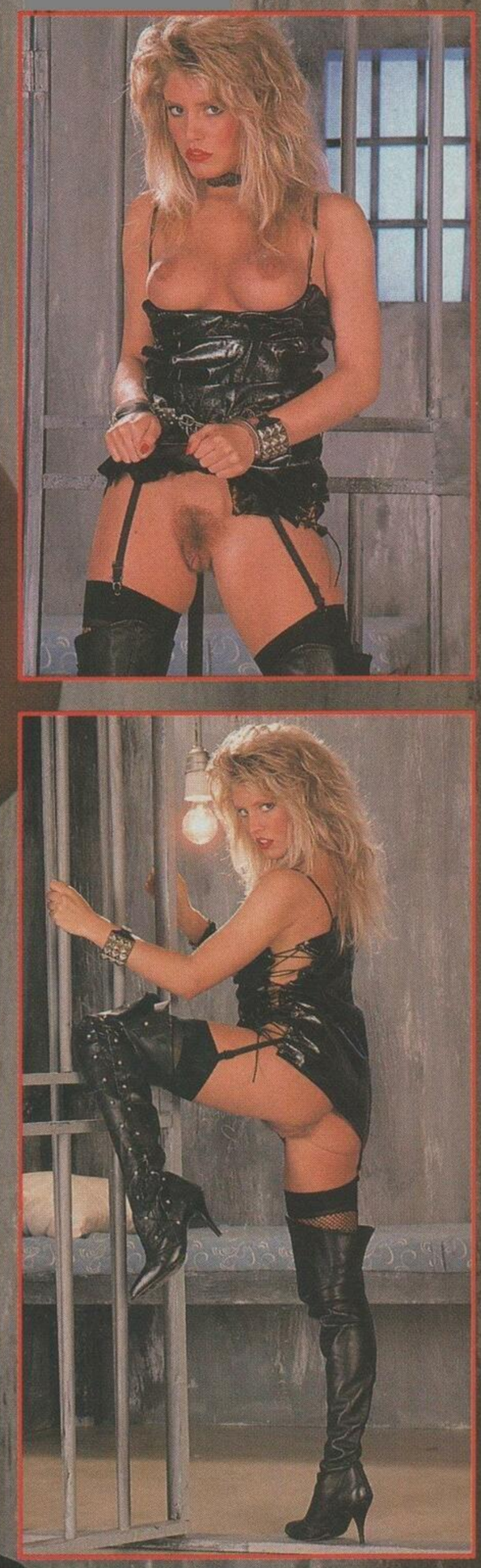

Jane

Supermodna odzież sportowa dla aktywnego mężczyzny!

Dla wszystkich, którzy żyją z duchem czasów
– najnowszy krzyk mody: prezerwatywa!
Do nabycia wszędzie.
Styl, kolor i formę wybierz sam.
Prezerwatywa zabezpiecza również przed AIDS.
Nie wyzywaj losu chodząc za lekko ubrany.

UŻYWAJ PREZERWATYW!

Bądź żywym dowodem na to,
że można zatrzymać AIDS.

Bezpłatna reklama zamieszczona przez CATS

M G Media & PR

Alina z Kaszub, 21 lat:

-CZASAMI KRZYCZĘ AŻ ZA GŁOŚNO!

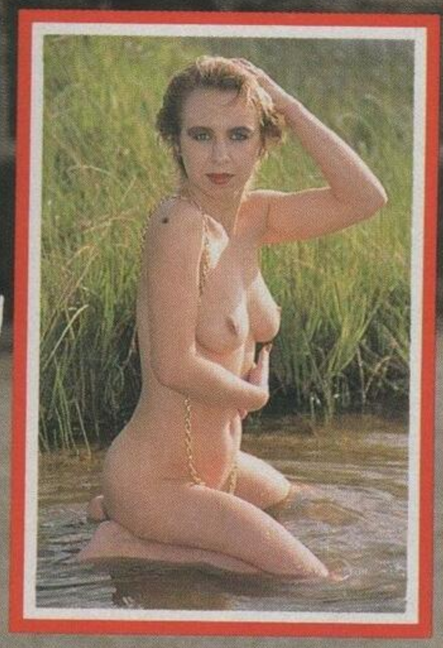

Urodziła się pod znakiem Wagi, cechuje ją więc umiar i rozsądek, a jednak – jak nam powie – krzyczy w chwilach miłosnej ekstazy. Na wadze nie próbowała się kochać, choć może spróbować i tego. Jest zawodową tancerką, a wcześniej pracowała jako przedszkolanka, bo bardzo lubi dzieci. Zabrzmiało to dość perwersyjnie, więc pytamy, czy lubi też uwodzić dzieci, co wzbudziło jej oburzenie. Brniemy jednak dalej:

– *Powiedz chociaż, ile miał lat najmłodszy chłopak, którego uwiodłaś?*

– Naście, ale nie myślcie sobie bóg wie czego – zastrzega Alina. – Był pełnoletnim nastolatkiem, a ja też byłam dwa lata młodsza niż dzisiaj.

– *Jaki był w łóżku? Musiałaś zachowywać się jak przedszkolanka?*

– Skąd. Był bardzo fajny, agresywny, to on nauczył mnie bardzo dużo...

– *A ty zaczęłaś uprawiać seks w jakim wieku?*

– Miałam osiemnaście i pół roku. Ale wcześniej starannie przygotowałam się teoretycznie: oglądałam dużo filmów erotycznych, czytałam odpowiednią literaturę. Nauczyłam się, że nie wolno tylko brać od partnera, ale trzeba również dawać, żeby jemu było dobrze, nie tylko mnie.

– *Pamiętasz pierwszy raz?*

– To się zdarzyło przypadkowo, choć z tym chłopakiem spotykałam się od pół roku. Byliśmy na imprezie i niespodziewanie znaleźliśmy się w łóżku, ale wszystko poszło bardzo dobrze. Było cudownie. Mogę powiedzieć, że choć on był młodszy ode mnie, to nie miałam później mężczyzny, z którym byłoby mi tak dobrze. On dawał z siebie wszystko, co mógł.

– *A co najbardziej lubisz?*

– Głaskanie. Bardzo! Wolę to niekiedy bardziej niż prawdziwy seks.

– *To pewnie jesteś zwolenniczką miłości francuskiej?*

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

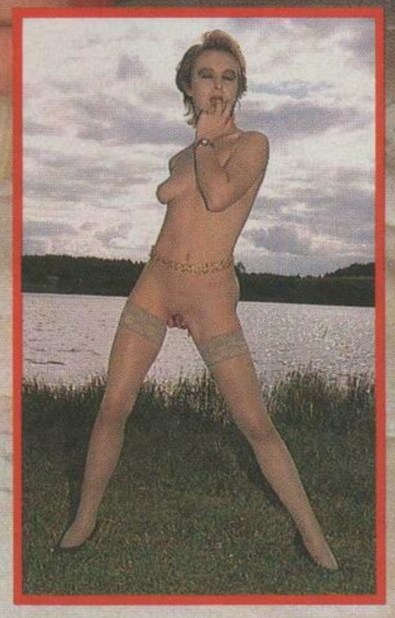

– Nie. Wolę jak chłopak mi to robi po francusku. Wtedy czuję się jak w raju i krzyczę, czasem aż za głośno. Zdarza się, że rwę partnerowi z rozkoszy włosy z głowy i wbijam paznokcie w skórę...

– *Więc nie jesteś taka wyważona, jak wypada zodiakalnej Wadze.*

– No cóż, tak bywa czasami. Gdy się czuje taaaką przyjemność, to nie można zachować równowagi.

– *Jak jeszcze lubisz się kochać?*

– Różnie. Lubię wyobraźnię, lubię zmieniać pozycje, na łóżku, na sianie... Na sianie nie jest zbyt wygodnie, ale romantycznie, bo ja jestem romantyczna.

– *Zakochujesz się?*

– Teraz nie, ale kiedyś bardzo często. Teraz mogę się zakochać, ale tego nie wyjawiam.

– *W jakich najdziwniejszych miejscach się kochałaś?*

– To nie było szczególnie dziwne miejsce, ale bardzo mocno mi się to zapisało w pamięci. Kochałam się w pokoju obok śpiących rodziców chłopaka. Do dziś nie wiem, czy coś słyszeli czy nie. W każdym razie udawali, że niczego nie widzieli. Później było mi jednak wstyd patrzeć im w oczy, bo jednak było dość głośno... Czasami wyrywają mi się takie jęki...

– *Seks z dziewczynami...*

– Czasami czuję pociąg do dziewczyn. Mam koleżankę, która tańczy – każdy jej ruch, każdy gest przyciąga mnie i często mam ochotę wyjść do niej na scenę, pocałować ją, dotykać...

– *Całowałaś się z dziewczynami?*

– Raz, przypadkowo, na dyskotece.

– *I co się działo?*

– Nic takiego. Kiedy dawniej tańczyłam w Lublinie, podeszła do mnie dziewczyna i powiedziała, że chce mnie pocałować. Zrobiła to i było tak jakoś dziwnie. Później okazało się, że jest lesbijką, przychodziła do mnie jeszcze wiele razy, ale tylko jako koleżanka.

– *Chciałabyś, żeby stało się coś więcej?*

– Chciałabym spróbować. Gdyby się udało z tą dziewczyną, o której marzę, zrobiłabym wszystko.

– *A gdyby ona miała przyjaciela?*

– Byłabym bardzo zazdrosna, ale mogłabym spróbować kochać się w trójkącie.

– *No proszę... A jakie masz inne wyszukane marzenia?*

– Być przywiązaną na łóżku i kochać się z facetem tak, żeby on się trochę poznęcał nade mną.

– *Odrobinka przemocy?*

– Tak, ale żebym była przywiązana w ten sposób, bym mogła się ruszać...

– *...żebyś nie mogła uciec?*

– I tak bym nie uciekła!

– *Czy był w twoim życiu ktoś, kto kochał cię do szaleństwa?*

– Tak, był ktoś taki, ale ja go wtedy tak nie kochałam. Dopiero teraz go pokochałam, ale on o tym nie wie...

– *Na koniec opowiedz o swoich marzeniach, takich życiowych, bo wiemy, że jesteś wielką marzycielką.*

– Chciałabym wstać, pójść nad morze, i żeby podpłynął do mnie statek. Wtedy wchodzę na jego pokład i płynę gdzieś daleko od zła i krzywdy. Kiedy indziej marzę o tym, by mieć konia, mustanga, i żeby był dziki i czarny.

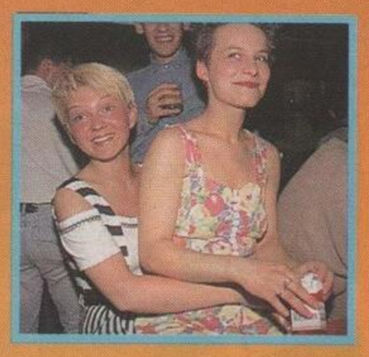

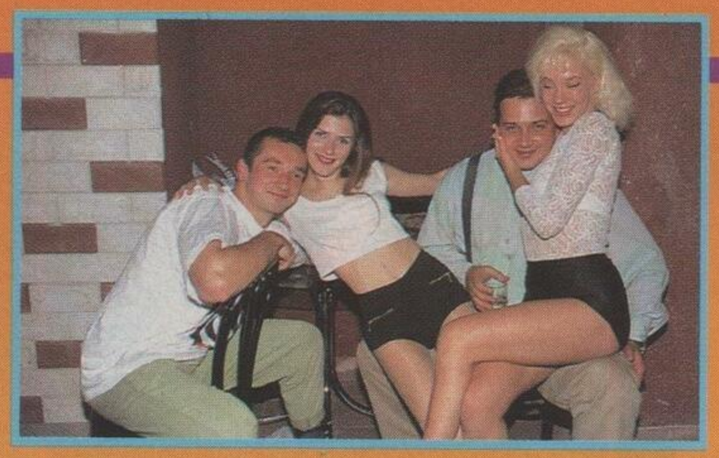

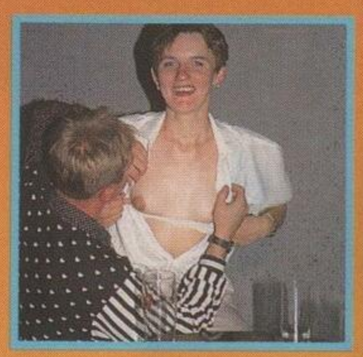

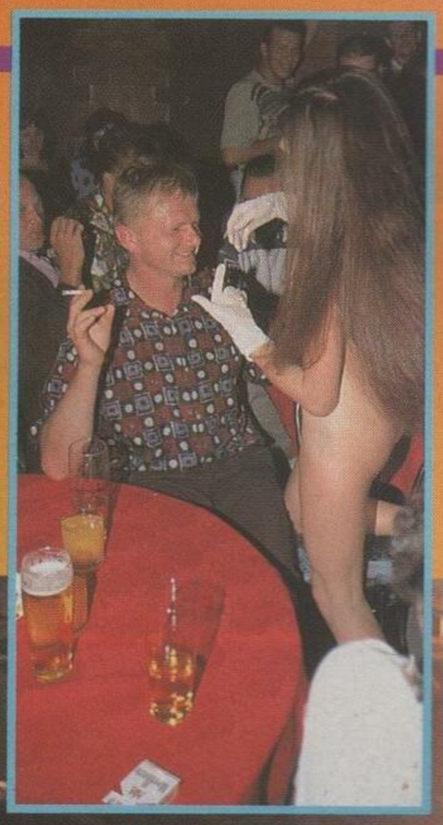

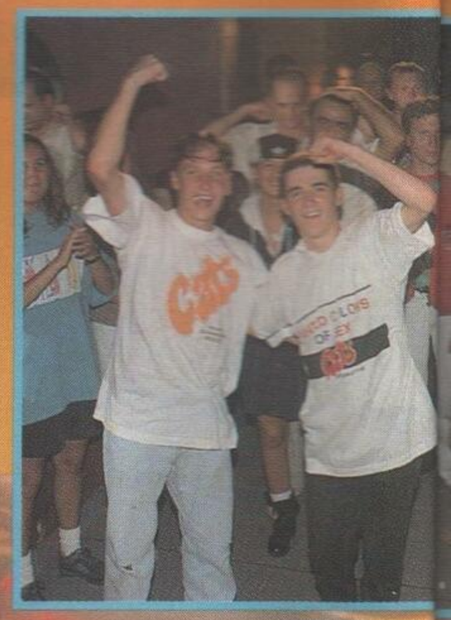

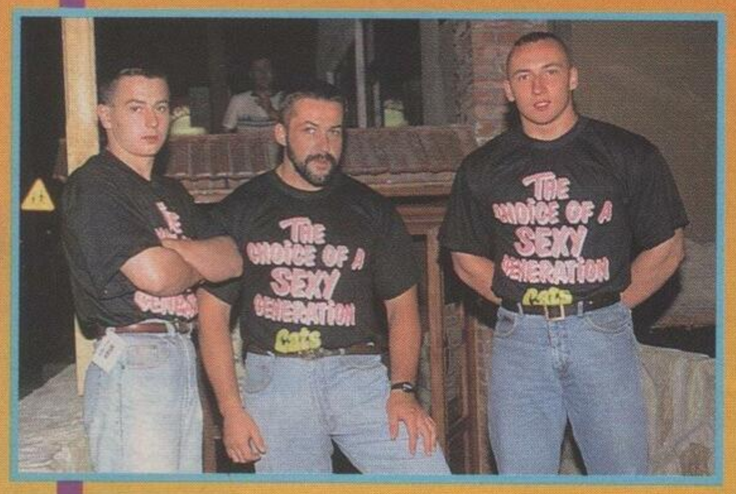

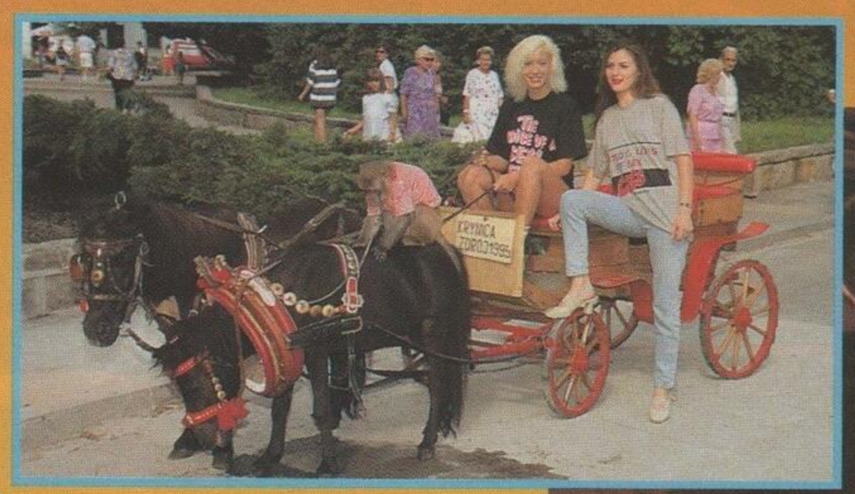

''Kruk'' w Krynicy - nowy klub ''Cats''

SZALONA NOC ZABAWY Z SEKSEM

Wśród klubów współpracujących z naszym magazynem witamy nowy lokal – krynicki Night Club o intrygującej nazwie ,,Kruk''. Uzdrowisko Krynica raczej się dotąd nikomu nie kojarzyło z nocnymi klubami; wszyscy widzieli ją jako spokojny kurort z deptakiem zapełnionym kuracjuszami popijającymi lecznicze wody. Okazuje się, że można i tam bawić się nocą i ,,Kruk'' wzleciał od razu mocno i wysoko. Żartobliwie mówi się, że jest w nim jedyna w tym rejonie Polski rura do tańczenia. Może... Nie sprawdzaliśmy, czy jeszcze jest tam gdzieś inna rura, ale nawet jeśli jest, to mamy pewność, że nie tańczą przy niej

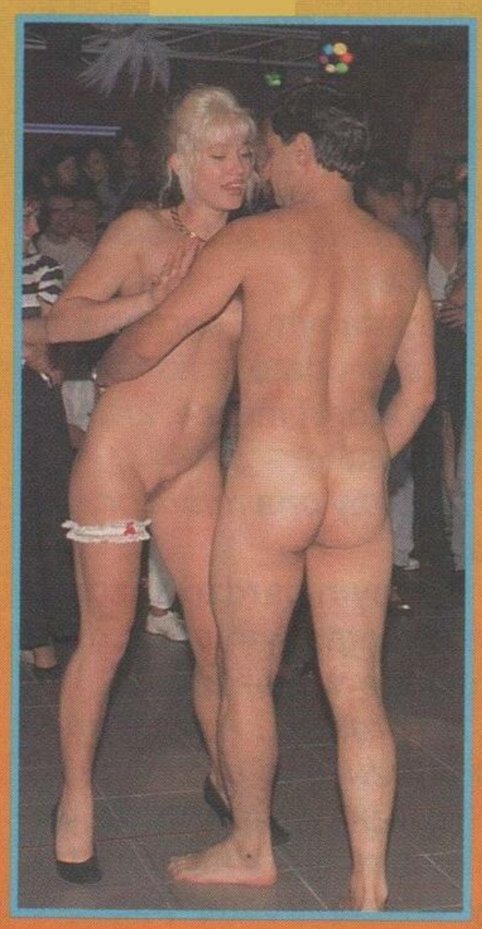

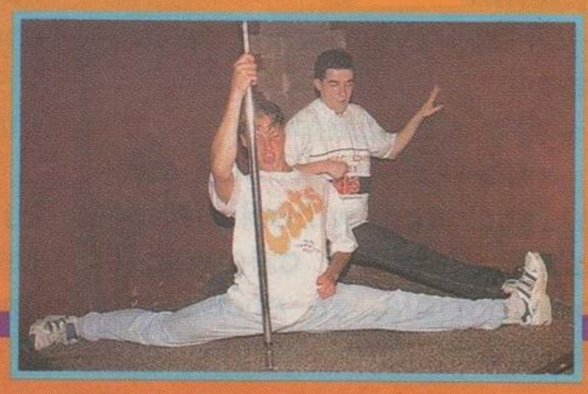

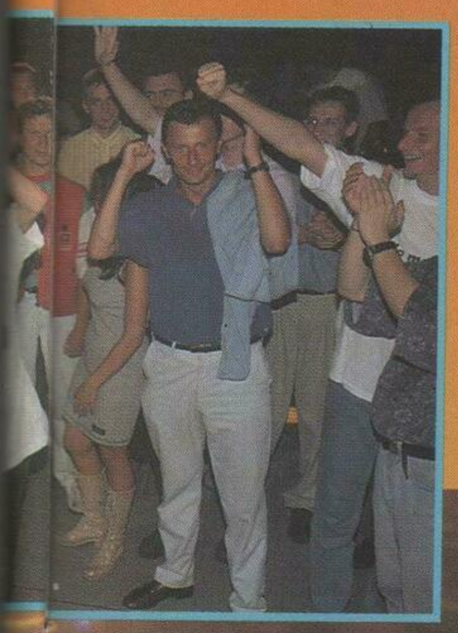

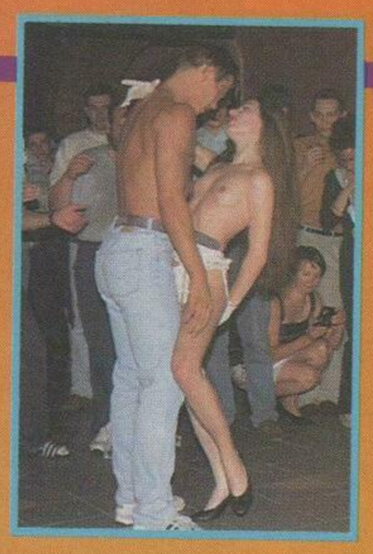

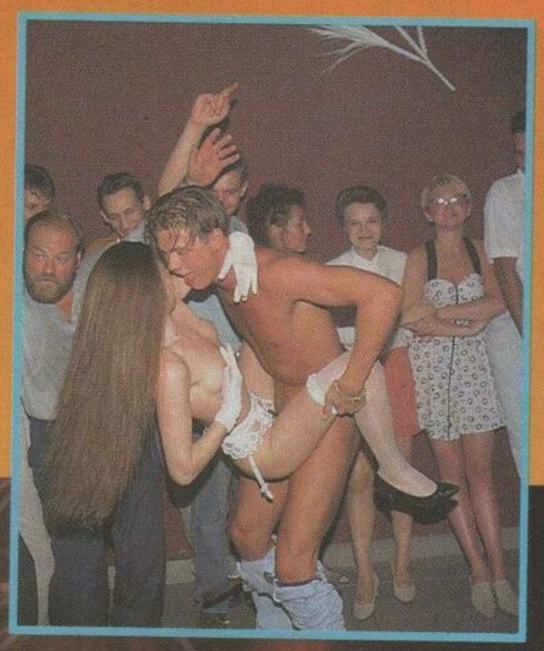

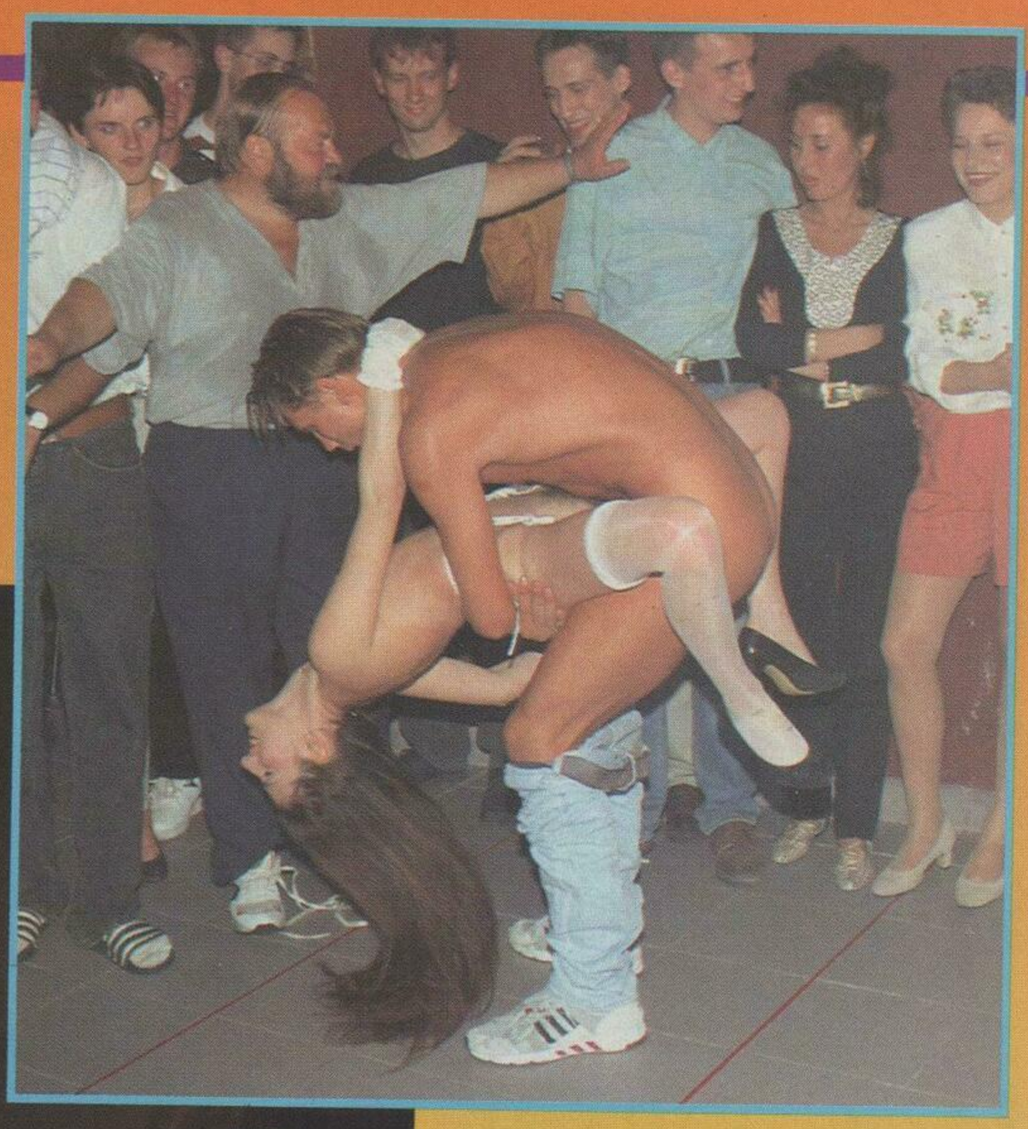

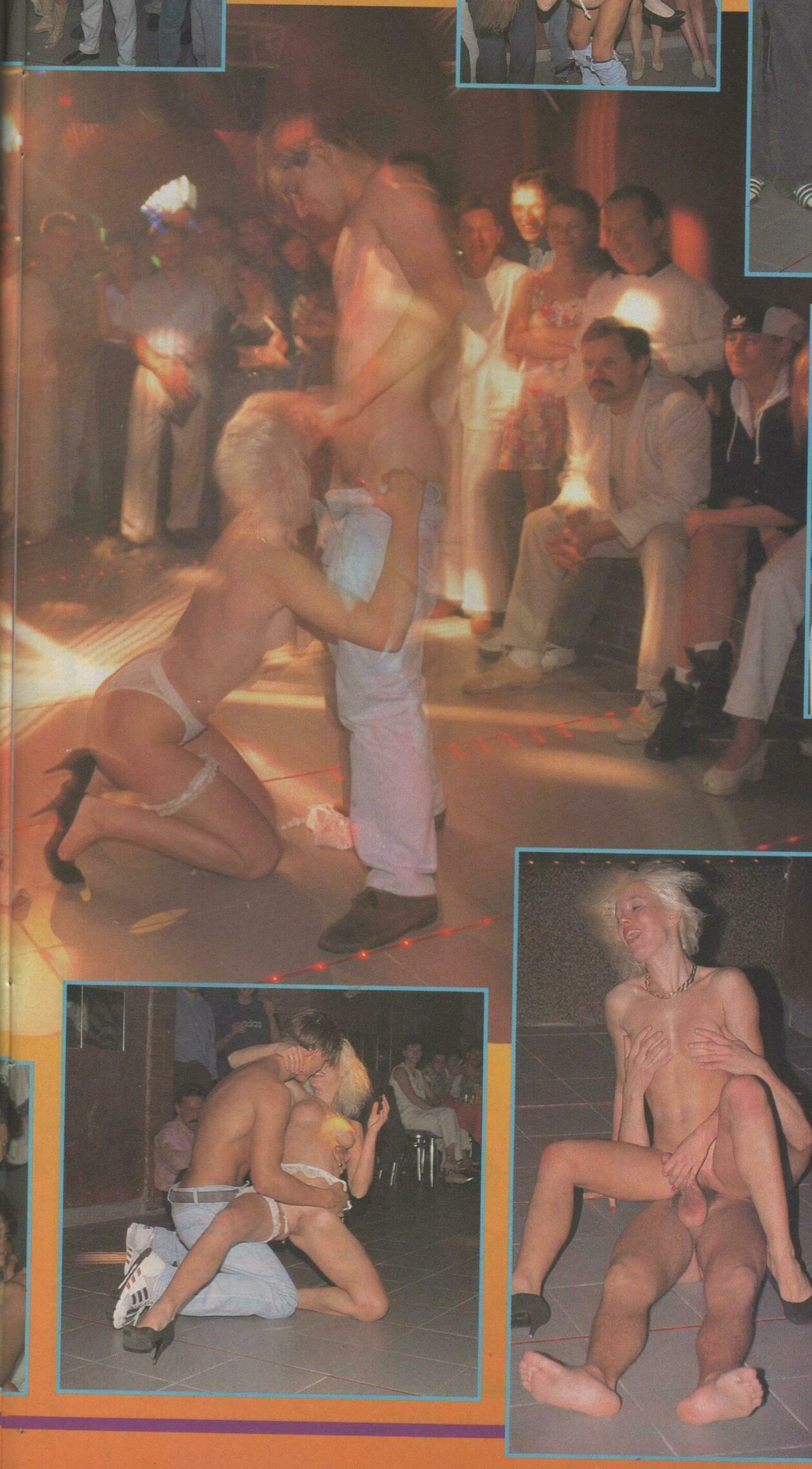

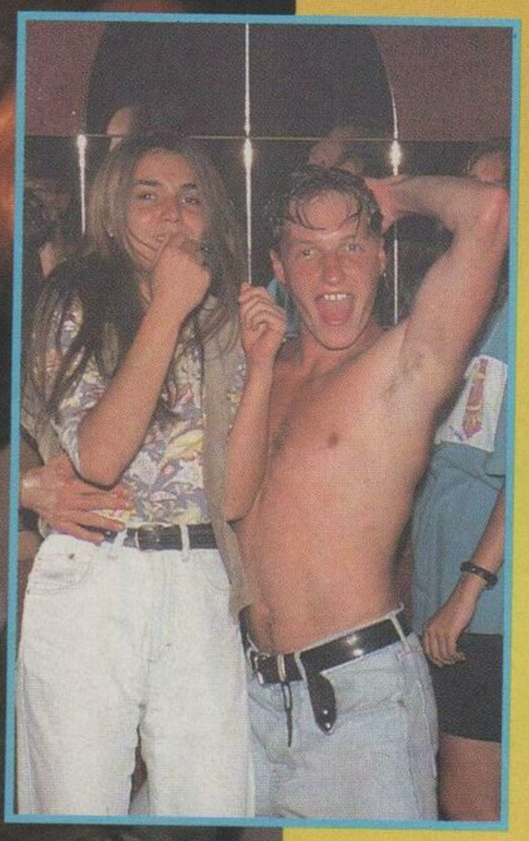

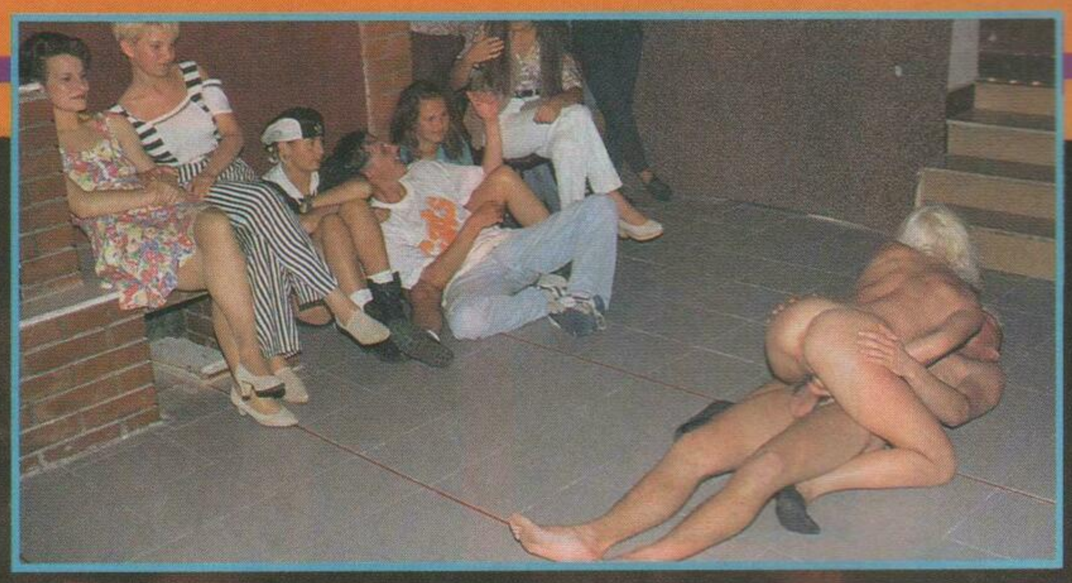

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

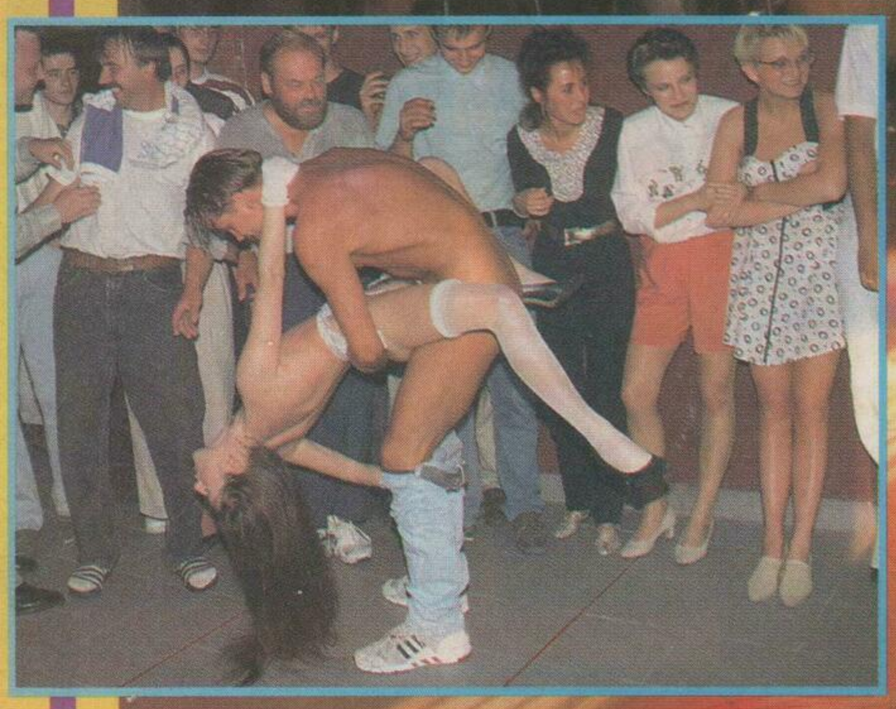

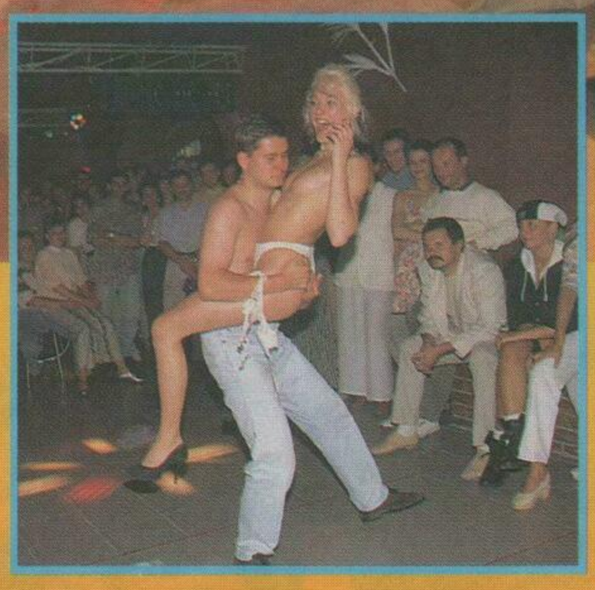

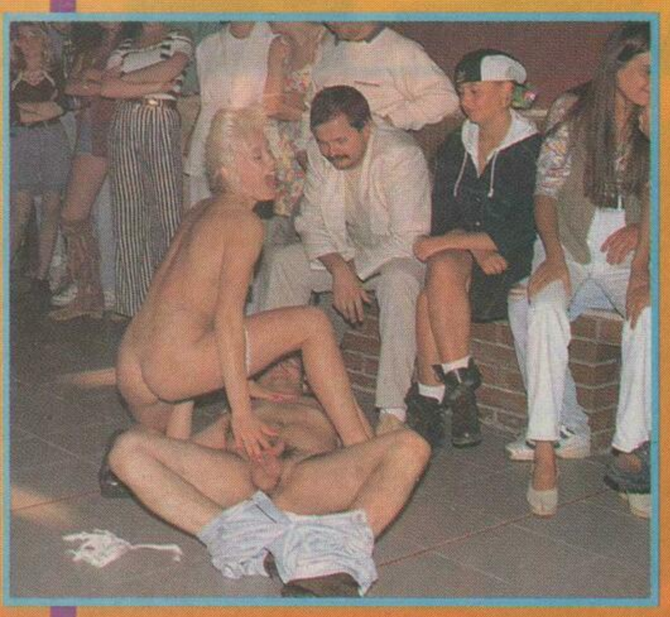

tak świetne i bezpruderyjne dziewczyny, jak w „Kruku''.

Nasz fotoreportaż pokazuje, co się działo w lokalu, który dopiero zaczął swoją działalność w pierwszych dniach sierpnia. Prawda, że już tylko od patrzenia na te zdjęcia krew szybciej krąży w żyłach?! A co dopiero być tam, widzieć to wszystko na własne oczy, poczuć atmosferę gorącej zabawy klubowej...

„Kruk'' jest lokalem naprawdę na wysokim poziomie, jest w nim wszystko, co może zadowolić gości szukających rozrywki w bezsenne noce. I wszyscy są serdecznie do niego zapraszani. Miłej zabawy!

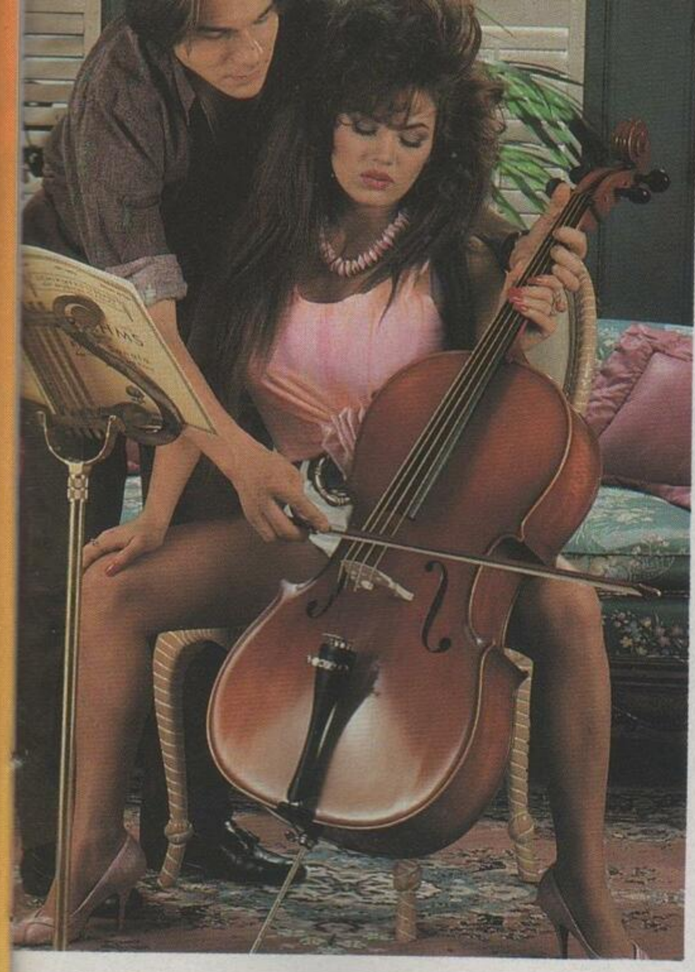

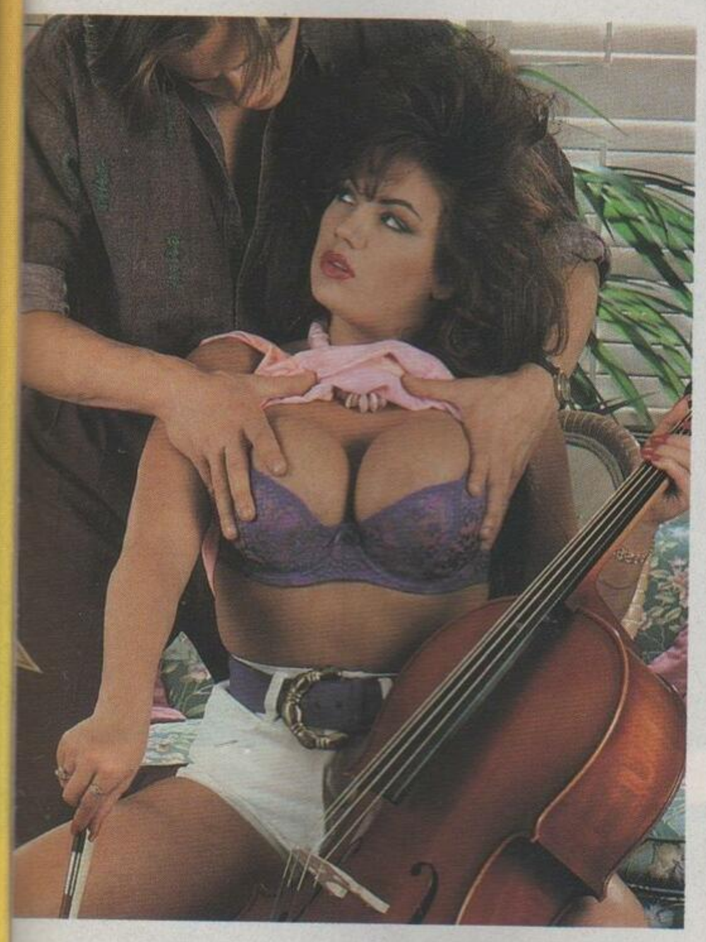

SARAH YOUNG

Zdjęcia pochodzą z magazynu Sarah Young

SARAH YOUNG

SARAH YOUNG

Superoferta dla Czytelników „Cats”

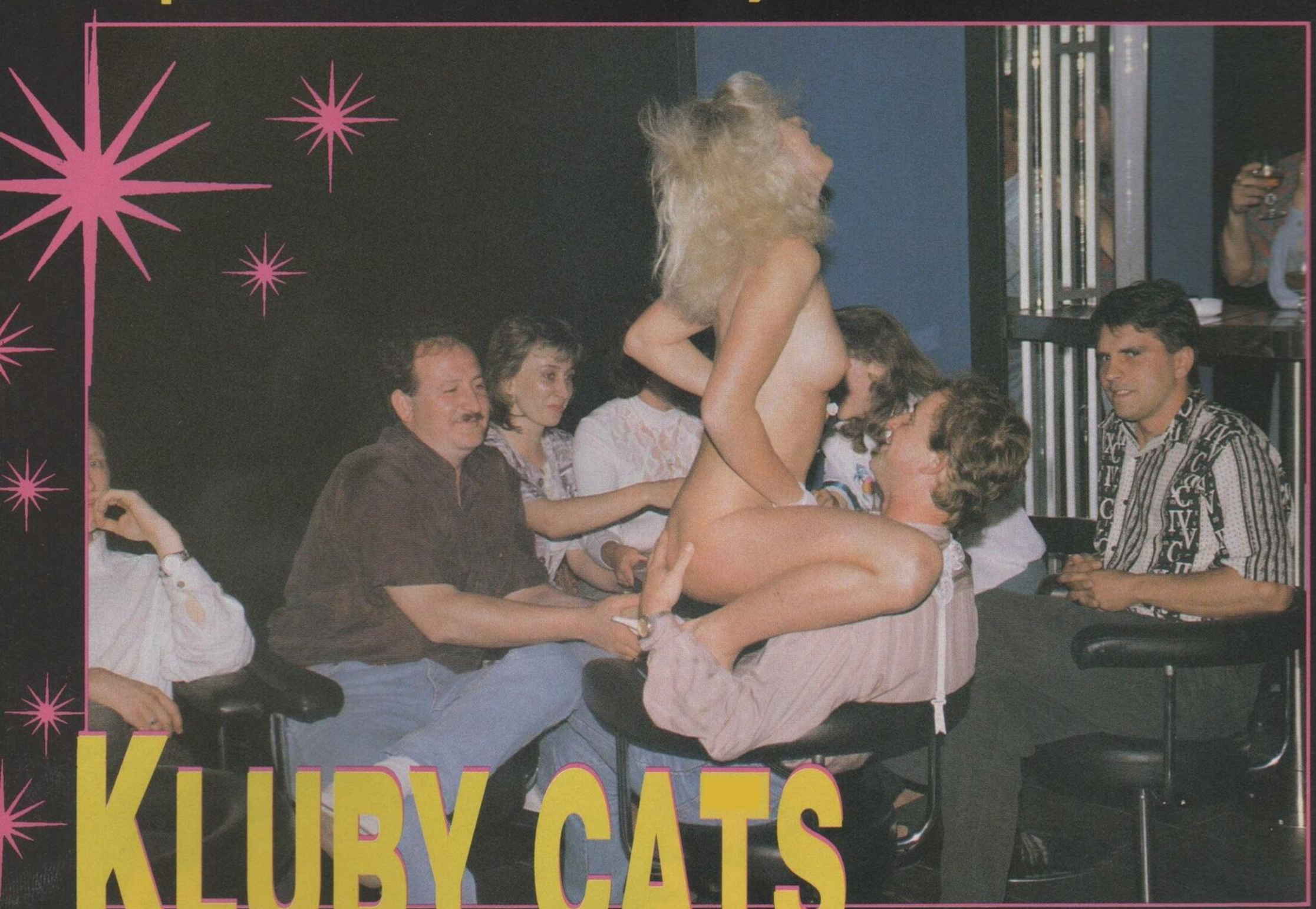

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE

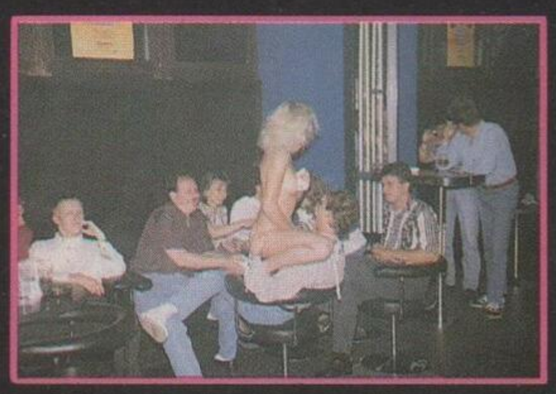

Warunki otrzymania karty klubowej się nie zmieniły. Pisaliśmy o nich miesiąc temu, przypomnimy w następnym numerze ,,Catsa''. Atmosfera w klubach też się nie zmieniła, zabawa jak zawsze jest szampańska, dziewczyny piękne i gorące, a drinki chłodne.

W tym miesiącu wpadliśmy z wizytą do Bielska-Białej, do klubu ,,Nana'', który współpracuje z naszym magazynem już od bardzo dawna. Impreza, która nas tam przyciągnęła, to coś w rodzaju promocji ,,Catsa'', okazja do przypomnienia wszystkim, że istniejemy i mamy się dobrze. Ale to tylko pretekst. Właściwym celem, jak zawsze, była dobra zabawa. A tej nie brakowało, tym bardziej że w klubie wystąpiły gwiazdy znane ze zdjęć pokazywanych w naszym magazynie. To są prawdziwe komety, dziewczyny szalejące na parkiecie i poza nim. Nic więc dziwnego, że gdziekolwiek się pojawiają, natychmiast facetom podnosi się ciśnienie.

,,Nana'', jak zawsze, zaprasza wszystkich, którzy chcą się dobrze bawić i lubią lekko pikantną zabawę!

Oto aktualna lista klubów ,,Cats'':

Klub Nocny **„Eden"**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Klub **„Help Disco"**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Dyskoteka **„Joker"**, Sopot, Łazienki Północne koło Grand Hotelu – czynna od godz. 21

„Mecenas", Przemyśl, ul. Dworskiego 9 – wejście od ul. Rejtana (tel. 47-186)

Club **„Number 1" – „Jedynka"**, Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Nocny Klub **„Romans"**, Opole, ul. Wrocławska 3 (tel. 744-531) – czynny od 19 do 4

„Olimp" – Grand Hotel, Warszawa, ul. Krucza 28 (tel. 628-62-11)

„Beatify", Będzin, ul. Sportowa 3 (tel. 673-392)

Kawiarnia **„Manhattan"**, Częstochowa, ul. Dekabrystów 33

Hotel-Night-Club **„Goraj"**, Goraj koło Malborka

Go Go Night Club **„Morskie Oko. U-Boot. Studio"**, Wrocław, ul. Chopina 27

„Goraj II", Starogard Gdański, ul. Lubiechowska 82

Night Club **„Sexland"**, Tczew, ul. Kasztanowa 2A

Night Club **„Manhattan"**, Sulechów, ul. Świerczewskiego 52

Night Club **„Nana"**, Bielsko-Biała, ul. Cechowa 20 (tel. 289-37)

Bar Rozrywkowy **„Eden"**, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 102 (tel. 227-513)

Klub Magazynu „Cats", Warszawa, Al. Jerozolimskie 45 (Hotel ,,Polonia''), tel. 628-72-41 wew. 491

Night Club **„Kosmos 2001"**, Chełm, ul. Kopernika 20 (tel. 524-89)

Restauracja **„Amazonka"**, Night Club, Go-Go Bar; Gdańsk-Oliwa, ul. Krzywoustego 13 (tel. 522-511)

Party Club **„Osjann"**, Biała Podlaska, ul. Janowska 11 BC

Restauracja – Night Club **„Rudy Kot"**, Gdańsk, ul. Garncarska 18/20 (tel. 313-986)

Dyskoteka **„Drejk"**, Koszalin, ul. Harcerska 1 (tel. 426-898)

Klub **„Maxim"**, Białystok, ul. Wesoła 18 (tel. 421-409)

Dyskoteka – Night Club **„Cascade"**, Szczecin, ul. Sikorskiego 29 (tel. 844-774)

Night Club **„Kruk"**, Krynica, ul. Piłsudskiego 10

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru, pod warunkiem, że wpłata wyprzedzi o sześć tygodni datę rozpoczęcia prenumeraty. I można nasz magazyn zaprenumerować na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 4 zł 50 gr (45 000 zł).

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6
85-950 Bydgoszcz
Bank Pocztowy S.A.
607108-990011-1812-1

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Cats

Odcinek dla poczty zł . . . . . .

Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .

Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania

Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz

Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz

Opłata pocztowa

Datownik . . . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł . . . . . .

Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .

Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania

Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz

Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz

Opłata pocztowa

Datownik . . . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł . . . . . .

Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .

Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania

Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
Rejonowy Urząd Poczty
ul. Jagiellońska 6, 85-950 Bydgoszcz

Nr konta 607108-990011-1812-1
Bank Pocztowy S.A., I Oddział Bydgoszcz

Opłata pocztowa

Datownik . . . . . .
Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Prywatne ZDJĘCIA

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nadsyłania prywatnych fotosów. Każde opublikowane zdjęcie będzie honorowane 20 $.
Zdjęcia prosimy wysyłać na nasz adres: CATS 00-343, Warszawa 30, skr. poczt.178 Z dopiskiem na kopercie "Prywatne zdjęcia"

Czy nad Agnieszką zatrząsł się sufit, że go teraz podtrzymuje? Tak utrwalił ją jej chłopak na pamiątkowych zdjęciach z wakacji

Oj, chyba zimno u Marty w łazience, a lato było w tym roku takie gorące. Na szczęście obiecuje przysłać odważniejsze zdjęcia

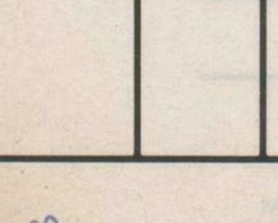

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

57

Agnieszka i Krzysiek są parą i jako para bardzo chcieli wystąpić na łamach ,,Catsa''. Zdjęcia robią sobie nawzajem i bardzo to lubią, bawiąc się przy tym znakomicie

Sekspoczta

Moi Drodzy!

Coraz częściej w Waszych listach pojawia się problem ,,bezpiecznego seksu''. Dobrze jest rzeczywiście udzielać rad w stylu ,,rób to tylko z jednym partnerem, a nic ci nie grozi''. Hasło ,,Zaufaj wierności'', które od pewnego czasu zaczęło gościć w bloku reklam telewizyjnych, ma rzeczywiście istotne przesłanie, ale często życie rozmija się z intencjami nadawców.

Pomyślałam sobie, że to wszystko, co się mówi o seksie tylko z jednym partnerem, dobre jest dla tych, którzy już założyli swoje rodzinne stadło. Gorzej z poszukującymi kandydatki na żonę czy męża. Tutaj chyba katastrofalne w skutkach okazałoby się stosowanie kategorii: zrób to tylko z jednym... No bo niech się np. okaże, że coś tam nie wyszło i kandydata trzeba wymienić...?

Zatroskana Waszymi problemami, spędziłam sporo czasu na zwiedzaniu warszawskich księgarń i doszłam do wniosku, że jedyną sensownie napisaną książką na ten temat, którą warto kupić, jest amerykański bestseller roku 1992, napisany przez dr Ruth Westheimer: ,,Seks bezpieczniejszy''. Oto króciutki fragment z rozdziału ,,Sztuka twórczej masturbacji'': ,,Jest masturbacja i masturbacja. Z jednej strony sama ta czynność może przejść bez śladu, zostać załatwiona od ręki (gra słów jak najbardziej zamierzona) i nie zapisać się w pamięci – pozostać solowym odpowiednikiem... «pani pozwoli, to nic nie boli», i po krzyku. Z drugiej strony może być nam na rękę, czyli spowodować wstrząs, tak jak ten żywioł, od którego zadrży pod nami ziemia, a chwile rozkoszy ciągnąć się będą w nieskończoność''.

Mam nadzieję, że tym fragmentem dostatecznie zachęciłam Was do lektury? Pa

EWA

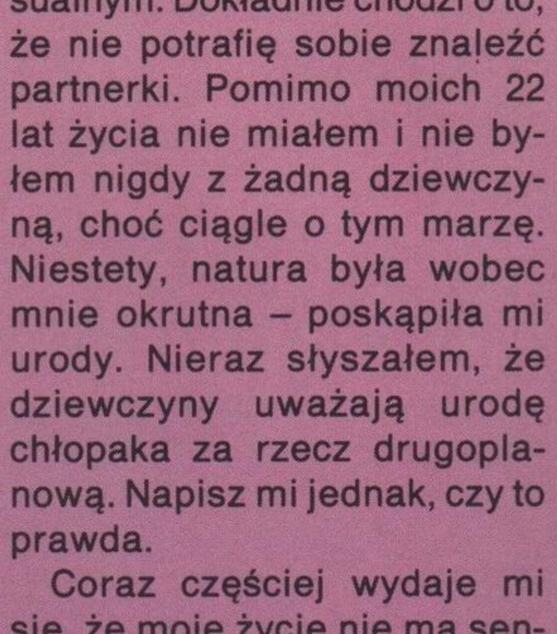

Cześć Ewo!

Nazywam się Marek, mam 22 lata. Moim problemem jest to, że nie potrafię poradzić sobie ze swoim popędem seksualnym. Dokładnie chodzi o to, że nie potrafię sobie znaleźć partnerki. Pomimo moich 22 lat życia nie miałem i nie byłem nigdy z żadną dziewczyną, choć ciągle o tym marzę. Niestety, natura była wobec mnie okrutna – poskąpiła mi urody. Nieraz słyszałem, że dziewczyny uważają urodę chłopaka za rzecz drugoplanową. Napisz mi jednak, czy to prawda.

Coraz częściej wydaje mi się, że moje życie nie ma sensu. Bo czy może mieć sens życie pozbawione miłości? Mój popęd zaspokajam sam. Robiąc to codziennie około 3 razy. Nie wiem, czy to, co robię, nie ma jakiegoś złego wpływu. Robię to tak często, że zacząłem wpadać w pewnego rodzaju rutynę. Jednak gdy tego nie robię, nie mogę się skupić, zaczynam miewać problemy z nauką (jestem studentem trzeciego roku na miejscowym uniwersytecie). Proszę Cię, Ewo, napisz, co o tym sądzisz. Co powinienem zrobić, aby w końcu zmienić tę swoją beznadziejną sytuację? Bardzo pragnę prawdziwej miłości i seksu. Całuję Cię w Twoje najczulsze miejsca i bardzo proszę o odpowiedź.

Marek K.

Życzę Ci wielu sukcesów w nowej pracy!

Kochany Marku!

Jeżeli tak często zajmujesz się pieszczeniem swojego ptaka, to nic dziwnego, że nie masz wcale pomysłów na to, jak poderwać dziewczynę. Mnie też by się nic nie chciało, gdybym zabawiała się kilka razy dziennie wibratorem. Nie mam nic przeciwko masturbacji. Sama to robię uważając, że jest to coś ,,oprócz'', a nie wyłącznie ,,w zamian''. Oto kilka moich pomysłów na wyprowadzenie Cię z tej sytuacji.

Z atrakcyjnością facetów jest istotnie tak, że wygląd twarzy liczy się dla dziewczynek w wieku 15–18 lat. Potem patrzymy na faceta, biorąc kilka innych parametrów. Po pierwsze: jego charakter – czy potrafi być męski. Po drugie: czy potrafi dbać o swoje ciało, w tym niestety także o swoją sylwetkę. Kolejna sprawa to: czy jest czysty i pachnący, dalej: czy posiada poczucie humoru, czy jest inteligentny, czy potrafi tańczyć, żartować w towarzystwie. Myślę, że już wymienienie Ci tych cech jest dostatecznie przekonującym argumentem, że uroda nie jest dla nas najważniejsza.

To tyle w związku z Twoim problemem. Myślę, że jednak powinieneś zastanowić się nad ograniczeniem liczby orgazmów. Jeżeli jest się przyjemnie napiętym seksualnie, a myśli zwrócone są w kierunku zdobycia dziewczyny, łatwiej jest pokonywać skrępowanie, nieśmiałość, wymyślać sposoby na to, jak się do niej zbliżyć. Jeżeli cała energia, która jest Ci niezbędnie potrzebna, ,,skapuje na podłogę'', nic dziwnego, że nie bardzo potrafisz znaleźć rozwiązanie problemu. Pozdrawiam Cię

Ewa

Droga Ewo!

Mój chłopak, ja zresztą także, doszliśmy do wniosku, że musimy przed ślubem spróbować wszystkich możliwych pomysłów na uprawianie seksu. Kochaliśmy się już praktycznie chyba we wszystkich możliwych pozycjach, jakie wymyślono na świecie. Byliśmy uczestnikami seksu grupowego. Kochaliśmy się na plaży i w wodzie. Kiedyś także mój chłopak przeleciał mnie po prostu na przystanku autobusowym i to było na tyle śmieszne, ale i jednocześnie podniecające, że na przystanku stali ludzie, niczego się nie domyślając. Zrobiliśmy to tak... zresztą opiszę ci po kolei. W naszej miejscowości jest taki przystanek, który stoi tuż obok chod-

nika, za którym jest murek. Stanęłam za tym murkiem, zdjęłam sobie majtki, a Sebastian stanął za mną; ludziom przechodzącym obok wydawało się, że po prostu wygłupiamy się, w taki sposób, że on mnie obejmuje od tyłu. Tymczasem on po prostu wyjął swojego ,,cycora'' i władował mi go do środka. Kochaliśmy się również w windzie. Znamy doświadczenia z seksem analnym. Bawimy się w oglądanie pornosów i wzajemną masturbację. Doszło nawet do tego, że Sebastian nagrał mnie kiedyś na wideo i potem oglądaliśmy je wspólnie, tak jakby to był pornos. Próbowałam seksu w lesie, na trawie, w parku, w win-

dzie. Raz nawet doszło do tego, że pozwoliłam mojemu chłopakowi podglądać moją koleżankę, którą zaprosiłam do domu na wakacje. Ponieważ łazienka jest przez ścianę z WC, zrobiliśmy specjalny otwór w ściance i kiedy Basia kąpała się w wannie, Sebastian ją podglądał, a ja mu w tym czasie ssałam penisa, siedząc na sedesie i masturbując się drugą ręką. Doszliśmy do wniosku, że chyba jesteśmy najbardziej zwariowaną parą pod słońcem! Postanowiliśmy w końcu napisać do takiego eksperta jak Ty i zapytać, jakie miałabyś dla nas kolejne pomysły. Chętnie je wypróbujemy. Napisz. Czekamy

Ela i Sebastian z Gdańska

Kochani!

Mam oczywiście dla Was wspaniałą propozycję! Odpocznijcie chwilę! Nic nie działa tak podniecająco, jak czekanie na siebie. Swoją drogą... czy Wy znajdujecie jeszcze czas na coś innego prócz seksu!? Gratuluję temperamentu. Całuję Was

Ewa

Dzień dobry Ewo!

W pierwszych słowach mojego listu chciałbym Cię gorąco pozdrowić i napisać, że Wasz CATS jest bardzo interesujący. Kupuję go co miesiąc i z ciekawością studiuję.

Mam jednak problem, Ewo. Kiedy kocham się z moją dziewczyną, nie mogę dojść do orgazmu, chyba że ona mi to zrobi ustami, wtedy dosięgam nieba, ale bardzo chciałbym spuścić się w jej dokładnie wygoloną cipkę.

Ewo, miałem wiele dziewcząt i nigdy nie zdarzyło mi się, bym mógł to zrobić. Dlatego właśnie postanowiłem poprosić Cię o pomoc. Marta – tak ma na imię moja dziewczyna – bardzo lubi trójkąty. Wtedy razem z jej koleżanką pieprzymy się we troje i jest świetnie, gdyby właśnie nie to, że nie mogę jej wytrysnąć do środka.

Ewo, bardzo się cieszę, że mogę się podzielić z Tobą moimi problemami (...). Pozdrawiam

Marcin z Olsztyna

Marcinie!

Problem jest chyba nie w trudnościach z wytryskiem na wygoloną cipkę, a w tym, że lubisz trochę pofantazjować. Zakładając jednak, że to co piszesz jest prawdą, to po pierwsze: proponuję zrezygnować z trójkąta. Po drugie: skoncentrować się bardziej na swojej dziewczynie. Po trzecie: zabezpieczyć się antykoncepcyjnie. Po czwarte: kazać jej zapuścić włoski na cipce. Po piąte... włożyć w to więcej uczucia, a mniej zmysłowości. Po szóste: kiedy będziesz miał swojego ptaka u niej w środku, poproś ją, aby przez cały czas, kiedy będziesz nim poruszał, nie wypuszczała go ze swojej ręki. W tej sytuacji wytrysk jest murowany na sto procent! Cześć!

Ewa

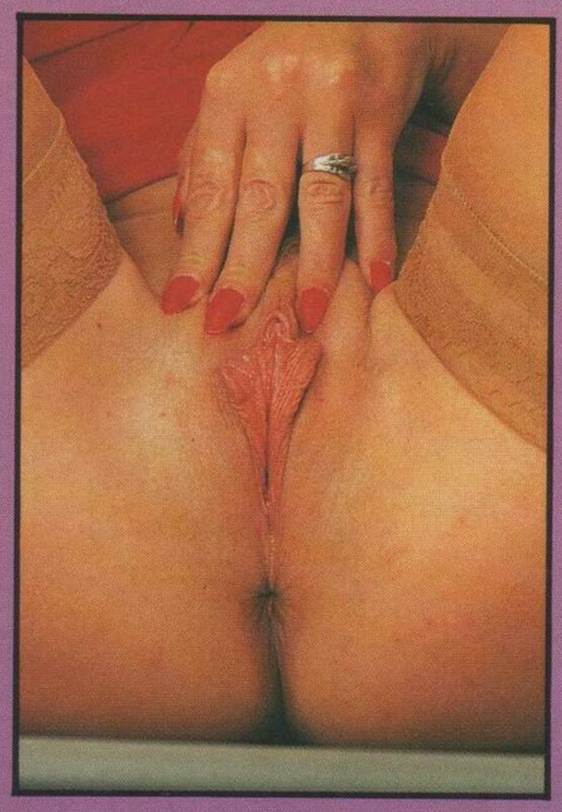

Kochana Ewo!

Podczas stosunku płciowego, kiedy moja partnerka przeżywa orgazm, to z jej szparki wytryskuje cienka strużka moczu na moje ciało. Dlaczego tak się dzieje?

Jacek

Jacku!

Niestety, nie piszesz nic o swoim wieku i wieku twojej dziewczyny. Wytrysk moczu podczas orgazmu może być spowodowany kilkoma czynnikami. Po pierwsze: jeżeli w grę wchodzą jakieś problemy urologiczne, np. związane ze zbyt dużą wiotkością mięśni zwieraczy cewki. Po drugie: jeżeli w trakcie stosunku pęcherz był wypełniony, a orgazm na tyle silny, że skurcze podczas jego trwania spowodowały ,,wyciśnięcie'' kilku kropelek moczu.

W końcu, co także jest możliwe, wcale nie musi to być mocz, a wydzielina z pochwy. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy partnerka należy do kobiet produkujących obfity śluz w fazie podniecenia.

Niestety, nie znajduję pomysłu, co z tym zrobić. Sądzę, że jeżeli to dla Twojej dziewczyny stanowi jakiś problem, lub jest to problem dla ciebie, należałoby zapytać jakąś ,,mądrą głowę w białym fartuchu'' o radę. Z arsenału kobiecych, domowych sposobów polecam ćwiczenie z oddawaniem moczu po kropelce w trakcie codziennych wizyt w WC. Ćwiczenie to doskonale poprawia kontrolę zwieraczy. Pozdrawiam

Ewa

Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6, Dania
Redaktor wydania polskiego:
Marian Brzeszczyński
Wydawca: Scandinavia-Poland
Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji
krajowej: 00-343 Warszawa 30
Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: MakPrint,
Warszawa. Przygotowanie do
druku: Well-Tech, Hongkong
Printed in Austria – Strohal
Druck, Wiedeń

Opowiadanie częściowo prawdziwe

DEMONEK, KTÓRY NIE LUBI MAJTEK

Kariera nagiej gwiazdki zaczęła się na ciemnym strychu starej krakowskiej kamienicy, gdzie 6-letnie niewiniątko pierwszy raz rzuciło tryumfalnie majtki do góry. Świadkiem debiutanckiego striptizu była wprawdzie tylko koleżanka i zabawa mogłaby być epizodem, ale pech chciał, że majteczki utkwiły na gwoździu pod sufitem. Próby zdjęcia zakończyły się porażką i wróciła do domu jedynie w krótkiej koszulce, co nie znalazło uznania w oczach konserwatywnego dziadka. Zawrzał świętym gniewem, nawymyślał jej od rozpustnic i obił gołe pośladki. Poczuła się dotknięta do żywego i wypowiedziała majtkom kategoryczną wojnę. Przeprowadzenie batalii w naszym klimacie było trochę utrudnione, ale gdy tylko ciepłe słońce przebiło się przez zimowe chmury, natych-

WIBRATORY WE WSZYSTKICH KOLORACH TĘCZY...!

MIĘKKI WIBRATOR
Wibrator wewnętrzny potęgujący podniecenie. Jego wibracje doprowadzą cię do granic eksplozji... Obwód 13 cm, długość 20 cm.

393 jasnoszary... 241 000 zł
394 czerwony..... 241 000 zł
395 czarny..... 241 000 zł
396 jasnozielony.. 241 000 zł
397 żółty..... 241 000 zł
398 lila..... 241 000 zł
399 jasnoniebieski 241 000 zł
400 cielisty..... 241 000 zł
401 biały..... 241 000 zł
402 różowy..... 241 000 zł

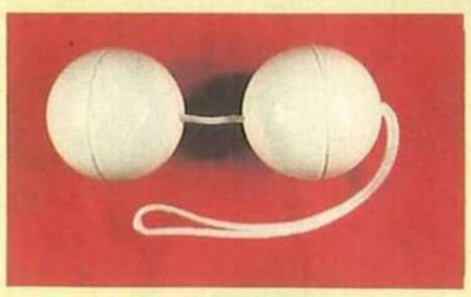

240 DUO BALLS
Potęgują rozkosz w vaginie każdej kobiety. Dwie plastikowe kulki połączone sznurkiem. Obwód 11 cm.
☐ **240 ..... 63 000 zł**

223 BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Gdy stoi powinien być jak największy. Nie bez powodu nazwano tę pompkę Johnem. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
☐ **223 ..... 233 000 zł**

ELBOW GREASE GEL
Galaretka nawilżająca bez zapachu i smaku. Nie jest lepka. Znakomicie nadaje się nawet do prezerwatywy.
☐ **413 (57 gr) 107 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Niezbędne dla każdego kochanka.
☐ **002 (komplet) 68 000 zł**

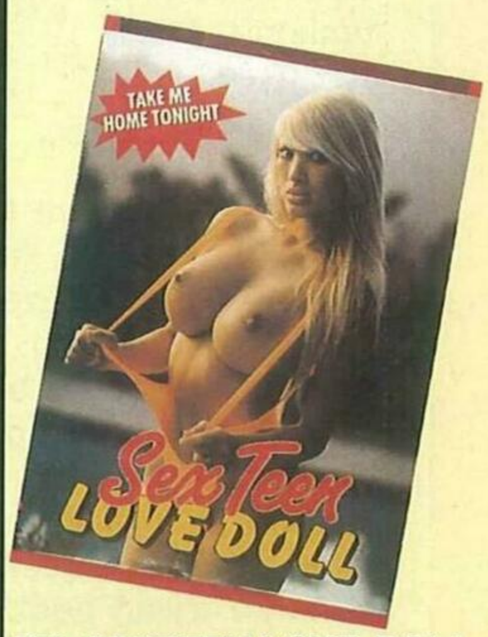

553 SEXTEEN LOVE DOLL
Pomyśl, że to tylko lalka, ale za to bardzo prawdziwa. Gotowa przyjąć cię we wszystkich dziurkach. Ma zawsze ochotę na seks, a do tego jest tania...
☐ **553 ..... 414 000 zł**

P800/2

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin" POLSKA
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

miast po wyjściu z domu upychała je między kanapkami w tornistrze i biegła do szkoły.

Nie miała większych problemów z nauką, chociaż nigdy nie ślęczała nad książkami. Klucz do sukcesu odkryła dzięki nauczycielowi śpiewu. Kamila nie miała głosu ani słuchu, ale bystry pedagog szybko odkrył jej tajemnicę i na każdej lekcji zapraszał do tablicy, otwierając zawczasu okno oraz drzwi na korytarz. Powstawał przeciąg, jej sukienka łopotała niczym flaga na wietrze, podnosząc ciśnienie frywolnego profesora, którego biurko już po kilku taktach piosenki traciło równowagę. Kamila sprawdziła metodę również na pozostałych nauczycielach i gdy spodziewała się wezwania do odpowiedzi, zawsze nakładała krótką spódniczkę i ustawiała się w przeciągu. Mogła wówczas opowiadać niestworzone banialuki: zamiast zadania z matematyki recytować wierszyk – i zawsze dostawała dobre oceny.

Po skończeniu rozrywkowej edukacji pojechała z siostrą do krewnych w Niemczech, gdzie poznała na własnej skórze odwieczną prawdę: z rodziną najlepiej wychodzi się na fotografii. Po krótkim powitaniu dano jej do zrozumienia, że powinna zejść na ziemię i rozejrzeć się za jakąś pracą. Miała dopiero 16 lat i nikłe szanse na legalne zatrudnienie, ale przychylnym zrządzeniem losu okazało się zwiedzanie zoo, gdzie komplet jej dokumentów wpadł do basenu z hipopotamami. Sympatyczny olbrzym połknął portfelik jak smaczną kanapkę.

Bez paszportu była pozornie bezradna, ale wypadek nastąpił tuż po obaleniu Muru Berlińskiego. Wyzwoleni z socjalistycznej wstrzemięźliwości wschodni Niemcy starali się szybko odrobić rozrywkowe zaległości i poszukiwali setek nagich tancerek do nocnych klubów. Załatwienie formalności odłożono na dalszy plan, dzięki czemu otrzymała angaż do ,,Atlantiku''.

Już w czasie pierwszego występu doszło do zabawnego incydentu, gdyż złamała 12-centymetrowy obcas i poprosiła widza o pomoc w zdjęciu drugiego buta. Zaczerwieniony wybraniec tak bardzo przejął się rolą, że zamiast pociągnąć za cholewkę, zerwał jej przezroczyste estradowe majteczki. Dziewczyna pisnęła uszczęśliwiona, ale facet zawstydził się niczym dziewica w porno shopie i uciekł truchtem z lokalu. Incydent stał się jej przebojowym numerem, dzięki czemu szybko zyskała liczne grono wielbicieli licytujących się o prawo zdjęcia jej majtek. Podnieceni panowie zawsze starali się sięgnąć również nieco głębiej, ale gorące zakamarki były zarezerwowane tylko dla prawdziwego ukochanego – Boba.

Popularność przyczyniła się do otrzymania oferty z renomowanej wytwórni filmowej. Powierzono jej rolę w erotyku ,,Akwarium'', gdzie miała pływać w basenie między ruchliwymi małymi rekinkami i powolnymi żółwiami. Nie było to zbyt ambitne zajęcie, bo scenariusz przewidywał jedynie demonstrację wdzięków w podwodnym plenerze, ale gdy weszła do basenu, woda zakotłowała się, gdyż wszystko co

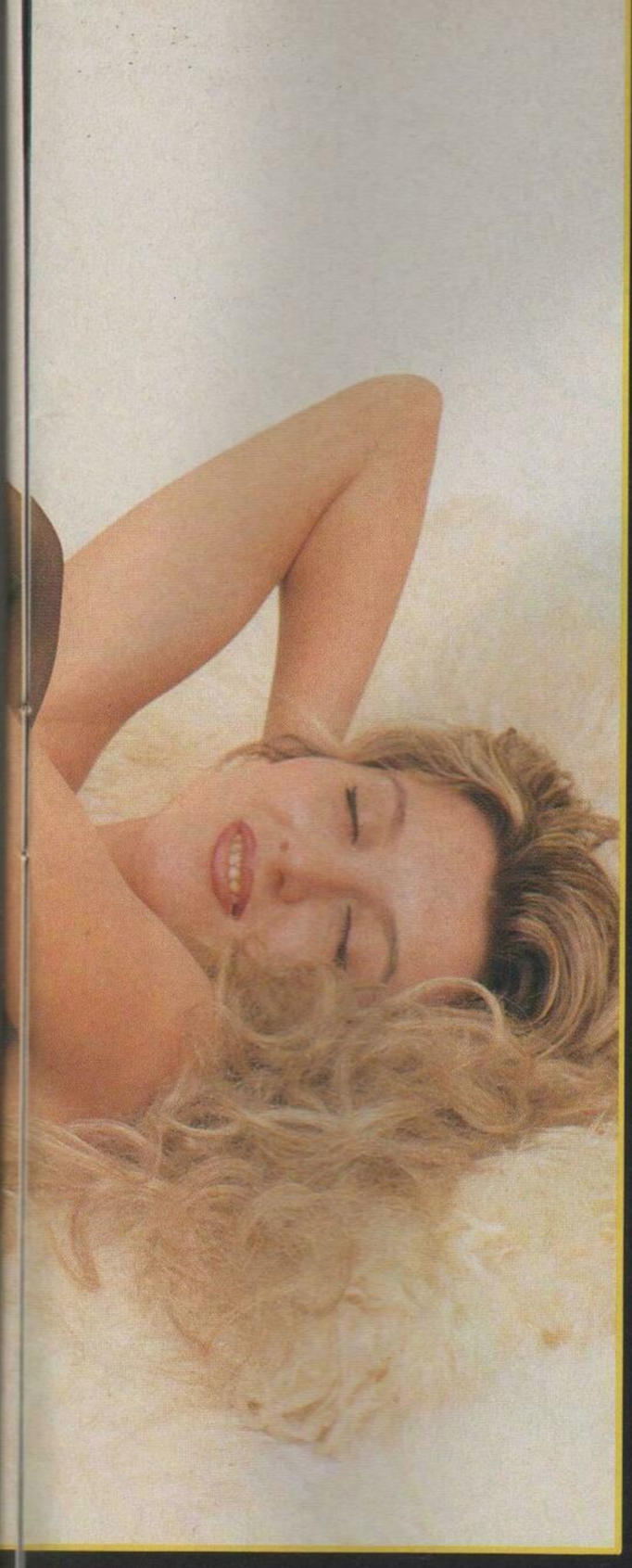

żyło rzuciło się jak oszalałe w jej kierunku. Ekipa filmowa wpadła w panikę. Kilka osób wskoczyło do wody i wyciągnęło z kłębowiska napastowaną gwiazdę.

Kamila była wprawdzie trochę wystraszona, ale przez jej ciało przebiegała fala rozkosznych dreszczy, co zawdzięczała małemu rekinkowi, którego szpiczasta mordka radośnie penetrowała zakamarki jej różowej cipki. Niestety, nic co miłe nie trwa wiecznie – rybka wyzionęła ducha, lecz Kamili tak się ta zabawa spodobała, że ponownie wskoczyła do basenu. Niestety, przeceniła swoje możliwości. Między rekinami a żółwiami doszło do prawdziwej walki, na skutek czego po kilku minutach błękitne wody akwarium przypominały rzeźnię.

Prawo do jej cipki wygrał metrowy rekin, ale gdy zobaczyła jego przerażający pysk, zrezygnowała z superorgazmu i uciekła z basenu. Koniecznością stała się całkowita zmiana scenariusza – wpuszczenie do basenu wyłącznie małych rybek. Kamila wychodziła z wody słaniając się na nogach ze zmęczenia, za to film miał realne szanse na zdobycie „Złotego Erosa" na Festiwalu Filmów Pornograficznych w Hollywood. Niestety, po entuzjastycznej premierze posypał się grad protestów towarzystw opieki nad zwierzętami, które zablokowały wyświetlanie filmu w kinach.

Kandydatka na pornogwiazdę otrzymała kilka propozycji udziału w hard porno, czemu kategorycznie przeciwstawił się zazdrosny ukochany, który wprawdzie z upodobaniem przyglądał się popisom z rybami i żółwiami, ale postawił kategoryczne weto na grę z mężczyznami. Chcąc nie chcąc wróciła na nagą estradę w nocnych klubach. Występowała w renomowanych lokalach niemieckich, szwajcarskich i w północnych Włoszech, a następnie ruszyła na podbój Półwyspu Skandynawskiego, gdzie rozpalała do białości męską część widowni gorącym tańcem z drewnianą łyżką i cygańską patelnią.

Właśnie tam, po kilku latach, poznała najsilniejszego człowieka świata, Torkela Randala, który wprawdzie był w stanie zatrzymać startujący samolot, ale nie mógł się oprzeć jej subtelnym wdziękom i kilkakrotnie o mało nie zgwałcił jej na estradzie. Live show był-by mile widziany przez publiczność, ale nie znalazł uznania w oczach Boba. Była zmuszona do dokonania wyboru między zazdrosnym ukochanym a wielkoludem. Zdecydowała się na Boba i cicho spakowała manatki.

Od kilku miesięcy jest w Warszawie, przygotowując się do kolejnej tury po nagich scenach. W domowym zaciszu tradycyjnie nie nosi majtek, ograniczając się jedynie do krótkiej koszulki, co bez skrupułów wykorzystuje napalony Bob, czekając aż wypnie się zachęcająco w czasie prac domowych. Wielokrotnie przypaliła kartofle lub rozgotowała pierogi na rzadką zupkę, co ma również swoje dobre strony: praca na nagiej scenie obliguje do zachowania pięknej sylwetki, a więc, jeżeli zamiast obiadu skonsumuje Boba, to nie może mieć to żadnych ujemnych następstw.

Tekst: Seb Pitchburger Zdjęcia (niestety, nie Kamili): Europress

Chwyć swoją szansę!

ZOSTAŃ MODELKĄ

Może to coś dla Ciebie? Cats spełnił ich marzenia! Jeśli i Ty chcesz przeżyć taką przygodę i pozować do zdjęć erotycznych – skontaktuj się z naszą redakcją. Nie jest to łatwa praca, ale ma wiele zalet: daje możliwość podróżowania, gwarantuje niezwykłe przeżycia i niezłe zarobki. Jesteś zainteresowana? Napisz kilka słów o sobie, dołącz zdjęcie i wyślij do redakcji Catsa. Zadzwoń też do nas: 0-22/24-14-85 lub 0-22/24-14-81.

Nazwisko i imię.....

Adres – ulica .....

Nr ..... Miejscowość .....

Telefon .....

Wiek ..... Wzrost i wymiary.....

Nasz adres:

Dział foto Cats, 00-343, Warszawa 30, skr. poczt. 178

Monika BAWI SIĘ PRYSZNICEM

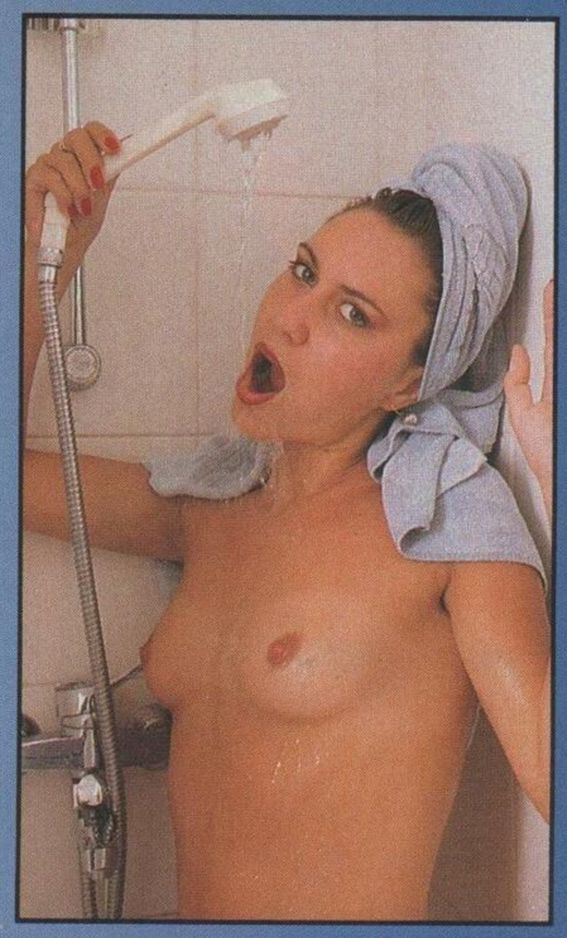

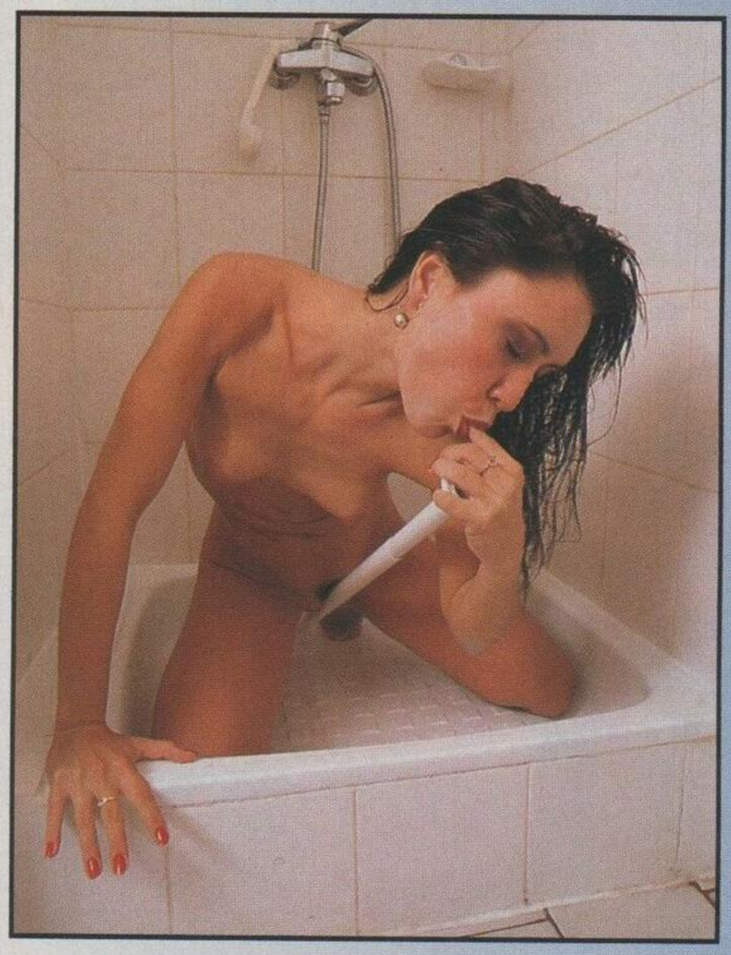

Monikę z Łodzi z pewnością nasi Czytelnicy pamiętają, bo takiej dziewczyny się nie zapomina. Teraz nasz fotoreporter dyskretnie wślizgnął się do łazienki i podpatrzył, co też Monika robi w kąpieli. A co zobaczył, to i sfotografował. A jak sfotografował, to wszyscy możemy podziwiać piękną Monikę i jej szalejący prysznic.

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

Patsy

JOHN MASON

PLAYSTAR

Co miesiąc...

Najbardziej ekskluzywny magazyn dla panów – pełny SEKSU, pięknych kobiet, dramatów, sportu i skandali...